

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 2

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE
NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915.**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU

Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE

dostarcza: **Saletrę amonową**
Saletrę sodową
przemysłową
Saletrę sodową
rafinowaną
Saletrę potasową
rafinowaną
Salmiak krystaliczny
Salmiak sublimowany
Węglan amonu
Kwaśny węglan amonu
Azotyn sodowy
Kwas azotowy
techniczny
i chemicznie czysty
Wodę amonjakalną
chemicznie czystą
Amonjak skroplony
Sodę kalcynowaną
tylko na eksport
Tlen Azot

ORAZ NAWOZY AZOTOWE ZA POŚREDNICTWEM WSZYSTKICH
WIĘKSZYCH ORGANIZACJI ROLNICZO-HANDLOWYCH W KRAJU

Spółka Akcyjna „AZOT” w Jaworznie

dostarcza: **Wapno chlorowane, Potaż żrący,**
Potaż kalcynowany (węglan potasu)
Chlorek potasu 99,5 – 100%,
„Solnit” dla konserwacji mięsa,
Zelazocjanki potasowy, sodowy i wapniowy
oraz Środki owado- i grzybobójcze

OBWIESZCZENIE

CZEŚĆ DRUGA

ZARZĄD WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

niniejszem podaje do wiadomości:

I. — Że za **nieuiszczenie zaległości** i innych należności z pożyczek przez Bank wvdanych, a również za **nieopłacenie przeterminowanych pożyczek Krótkoterminowych** odbędą się w obecności Zarządu Banku licytacje publiczne w następujących terminach:

I LICYTACJA

na nieruchomości ziemskie:

- 1) W rejonie Nowogródzkiego Okręgu Sądowego 3 grudnia
- 2) „ Wileńskiego i Grodzieńskiego Okręgu Sądowego . . . 5 grudnia
- 3) „ Łuckiego Okręgu Sądowego 6 grudnia
- 4) „ Białostockiego Okręgu Sądowego 7 grudnia
- 5) „ Rówieńskiego Okręgu Sądowego 9 grudnia

- 6) W rejonie Łuckiego i Pińskiego Okręgu Sądowego 10 grudnia
- 7) „ Wileńskiego Okręgu Sądowego 12 grudnia

II LICYTACJA

- 8) We wszystkich Okręgach Sądowych . . . 30 grudnia

II. — że licytacje odbędą się w Wilnie w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12.

III. — że, zgodnie z obowiązującymi Bank przepisami, **szczegółowe wykazy nieruchomości**, wystawionych na licytację, oraz warunki, na jakich odbędą się licytacje, **ogłoszone zostały w „Monitorze Polskim”** z dn. 15 października r. b. i ogłoszone będą w czasopiśmie wileńskim „Słowo” z dn. 28 października r. b.

IV. — że część pierwsza niniejszego obwieszczenia zamieszczona była w „Polsce Gospodarczej” z dn. 8 października r. b.

NADZÓR SĄDOWY

nad przedsiębiorstwem pod firmą: **Zakłady Ogrodnicze C. Ulrich założone w 1805 r. w Warszawie, S. A.** na zasadzie art. 50 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości („Dz. Ust. R. P. Nr. 3” 1928 r., poz. 20) podaje do wiadomości, że Sędzia Komisarz Nadzoru Sądowego wyznaczył termin

Ogólnego Zgromadzenia Wierzycieli

na dz. 8 listopada 1932 r. o godz. 12 w poł. w sali Sekcji Upadłościowej Wydziału II Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Miodowa Nr. 15).

W Ogólnym Zgromadzeniu mają prawo wziąć udział wszyscy wierzyciele, wpisani na listę przez Nadzór Sądowy.

Przedmiotem obrad Ogólnego Zgromadzenia będą sprawy następujące: 1) Sprawozdanie Nadzoru Sądowego z czynności; 2) Odczytanie propozycji układowych i dyskusja; 3) Głosowanie nad propozycjami układowymi.

Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na Ogólne Zgromadzenie, mogą — na zasadzie art. 52 i 54 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 grudnia 1927 r. — złożyć swoje głosy na piśmie. Podpis wierzyciela winien być poświadczony urzędowo.

Stosownie do art. 52 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 grudnia 1927 r. wierzyciele, którzy zgłoszą swe głosy na piśmie, uważani będą za obecnych.

Nadzór Sądowy nad przedsiębiorstwem pod firmą: „Zakłady Ogrodnicze C. ULRICH Sp. Akc.” Cz. *Matecki*, Adwokat.



DECYDUJĄC SIĘ NA
PODRÓŻ, RZUĆ OKIEM
NA INFORMACJE O KO-
MUNIKACJI LOTNICZEJ

SAMOLOTY KURSUJĄ CODZIENNIE.

WYCINKI

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA
W KAŻDEJ ŻĄDANEJ SPRAWIE

JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO
INFORMACYJ, NIEZBĘDNE
DLA WSZYSTKICH

biur i instytucyj: państwowych,
społecznych, kulturalnych, prze-
mysłowych i handlowych oraz
dla osób wszelkich zawodów,
zbiera i na zamówienie dostar-
cza, tudzież załatwia prenume-
raty dzienników i czasopism
krajowych i zagranicznych

INFORMACJA
PRASOWA
POLSKA

DYREKCJA i EKSPEDYCJA:
Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
NA MARGINESIE DYSKUSJI O KRYZYSIE — <i>DR. TADEUSZ ŁYCHOWSKI</i>	1221	POCZTA I TELEGRAF	1237
PO OGŁOSZENIU NOWEJ TARYFY CELNEJ — <i>S. FR. KR.</i>	1224	Komercjalizacja przedś. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” Wpływy z opłat pocztowych — <i>Dr. J. P.</i>	
ZYCIE GOSPODARCZE: Organizacja ubezpieczeń ogniowych w Polsce — <i>Wi. Spranger</i> Spółki akcyjne		KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1239
GÓRNICTWÓ I PRZEMYSŁ: GÓRNICTWÓ WĘGLOWE	1230	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH.	1239
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1230	SKARBOWOŚĆ I FINANSE: PODATKI I OPŁATY	1239
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	1230	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1240
ROLNICTWO	1231	Z BANKU POLSKIEGO	1241
Uchwały konferencji w Stresie		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY: MIĘDZYKRAJOWY RUCH KAPITAŁÓW — <i>l.</i>	1242
HANDEL		KRONIKA ZAGRANICZNA: FRANCJA	1244
HANDEL WEWNĘTRZNY	1233	NIEMCY	1245
Godziny handlu — <i>J. R.</i> „Błędy wskaźnikowe”		Z. S. R. R.	1245
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1235	PALESTYNA	1246
RYNEK AKCYJNY	1236	WIADOMOŚCI BIEŻĄCE	1246
CŁA ORAZ REKLAMACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	1237	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1246
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1237		

NA MARGINESIE DYSKUSJI O KRYZYSIE

PRZEZ DWA WIECZORY z rządu w Warszawie dyskusje o kryzysie¹⁾. Zaczynamy się upodabniać pod względem zainteresowania opinii publicznej zagadnieniami gospodarczymi do Zachodu Europy. W Niemczech, posiadających zresztą niewątpliwie najbogatszą literaturę kryzysową, kwitnie zainteresowanie odczytami na te tematy już oddawna. We Francji rozpoczęło się ono względnie późno — tak, jak sama depresja gospodarcza. Związek pomiędzy największymi bolączkami dnia codziennego a refleksjami teoretycznymi na ten temat jest oczywisty i zrozumiały. Kilkaset osób, które wysłuchało „kryzysowych” referatów i dyskusyj, w części tylko można zaliczyć do ludzi, interesujących się fachowo czy naukowo zagadnieniami gospodarczymi. W pewnej

części audytorjum stanowili ludzie, którzy istotnie przyszli dowiedzieć się, „kiedy przesilenie się skończy” i jaka jest „istota kryzysu”. Że przy tej sposobności gorycz niezyskania wyraźnych odpowiedzi na te pytania została im skompensowana szeregiem innych, kto wie czy nie pożyteczniejszych, wiadomości, to — rzecz prosta — tylko lepiej.

Ale i ekonomista, który śledzi przejawy depresji gospodarczej w swym kraju i na całym świecie, mógł się nauczyć podczas obu wieczorów wiele. Cechą zasadniczą odczytów i dyskusyj było, jakkolwiek, być może, w różnym stopniu, nieograniczenie się do rozważań, wchodzących w zakres czy to ekonomii teoretycznej czy polityki gospodarczej. Usłyszeliśmy cały szereg uwag, odbiegających naogół od schematu ekonomicznych rozważań kryzysowych, a zasługujących dlatego na specjalne podkreślenie. Decydującym momentem było wprowadzenie do diagnozy obecnego stadium przesilenia momentów pozagospo-

¹⁾ Dn. 10/X — w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków (referent — Prof. Adam Krzyżanowski) i dn. 11/X — w Towarzystwie Kooperatystów (referent — Prof. Henryk Tennenbaum).

darczych. Prof. Lipiński, ekspert najbardziej chyba kwalifikowany, jako kierownik Instytutu Badań Konjunktur, wypowiedział opinię, iż właściwie zakończenie z punktu widzenia ściśle gospodarczego obecnej depresji nastąpiło już w lecie r. b. Ze owym obiektywnym warunkom poprawy nie odpowiada poprawa faktyczna — to już przypisać należy niepokojowi politycznemu i związanemu z nim „kryzysowi zaufania”. Jest to zdanie, które panuje powszechnie niemal na całym świecie. Wysuwane jest ono zawsze przy międzynarodowych badaniach gospodarczych na plan pierwszy i na tymże planie powtarzane we wszystkich raportach, sprawozdaniach czy ekspertyzach międzynarodowych, mających służyć jako substrat do rokowań dyplomatycznych. Pod względem zatem znaczenia, jakie należy przypisywać owej „crise de confiance” w obecnym przesileniu gospodarczym, polska djaгноza nie różni się zupełnie od zdania, panującego powszechnie.

To właśnie nada e wszystkim dyskusjom na temat końca depresji bardzo specyficzny charakter. Zmuszeni z konieczności do ograniczania się do stwierdzenia okoliczności obiektywnych, mogących spowodować poprawę, ale bynajmniej nie powodujących jej napewno, ekonomiści nie wyciągają w swych rozważaniach ostatecznych wniosków. Szczere „nie wiem” Prof. Lipińskiego przy końcu jego przemówienia doskonale odzwierciadla sytuację. Z chwilą, gdy momenty pozagospodarcze utrzymują przy sobie główne rozstrzygnięcie, rola ekonomisty, jako djaagnosty w określaniu ewentualnego końca przesilenia — kończy się.

Wydaje się nam jednak, iż dla uzupełnienia wywodu warto byłoby tu i owdzie dodać do doprowadzonego już „pod dach” całego rozumowania gospodarczego kilka słów na właśnie owe końcowe tematy niegospodarcze. Wydaje się nam, mianowicie, że tendencje polityczne, utrudniające w tak znacznej mierze wyjście z obecnej depresji mają swe źródło w niej samej. Wzrost radykalizmu nacjonalistycznego w Niemczech jest niewątpliwie bezpośrednim skutkiem trudności gospodarczych, jakie Niemcy przechodzą. Nieprzejednane (przynajmniej dotąd) stanowisko Stanów Zjednoczonych czyto w dziedzinie długów międzysojuszniczych, czyto w dziedzinie taryfy celnej miało, być może, kiedyś swe źródło w zupełnym niezrozumieniu współzależności pomiędzy organizmami gospodarczymi, tworzącymi gospodarstwo światowe, obecnie jednak ma je niewątpliwie w trudnościach, jakie gnębią organizm gospodarczy samych Stanów. Wynika stąd, iż rządy, nie mogące dotąd dojść do porozumienia w szeregu spraw tego rodzaju, których załatwienie pomogłoby odbudowie owego zaufania, na które czekają wszyscy, posiadają właśnie tego rodzaju nieustępliwe tendencje dlatego, że inne nie znalazłyby poparcia u ich społeczeństw. Nie jest bez znaczenia fakt, iż kryzys rozpoczął się na gruncie ściśle gospodarczym, a dopiero „wyżycie się” jego utrudniają warunki polityczne. Obok depresji bowiem, złączony z nią niejako wzajemnym przyciąganiem się — i to właśnie w kierunku ujemnym — stoi kryzys polityczny, mający swe źródło w „niezakończonych” militarnych wielkiej wojnie. I dlatego właśnie praca dyplomatów na konferencjach międzynarodowych, dyplomatów, mających w tekach swych stale ścieśniające ich swobodę instrukcje rządów, swych rządów, które ze swej strony muszą się

liczyć z nastrojami, panującymi w społeczeństwach, dlatego właśnie owa praca jest tak silnie utrudniona.

W związku z powyższym wypada obszerniej nieco zastanowić się nad problemem interwencjonizmu, który zajmował w omawianych dyskusjach poczesne miejsce w liście przeszkód, utrudniających powrót pomyślnej konjunktury. Nie zamierzamy, oczywiście, wszczynać raz jeszcze merytorycznej dyskusji o wadach i zaletach interwencjonizmu państwowego, ale wydaje się nam niezbędnym uzupełnienie wywodów prelegentów kilkoma komentarzami. Wydaje się nam, mianowicie, iż wszystko to, cośmy powiedzieli powyżej o trudnościach porozumienia politycznego na gruncie międzynarodowym, moglibyśmy z jeszcze większym przekonaniem powiedzieć o interwencjonizmie w zakresie gospodarczym. Że wszystko to, co się dzieje w dziedzinie np. polityki handlowej na gruncie międzynarodowym w okresie ostatniego roku, nietylko nie pomaga, ale przeszkadza w „wyżywaniu się” kryzysu — o tem, zdaje się, nie wątpi z ekonomistów nikt. Jeśli jednak rządy, jak to dowcipnie zauważył Prof. Lipiński, stale kierują się motywami pozagospodarczymi w swych decyzjach, to przecież nie czynią one tego bez nacisku „z dołu”, bez nacisku momentów politycznych i społecznych. O ile w okresie wysokiej konjunktury (i to w państwie silnie rozwiniętem gospodarczo) interwencjonizm rządowy uważany jest za szkodliwy, o tyle w okresie kryzysu gospodarstwa nawet tak liberalne państwa, jak, powiedzmy, Holandia, czy państwa skandynawskie, bardzo silnie grawitują w tym kierunku. Rzecz w tem, iż w wielu krajach Europy Zachodniej nie potrzeba już kierować „z góry” działalnością gospodarczą polecenstwem na pewne koryta, skoro działalność ta się rozwija. Jeśli natomiast z przyczyn zewnętrznych działalność owa ulega kurczeniu się, wówczas sami zainteresowani zwracają się do dzierżyciela najwyższej władzy w państwie — do rządu, aby coś na to zaradził. W opiniach, wypowiedzianych przez zwolenników czystego liberalizmu, rządy obecne wyglądają tak, jakby prowadziły swą politykę interwencjonistyczną „sua sponte” — bez żadnych podnieć z zewnątrz. Kto jednak zna nie teorię, ale praktykę polityki gospodarczej państwa w okresie kryzysu, ten zdaje sobie sprawę, że olbrzymia większość posunięć interwencjonistycznych spowodowana jest przez chęć zadośćuczynienia życzeniom, i to życzeniom wielokrotnie i z naciskiem wyrażanych, samych zainteresowanych w danym posunięciu. W tym wypadku rolą rządu jest raczej niejednokrotnie hamowanie tych zapędów niż ich wyprzedzanie.

Można tu jednak zapytać się, czemu to rząd, uznając niejednokrotnie doraźność danego zarządzenia (albo zaniechania), a, co więcej, ewentualne trudności, które mogą w dalszej przyszłości zeń wynikać, idzie mimo to na kompromis? W większości wypadków decyduje tu hierarchja celów w polityce gospodarczej, gdzie istnieje kilka głównych, którym podporządkowuje się z reguły (niezawsze) resztę. Mogą decydować tutaj również motywy pozagospodarcze, które w epoce kryzysu i wzrostu napięcia nerwowego u ludności są szczególnie ważne. Niejednokrotnie też zdarzy się poprostu, iż dane posunięcie musi wejść do programu najbliższego, jakkolwiek klóci się ono, być może, z programem, który należałoby ustalać na długą bardzo metę. Zawsze jednak niemal inicjatywa i poparcie akcji wychodzi

„od dołu”. Interwencjonizm zaczyna się tam, gdzie metody liberalne zawodzą w przekonaniu samych tych, do których metody te stosowano.

Wydaje się nam, innymi słowy, że demokratyczna ideologia, jeśli chodzi o politykę gospodarczą rządów, w kryzysie zyskuje na terenie. Jeśli działa ona w kierunku interwencjonizmu, wówczas, istotnie, powiedzieć można za Prof. Krzyżanowskim: „tu l'a voulu, George Dandin” — jakkolwiek nie do rządów...

Są, istotnie, pewne, nieliczne wypadki, kiedy przedsięwzięcie pewnego posunięcia dokonywa się poza dezyderatami społeczeństwa gospodarczego — poprostu dlatego, iż nie jest one w dostatecznej mierze poinformowane o szczegółach. Fakt ten zdarza się, ostatnio, nawet stosunkowo częściej z uwagi na niesłychane skomplikowanie warunków gospodarczych, w jakich żyjemy, i wynikającą stąd konieczność znajdowania się istotnie „in mediis rebus” dla właściwego ocenienia sytuacji. Przypominamy sobie np. akcję, jaką wszczął Prof. Krzyżanowski w 1930 r. za ratyfikacją przez Polskę międzynarodowej konwencji antireglamentacyjnej, wychodzącej z najzupełniej, oczywiście, słusznego założenia, iż na wolności obrotu możemy w zasadzie tylko wygrać. A jednak szczegóły całej sprawy, a mianowicie niesłuchanie skomplikowany i zagmatwany stosunek traktatowy z Niemcami, uniemożliwiły nam ratyfikację tego skądinąd pożytecznego układu międzynarodowego (który — nawiasem mówiąc — jak widać obecnie, nie przetrzymałby w razie swego wejścia w życie nawet i roku).

Z reguły więc interwencjonizm w okresie ostrej depresji możnaby scharakteryzować jako zaspakajanie doraźnych potrzeb gospodarczych tej lub innej grupy ludności — częstokroć, przyznać trzeba, z uszczerbkiem, jeśli chodzi o cele, jakie nam w normalnych czasach wytyczałby zakreszony na dalszą metę program gospodarczy. Żaden rząd nie może rządzić z podręcznikiem ekonomji w ręku. Nawet sowiecki, gdzie materialistyczne pojmowanie dziejów jest teorią „urzędową”.

Weźmy w tej chwili jako przykład Francję. Używa ona dla największej swej troski — zrównoważenia budżetu — takich dróg, jakich nigdy nie potrzebowałyby dotykać, gdyby zdecydowała się od razu na posunięcie wysoce niepopularne: silne obcięcie pensyj urzędniczych, skasowanie szeregu linii kolejowych (deficyt kolei...) i t. d. Nie decyduje się na to otwarcie nikt. Weźmy Wielką Brytanię, której w okresie przed spadkiem funta doradzał cały świat zníženie zarobków robotniczych w przemyśle. Rząd brytyjski poszedł drogą dłuższą, o wiele bardziej skomplikowaną, o wiele mniej skuteczną, ale hasło popularne — standard of life angielskiego robotnika — zostało utrzymane. Wolnohandlowa Holandja nie decyduje się dla swego żądającego ochrony przemysłu wprowadzić ceł ochronnych — idzie na kompromis, wprowadzając kontyngenty. A czyż cała polityka Brüninga nie była jed-

nem wielkiem godzeniem interesów grup, najbardziej zagrożonych i najbardziej potrzebujących ochrony, z interesami ogółu i państwa?

Jest jeszcze jeden punkt, który, naszym zdaniem, wymagałby pewnego komentarza, a który łączy się z tem, cośmy powiedzieli powyżej zarówno o kwestji zaufania, jak i o „polityce w interwencjonizmie”. Mamy na myśli przeciwstawienie pomiędzy stosowaniem interwencjonizmu w dziedzinie obrotu towarowego a brakiem takiegoż interwencjonizmu w dziedzinie obrotu pieniężnego. Tu właśnie, być może, najlepiej będzie się mogła uwydatnić owa „polityka w interwencjonizmie”, o której wspomnieliśmy powyżej. Mianowicie, interwencjonizm w dziedzinie obrotu towarowego ma tę zasadniczą cechę, iż z reguły nie działa zupełnie na nastroje szerokich mas, podczas gdy każdy krok rządowy w dziedzinie pieniężnej skrutowany jest nader szczegółowo przez tych wszystkich (a imię ich legjon...), którzy razem tworzą owo „zaufanie”. Ponadto jeszcze zaufanie owo ma swoją drugą płaszczyznę — międzynarodową, co dla Polski, jako kraju, zmuszonego w przyszłości importować kapitał, nie jest bez znaczenia. Pomijając już zupełną niemal nieskuteczność reglamentacji obrotu dewizowego, obie płaszczyzny „zaufania”, a więc motywy pozagospodarcze, muszą skłaniać rząd, aby w epoce, kiedy to tak często „il y a des folies qui se prennent comme les maladies contagieuses”, wstrzymać się z reguły od wszystkich kroków na „czułych” terenach. Fakt istnienia swobody obrotu pieniężnego niewątpliwie miał swe skutki w zauważonej ostatnio poprawie sytuacji wkładów bankowych, a już napewno doskonale przyczynił się do utrwalenia naszej opinji finansowej zagranicą. Mamy tu zatem typowy przykład zaniechania posunięcia interwencjonistycznego, kiedy nie zachodzi jego paląca potrzeba, ze względu na liczenie się z motywami pozagospodarczymi.

Prof. Lipiński, mówiąc o obiektywnie gospodarczych przesłankach zakończenia się depresji w lecie r. b., wspomniał, iż historyk, pisząc dzieje kryzysu światowego, jaki rozpoczął się w 1929 r., tę właśnie datę — lata 1932 r. — ustalił jako koniec przesilenia. Przypuszczać można, iż historyk ten bardzo się będzie dziwił, skoro, czytając czy studjując historję polityczną, społeczną czy gospodarczą świata u schyłku 1932 r., wbrew tym obiektywnym przesłankom nie zauważy oznak wyraźnej poprawy. Tak samo też ktokolwiek będzie studjował historję interwencjonizmu w epoce kryzysu, znajdzie na całej kuli ziemskiej fakty, urągające wszelkim zasadom ekonomiki ścisłej czy teorji polityki gospodarczej. Zdziwienie w obu wypadkach będzie uzasadnione, o ile badacze nie przeszli nigdy w życiu tego wszystkiego, co towarzyszyło prowadzeniu polityki gospodarczej — i polityki wogóle — w czternaście lat po wielkiej wojnie i w czwartym roku kryzysu.

Dr. Tadeusz Łychowski

PO OGŁOSZENIU NOWEJ TARYFY CELNEJ¹⁾

ROZPORZĄDZENIE Prezydenta Rzeczypospolitej o ustanowieniu nowej taryfy celnej przywózowej wchodzi w życie po upływie roku, licząc od dnia następnego po dniu ogłoszenia. W terminie więc 11/X 1933 r. przestanie obowiązywać dotychczasowa taryfa celna, co prowadzi do poważnych konsekwencji w dziedzinie naszych umów handlowych z państwami zagranicznymi, w szczególności w dziedzinie t. zw. umów handlowych taryfowych, t. j. traktatów, zawierających przyznane przez obie strony umowne zniżki celne (cła konwencyjne). Zniżki celne oparte są na dotychczasowej taryfie celnej, na jej nomenklaturze i na jej budowie stawek celnych. Zmiana taryfy niewątpliwie wymaga uzgodnienia tekstu ustępstw celnych z pozycjami i tekstem nowej taryfy. Na miejsce dotychczasowej części celnej traktatów będzie musiała wejść część nowa, której ułożenie pochłonie poważną sumę pracy z uwagi na to, że nomenklatura nowej taryfy silnie odbiega od nomenklatury taryfy dotychczasowej i zidentyfikowanie pozycji i punktów przedstawia duże trudności. Ponadto, jest rzeczą prawdopodobną, że w toku pracy, uzgadniającej nomenklaturę ustępstw celnych z tekstem nowej taryfy, wyłoni się niejednokrotnie kwestja, czy nowe cła konwencyjne mogą być mechanicznie powtórzone za cłami dotychczasowymi. Poszczególne stawki celne są w logiczny sposób powiązane ze sobą, tworzą pewien system ochrony celnej. Otóż, szereg obecnych stawek celnych w nowej taryfie uległ zmianie, co nie może pozostać bez wpływu na wysokość stawek, związanych w traktatach. Np. jeżeli stawka celna na półfabrykat została zmieniona, to z reguły powinna być również zmieniona stawka na wyrób gotowy, co może nasunąć konieczność rewizji tej umowy handlowej, która stabilizuje cło na dany wyrób w określonej wysokości. Wprowadzenie zatem nowej taryfy celnej może w pewnych wypadkach wymagać nie tylko mechanicznego przystosowania nomenklatury ustępstw celnych, lecz także zmiany konwencyjnej stawki celnej — a to oznacza już nie tylko formalną, lecz także merytoryczną rewizję danej umowy handlowej.

Powyżej wskazaliśmy na to, że wprowadzenie w życie nowej taryfy celnej będzie wymagało uzgodnienia traktatów handlowych taryfowych z nową nomenklaturą i, być może, z nowym zespołem stawek celnych. Jest to niejako logiczna konieczność, wynikająca z faktu ogłoszenia nowej taryfy, konieczność, której uniknąć nie możemy, gdyż w przeciwnym wypadku narazilibyśmy się, po pierwsze, na równorzędne istnienie różnych nomenklatur celnych: jednej — traktatowej i drugiej — autonomicznej, co praktycznie prowadziłoby do wielkiego zamieszania w urzędach celnych, i, po drugie, na nielogiczną ochronę celną, która może być w swoich gospodarczych skutkach niekiedy bardziej niebezpieczna od braku wszelkiej ochrony celnej (np. wyższe cło na półfabrykat niż na związany konwencyjnie wyrób gotowy stwarza premję importową).

Powyżej naszkicowane przystosowanie umów handlowych taryfowych do nowej taryfy celnej stanowi

niejako program minimalny rewizji umów handlowych, wynikający z faktu ogłoszenia nowej taryfy. Ogłoszenie tej taryfy może jednak dać pobudkę do opracowania programu bardziej szerokiego, programu, któryby zdołał do przebudowania naszego systemu traktatów handlowych w celu uwzględnienia zmiany warunków gospodarczych, jaka nastąpiła od zawarcia przez Polskę pierwszych traktatów taryfowych, mających jednocześnie dotychczas znaczenie kluczowe, t. j. od lat 1924 i 1925. Niewątpliwie, nasze stosunki handlowe z zagranicą od wzmiankowanego czasu uległy poważnej ewolucji, polegającej na przesunięciu się kierunków obrotów handlowych. Przesunięcie to daje się scharakteryzować najogólniej w sposób następujący: 1) znaczenie rynków południowych dla naszego eksportu zmalało, gdy znaczenie rynków północnych wzrosło, 2) zmniejszenie się udziału rynków południowych nie jest jednak tak znaczne, aby rynki te straciły zupełnie swą wagę, przeciwnie, rola ich jest jeszcze dosyć poważna, 3) wzrost znaczenia rynków północnych odbył się poczęści tylko kosztem rynków południowych, a głównie kosztem rynku niemieckiego, 4) wzrosła również rola rynku uprzemysłowionych państw zachodnio-europejskich (Francja i Belgja).

Powyższa, bardzo zresztą ogólnikowa, charakterystyka ewolucji naszego handlu zagranicznego, znajduje ilustrację w następującym porównaniu procentowego udziału niektórych ważniejszych państw w obrotach handlowych Polski w latach 1923 i 1931:

	Procentowy udział w wartości:			
	przywozu		wywozu	
	1923	1931	1923	1931
Rynki południowe (Austria, Czechosłowacja, Rumunia, Węgry) . . .	14·6	13·7	27·1	20·0
Rynki północne (Anglia, Danja, Norwegia, Szwecja)	9·2	10·6	7·8	27·6
Niemcy	43·6	24·6	50·6	16·8
Francja i Belgja	5·2	10·7	2·1	9·1

Powyżej zaznaczona ewolucja kierunku naszych obrotów handlowych zbiega się, rzecz charakterystyczna, z pomyślną ewolucją w strukturze naszego handlu zagranicznego, mianowicie ewolucja ta zmierzająca ostatecznie do powiększenia roli wyrobów gotowych (przetworów) w naszym eksporcie.

Udział tych wyrobów w ogólnej wartości wywozu przedstawiają liczby następujące (w %-ach):

1923	36·1	1928	14·5
1924	27·5	1929	19·5
1925	22·9	1930	21·5
1926	13·3	1931	23·8
1927	13·8		

Fakt ten wskazywałby na to, że zmiana kierunku eksportu nie łączy się ze stratami gospodarczymi, nie idzie na korzyść dostaw wyłącznie surowców i nieprzerobionych produktów żywnościowych, lecz przeciwnie, łączy się w pewnym stopniu z zyskiem, wynikającym z uprzemysłowienia oraz z uszlachetnienia produkcji. Uszlachetnienie produkcji, mające miejsce w dziedzinie artykułów spożywczych nie znalazło wyrazu w powyższej tablicy. Okoliczno-

¹⁾ Szczegółowy artykuł o nowej taryfie celnej — pisma P. St. Konopskiego — ukazał się w zesz. 36, str. 1045 (Red.).

ści powyższe czyniłyby wzmiankowaną ewolucję kierunku szczególnie korzystną.

Powyższe fakty skłaniałyby do przypuszczenia, że wprowadzenie nowej taryfy może nasunąć myśli o celowości pewnej przebudowy naszych traktatów handlowych w tem znaczeniu, że w naszym systemie traktatowym powinny znaleźć odpowiednie miejsce umowy handlowe z państwami północnymi i zachodnio-europejskimi; traktaty z temi państwami powinny w pewnym stopniu utrwalić charakter dokonanej ewolucji naszego wywozu, a przynajmniej przy pomocy odpowiednich gwarancji umownych uniemożliwić, względnie utrudnić zepchnięcie nas z zajętego stanowiska.

Takie lub inne postawienie stosunków umownych z państwami, do których nasz wywóz wzrósł poważnie, będzie oczywiście zależało również od stanowiska tych państw. W tej chwili nie mamy jeszcze całkowitego obrazu tendencji polityczno-handlowych tych państw, nie znamy dokładnie środków ich działania i kierunków porozumienia z niemi. Dlatego program rewizji traktatów, tej rewizji, któraby miała wykraczać poza ramy przystosowania umów handlowych do nowej taryfy celnej, nie może być w tej chwili dokładnie narysowany, jakkolwiek wyżej podane fakty, będące odzwierciedleniem układu stosunków życiowych, nie mogą pozostać bez wpływu na akcję traktatową. Sprawa komplikuje się jeszcze przez okoliczność, że należy się liczyć z tendencjami polityki międzynarodowej, polityki, która, jakkolwiek dotychczas nie zarysowała się z dostateczną jasnością, wykazuje pewne ożywienie, lansując idee o niesprawdzonej wartości i żywotności.

W każdym razie, niezależnie od tego, czy będziemy realizowali szerszy czy węższy program rewizji traktatów handlowych, jest rzeczą w wysokim stopniu pożyteczną zastanowić się nad pewnymi zasadami naszej polityki handlowej, wartością pewnych nowych metod traktatowych i sposobem ujęcia pewnych nowych zagadnień. Sprawy te, oczywiście, wymagają prac przygotowawczych i bardzo dokładnego przestudjowania tematu w każdym wypadku, dlatego w niniejszym artykule pozwolimy sobie tylko na ogólne poruszenie, i to nie wszystkich, lecz niektórych z nich — jak wiemy bowiem, całość tych spraw jest przedmiotem głębszego badania tak w organizacjach gospodarczych, jak w szczególności odpowiednich resortach państwowych.

Przedewszystkiem należy zaznaczyć, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nowej taryfie celnej wprowadza pewną nową broń, czy pewną nową zasadę do naszej polityki handlowej.

Zasadą tą jest rozróżnienie w autonomicznym traktowaniu państw konwencyjnych (posiadających umowy handlowe z nami) od państw niekonwencyjnych: te pierwsze płacą niższą kolumnę stawek celnych (kolumna II), a te drugie — kolumnę wyższą (I), utworzoną z reguły przez dodanie 25% do stawek kolumny II. Otóż, pierwszą rzeczą, jaką należy uczynić przed przystąpieniem do negocjacji handlowych, jest dokładne wyjaśnienie sposobu stosowania obu kolumn nowej taryfy przez Polskę. Dwukolumnowy system polski ma odpowiadać systemowi, który nazwalibyśmy dwukolumnowym systemem jugosłowiańsko-greckim, z uwagi na to, że wzmiankowane państwa zastosowały ten system najwcześniej. Otóż, system ten różni się od klasycznego systemu dwu-

kolumnowego, stosowanego przez Francję od 1892 r., następującymi cechami:

1. — Korzystanie z kolumny niższej stawek celnych przysługuje automatycznie (z samego prawa) państwu konwencyjnemu, kolumna ta nie stanowi przeto przedmiotu przetargu podczas rokowań o traktat handlowy, natomiast odgrywa rolę czynnika, który skłania państwa zagraniczne do zawarcia i wprowadzenia w życie umowy, gdyż dopóki znajdują się w stanie bezumownym podlegają działaniu kolumny wyższej; jednocześnie istnienie kolumny wyższej utrudnia państwu zagranicznemu wypowiedanie umów istniejących bez ukończenia rokowań nad nową umową handlową. W systemie francuskim kolumna niższa stanowi przedmiot rokowań handlowych i przyznanie całości tej kolumny lub niektórych jej stawek bywa z reguły wyraźnie postanowione (stypulowane) w umowach.

2. — Kolumna niższa stawek celnych odgrywa rolę cel autonomicznego systemu jednokolumnowego, to znaczy, że w umowach handlowych można przyznać ustępstwa od tej kolumny lub stabilizować (związywać) na czas trwania traktatu poszczególne stawki tej kolumny. W systemie francuskim teoretycznie nie można robić ustępstw od kolumny minimalnej i nie można związywać stawek tej kolumny — kolumna ta bowiem ma zapewniać produkcji krajowej minimum ochrony i to ochrony, która, w razie potrzeby, może być zawsze podwyższona. Rzeczywistość, w szczególności od traktatu handlowego z Niemcami w 1927 r., odbiega od teorii w tym duchu, że jednak przy pomocy umów handlowych można zobowiązać Francję do zmiany poszczególnych stawek kolumny minimalnej do poziomu, wskazanego w umowie — w rezultacie nadaje to tym stawkom, przynajmniej niektórym, charakter negocjacyjny i pozwala na stabilizację ochrony celnej w pewnych wypadkach.

System polski zawiera postanowienie, które czyni go elastyczniejszym nie tylko od systemu francuskiego, lecz także od systemu jugosłowiańsko-greckiego, mianowicie jeden z ustępów art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej orzeka, że można uzyskać w drodze specjalnych umów niestosowanie w całości lub w części stawek kolumny wyższej (I); tego rodzaju umowy (nie będące traktatami handlowymi we właściwym tego słowa znaczeniu) muszą przeto zawierać wyraźne stypulacje w tym przedmiocie, co niewątpliwie nie będzie mogło się stać bez konkretnych wzajemnych zobowiązań strony przeciwnej w dziedzinie traktowania polskich interesów wywozowych.

Pozwalamy sobie wyrazić przypuszczenie, że powyższa interpretacja stosowania obu kolumn nowej taryfy celnej, oparta zresztą na ramowych postanowieniach art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, nie będzie poważniej odbiegała od ewentualnej wykładni oficjalnej i od przyszłej naszej praktyki. Co się tyczy klauzuli największego uprzywilejowania, to na forum międzynarodowym przeważa opinia, że klauzula ta powinna pozostać w dalszym ciągu podstawą przyszłych traktatów handlowych. Liga Narodów dopuszcza możliwość nowych wyjątków od tej klauzuli, ale pragnie, aby wyjątki były niejako zalegalizowane, t. j. zarejestrowane i w sposób międzynarodowy, przy pomocy odnośnych umów zbiorowych, dopuszczone (np. wyjąki w formie cel preferencyjnych dla określonych ilości zboża państw Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej i t. p.).

Być może, że do praktyki traktatowej wkradną się jeszcze inne wyjątki od KNU, wyjątki, których źródłem będzie określona linia polityczno-handlowa pewnych jednostek, a raczej zespołów państwowych (np. wyjątek w formie ceł preferencji brytyjskiej, już dotychczas w pewnych, stosunkowo niewielkich rozmiarach stosowany).

Odnosimy wrażenie, że wzmiankowana, przeważająca opinia co do pożyteczności KNU odpowiada również interesom państw rolniczych. W klauzuli, uświęconej już powszechną tradycją, a wprowadzonej swojego czasu w interesie państw silniejszych, kraje, nie odgrywające naczelnej roli w koncercie światowym, znajdują w pewnym stopniu skuteczną obronę przed dyskryminowaniem ich interesów.

Dlatego jesteśmy zwolennikami porządkowania i rejestrowania sprawy wyjątków od KNU przez Ligę Narodów i nadawania tym wyjątkom charakteru możliwie czasowego.

Oczywiście, powyższymi zdaniem nie możemy rozwiązać zagadnienia preferencji, ani usunąć potrzeby pozytywnego ustosunkowania się do podobnych idei w pewnych określonych wypadkach. Nie stajemy na boku pewnych prądów polityczno-handlowych, chcielibyśmy jednak, aby prądy te wyrsały z głębi naszych najbardziej istotnych interesów.

Jedną z nowych metod traktatowych są t. zw. kontyngenty celne, czyli ustępstwa celne, ograniczone do pewnej ilości towaru. Niektóre kraje z kontyngentów celnych robią jedną z metod nie tylko polityki traktatowej, lecz nawet polityki autonomicznej, pragnąc ograniczyć w ten sposób import (Szwajcaria). Odnośnie kontyngentów celnych, czy to umownych, czy autonomicznych, istnieje spór co do wpływu na nie KNU. Tekst tej klauzuli zdaje się wyraźnie nie pozwalać na to, aby do różnych państw konwencyjnych stosowane były różne kontyngenty celne. Pomimo to w praktyce spotykamy się niejednokrotnie z interpretacją, że w wypadku ograniczenia zniżonego cła do kontyngentu, kontyngent nie przenosi się automatycznie w takiej samej wysokości na inne umowne kraje, lecz może być różniczkowany, np. w zależności od przeciętnego importu z danych krajów za pewien okres wstecz. Interpretacja ta niejako przenosi do dziedziny ceł ideologię, czy teorię kontyngentów towarów wolnych od zakazu przywozu (kontyngenty pozwoleń), gdzie istotnie wszyscy dopuszczają różniczkowania wysokości kontyngentu. Jesteśmy, oczywiście, zwolennikami prawidłowej interpretacji wpływu KNU na kontyngenty celne. Musimy jednak przyznać, że wtedy w praktyce, w razie stosowania jednocześnie kontyngentów celnych oraz reglamentacji przywozu (kontyngentów pozwoleń), powstaje pomiędzy obydwojmi rodzajami kontyngentów na tle KNU kolizja, wywołująca przykrą sytuację zarówno z punktu widzenia interesów prywatnych, jak między państwowych, sytuację, która w praktyce doprowadzić może do ujednostajnienia wykładni KNU w obu dziedzinach. Zwolennicy kontyngentów celnych opierają te kontyngenty z reguły na przeciętnym obrocie handlowym za dłuższy okres czasu, co ujemnie odbija się na interesach państw, wywożących pewne artykuły dopiero w ostatnich latach. Kontyngenty celne odbijają się również w sposób ujemny na eksporcie takich krajów, których wywóz jest na ogół mało róż-

niczkowany, to jest operuje poważnymi pozycjami wywozu niewielkiej liczby towarów.

Ponieważ Polska stosuje kontyngenty pozwoleń, dalej, należy do państw, które, jako eksporterzy, w wielu branżach i na wielu rynkach wystąpiły stosunkowo niedawno, a w końcu posiada stosunkowo mało różniczkowany wywóz — przeto realizowanie metody kontyngentów celnych nie zdaje się leżeć w naszym interesie.

Ogłoszenie nowej taryfy celnej i perspektywa takiej lub innej rewizji traktatów będzie niewątpliwie wymagała określonego ustosunkowania się do pewnych nowych zjawisk gospodarczych, wyrosłych na tle współczesnego kryzysu gospodarczego. Mamy na myśli reglamentację zakazową (pozwoleńową) i, zwłaszcza, reglamentację dewizową.

Pierwsza odgrywa rolę czynnika obrony dodatniego bilansu handlowego i środka negocjacyjnego, druga ma bronić w sposób bezpośredni kursu waluty krajowej — obydwie jednak bywają używane również do celów polityki przemysłowej (poparcie własnej wytwórczości) i polityczno-handlowej (zmiana kierunków przywozu). Obydwa rodzaje reglamentacji mają wpływ na obroty handlowe i nie dają się, niestety, usunąć w sposób dostateczny (zwłaszcza dewizowa) przy pomocy normalnych klauzul traktatowych. Powstaje konieczność zawierania dodatkowych umów, poświęconych wyłącznie powyższemu zagadnieniu (umowy kontyngentowe, umowy kontyngentowo-dewizowe, umowy rozrachunkowe).

Z uwagi na cel, któremu oba rodzaje reglamentacji mają służyć (obrona bilansu, obrona waluty), umowy, dotyczące tego przedmiotu, na ogół noszą charakter bardziej elastyczny od traktatów handlowych, to znaczy, że mają krótkie terminy obowiązywania i wypowiedzenia. Jesteśmy zwolennikami oddzielenia tych umów od traktatów handlowych, a to z uwagi na charakter przejściowy tych umów oraz potrzebę zachowania możliwości użycia wzmiankowanej reglamentacji, zgodnie z jej celem, w razie konieczności. Co się tyczy treści takich umów, to musimy zauważyć, że nasze położenie, wobec nieistnienia w Polsce reglamentacji dewizowej, nie jest takie same jak położenie strony przeciwnej. Operujemy odmienną bronią (reglamentacją pozwoleńową), bronią, przy której używaniu panują bardziej skodyfikowane, wyraźne, ograniczające swobodę akcji i dające się łatwiej skontrolować reguły, gdy przeciwnik używa broni, której efektywne skrupowanie jest znacznie trudniejsze. Zresztą państwo, używające reglamentacji dewizowej, ma łatwiejszą drogę do powołania się na argument siły wyższej niż ktokolwiek inny.

Dlatego układy kontyngentowo-dewizowe wypadają na ogół korzystniej dla państw, używających reglamentacji dewiz, niż dla ich kontrahentów. Aby temu przynajmniej w pewnym stopniu zaradzić trzeba nadać naszym zobowiązaniom wobec państw, ograniczających obrót dewizami, większą niż dotychczas elastyczność, umożliwiającą wstrzymanie wydawania pozwoleń przywozowych, jeżeli w praktyce okaże się, że strona przeciwna nie jest w możności szybkiego i odpowiedniego przydzielania środków płatniczych na import. Chodzi jednak jeszcze o umożliwienie skonstatowania, że kontrahent zwręka w przydzielaniu lub wcale nie przydziela tych środków, o umożliwienie odnośnej kontroli. Jedno z państw europejskich, odznaczających się szczególną troską

i umiejętnością w przestrzeganiu własnych interesów ekonomicznych (Francja), zaprowadziło w obrotach handlowych z państwami, reglamentującemi dewizy, zatrzymywanie u siebie w kraju na odpowiednim koncie Izby Handlowej w Paryżu pieniędzy za przewóz z tych państw w celu pokrywania z tego konta należności za eksport francuski. Jest to najbardziej efektywny środek zepewnienia pokrycia własnym eksporterom i umożliwienia im eksportu do krajów o reglamentacji dewizowej. Jest to jednocześnie najskuteczniejszy sposób kontroli, o której mówiliśmy. Układy Francji z zagranicą w sprawie dewizowej polegają na użyciu powyższego systemu.

Uważamy, że wzór francuski nadaje się dla naszej polityki i odpowiada naszym interesom. W wypadku jednak zawarcia z takich lub innych powodów układu kontyngentowo-dewizowego powinniśmy, oprócz wspomnianego już uelastycznienia naszych zobowiązań, zastosować sposoby dostatecznej kontroli nad wykonywaniem zobowiązań strony przeciwnej, zobowiązań, dotyczących tak często niezależnego od woli państwa przedmiotu, jak dostateczna podaż dewiz w kraju. Wydaje się, że kontrola taka wymaga skoncentrowania prezentacji naszych zgłoszeń o dewizy do banku emisyjnego danego kraju.

Wtedy można stale kontrolować, jak zachowuje się bank w stosunku do naszych potrzeb eksportowych.

Już sprawy kontyngentowo-dewizowe unaocznily, jak ważna jest zasada równoważnych z obu stron środków działania i jednakowego charakteru zobowiązań natury ogólnej, zasada dwustronności. W praktyce międzynarodowej niejednokrotnie można było obserwować duże szkody dla interesów gospodarzy, w szczególności dla interesów eksportowych, szkody, wynikające z nieprzeprowadzenia powyższej zasady w umowach. Jeżeli jedna strona daje zobowiązania celne czy kontyngentowe, to druga strona musi wymagać również zobowiązań celnych czy kontyngentowych od przeciwnika, chociażby w danej chwili zobowiązania takie nie były aktualne. Jeżeli jedna strona daje przyrzeczenie niewprowadzania nowych zakazów, lub stabilizację cel, to i przeciwnik powinien dać analogiczne zobowiązanie i ustępstwa analogicznego typu, choćby przy zawieraniu danej umowy nie miał w perspektywie wprowadzenia reglamentacji czy podwyżek celnych. Podkreśleniem zasady, opierającej się na dwustronności, jednakowym charakterze (typie) zobowiązań obu kontrahentów i dwustronnym sformułowaniu zobowiązań ogólnych, pragniemy zakończyć niniejsze uwagi.

S. Fr. Kr.

ŻYCIE GOSPODARCZE

KOMITET EKONOMICZNY MINISTRÓW. — W dniu 12 b. m. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premjera A. Prystora posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym omawiano sprawę, związane z akcją finansowo-rolną. Komitet Ekonomiczny stwierdził, że akcja ta obejmuje 3 działy zagadnień.

Pierwszy — to skierowanie sporów między rolnikami i ich wierzycielami na drogę układów. Celowi temu służą ogłoszone w ostatnich miesiącach akty prawne: w sprawie uchylenia egzekucji z plodów na pniu („Dz. Ust. R. P.” Nr. 52, poz. 495), zakaz licytowania inwentarzy żywych i martwych i ziemiopłodów, potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa, oraz ustalenie najniższej ceny licytacyjnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 15, poz. 87); udzielenie rolnikom prawa wstrzymania egzekucji sądowej na przeciąg jednego roku gospodarczego („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 219); wreszcie — możność udzielania odroczenia wypłat oraz wdrażania postępowania układowego („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 652).

Drugi dział zagadnień obejmuje ułatwienie rolnikom spieniężania części substancji majątkowej dla ratowania reszty majątku, co równocześnie może stanowić w wielu wypadkach podstawę dla zawierania układów z wierzycielami. Środkami, zmierzającymi do zrealizowania tego zadania są: spłata uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne, drogą ułatwionej parcelacji gruntu („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 221), oraz segregacja wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty uciążliwych zobowiązań („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 654).

Trzeci wreszcie dział zagadnień obejmuje kwestię obrony dłużnika rolniczego przed lichwą szczególnie wzmożoną w dobie kryzysu. To zagadnienie realizowane jest w drodze powołania do życia urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności rolnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 653) oraz w drodze zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 29 VI 1924 r. o lichwie pieniężnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 656).

Stwierdzając powyższe, Komitet Ekonomiczny wyraził zarazem pogląd, że polityka gospodarcza w zakresie akcji finansowo-rolnej winna w dalszym ciągu zmierzać do ułatwienia zawierania między dłużnikiem rolniczym a jego wierzycielem układów, salwujących interesy wierzycieli oraz ułatwiających rolnikom przetrwanie kryzysu, jak również winna skierować likwidację gospodarstw rolnych w całości lub w części na normalną drogę procesów likwidacyjnych. W tym celu Komitet Ekonomiczny wypowiedział się m. inn. za wprowadzeniem dalszych ułatwień w obrocie ziemią, celem zaś ściślejszego skoordynowania pracy przy wykonywaniu ustaw finansowo-rolnych zwrócił uwagę na wykorzystanie w tej akcji Centralnego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych i jego organów lokalnych oraz na konieczność najdalej idącej współpracy z temi organami.

Poza tem Komitet Ekonomiczny omówił sprawy, związane z bilansem handlu zagranicznego.

ORGANIZACJA UBEZPIECZEŃ OGNIOWYCH W POLSCE. — Nawiązując do starej i wypróbowanej tradycji, Państwo Polskie wprowadziło u siebie ustawą z dn. 23/VI 1921 r. przymus ubezpieczeń od ognia i powierzyło prowadzenie ich Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, przekształ-

conej w 1927 r. na Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Z zasady tej uczyniono w 1921 r. wyjątek dla b. zaboru pruskiego. Stan ten trwa do dnia dzisiejszego, skutkiem czego organizacja ubezpieczeń ogniowych przedstawia się obecnie w Polsce w ten sposób, że najcięższe ryzyka na obszarze 13 województw przerzucone są na barki P. Z. U. W., gdy tymczasem w najlepszych 2 terenach pozostawiono wolną ręką małym publicznym zakładom oraz towarzystwom prywatnym, m. in. zagranicznym, wywożącym poza obręb kraju poważne sumy, płynące ze składek ubezpieczeniowych.

Utrzymywanie w dzielnicach zachodnich, po 15 blisko latach po odbudowie własnej państwowości, swego rodzaju separatyzmu ubezpieczeniowego, który w dodatku, jak np. na Pomorzu, daje fatalne wyniki i podrywa w terenie zaufanie do instytucji publicznych — wydaje mi się zupełnie nieusprawiedliwionem; dlatego też zbadać należy powody, dla których b. zabór pruski przy wprowadzeniu przymusu ubezpieczeń potraktowany został odrębnie.

Przedewszystkiem tedy twierdzono, że istniejące w 1921 r. liczne rozbieżności administracyjne pomiędzy b. zaborem pruskim a resztą kraju odsuwają unifikację systemu ubezpieczeń na plan dalszy. Twierdzenie to, podówczas zupełnie słuszne, nie jest już obecnie aktualne i nie powinno być brane w rachubę. Głównym jednak argumentem było przekonanie, że skoro procent nieubezpieczonych w dzielnicach zachodnich wskutek wyższego stopnia uświadomienia tamtejszej ludności jest nader niski — więc reformowanie istniejących stosunków byłoby bezcelowe. Przekonanie to nie jest i, w odróżnieniu od pierwszego, nigdy nie było słuszne, a polega na nieporozumieniu co do istoty przymusu ubezpieczeń.

Wiadomo, że prywatne towarzystwa asekuracyjne należą do przedsiębiorstw, dających poważne zyski, toteż w społeczeństwach europejskich oddawna już powstała tendencja do pozostawiania sum, płynących z przezorności społecznej, w rękach społeczeństwa przez tworzenie towarzystw ubezpieczeń wzajemnych w pewnych przynajmniej działach.

Wobec losowości zjawiska, jakim jest pożar, zasada techniki ubezpieczeniowej polega na rozłożeniu ryzyka na największą ilość ubezpieczonych obiektów, poniżej bowiem pewnego minimum pierwszy znaczniejszy pożar może zachwiać towarzystwo, jeśli nie posiada ono znacznego kapitału zakładowego, który pozwoliłby mu tak długo ponosić straty, aż ilość klientów nie wzrośnie do odpowiedniej liczby. W braku jednego z tych dwóch czynników dopatrywać się należy powodu, dla którego towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych powstać nieraz nie mogą.

W tych okolicznościach dopomóc społeczeństwu do zorganizowania się może interwencja państwowa, która przez wprowadzenie przymusu ubezpieczeń dostarcza towarzystwom czynnika, ważniejszego od kapitału zakładowego, mianowicie dostatecznej liczby klientów.

W ten sposób ujęty przymus ubezpieczeń nie jest zatem niczem innym, jak niezbędną korektywą wobec ciężkich warunków egzystencji ekonomicznej szerokich rzesz ludności i jako taki niema absolutnie nic wspólnego z poziomem cywilizacyjnym ludności, przeciwnie — istnieje on w społeczeństwach najkulturalniejszych i nie jest w takich wypadkach dowodem zacofania, lecz postępu. Zwrócić należy uwagę, że przymus ubezpieczeń istnieje w Berlinie, Wrocławiu, Szczecinie, Elblągu — w obrębie Prus; poza Prusami — wszystkie prawie instytucje ubezpieczeń państwowych w Niemczech noszą charakter monopolowy z przymusem w zakresie budowli. Szwajcarskie instytucje państwowe działają na zasadzie przymusu ubezpieczeniowego w dziale nieruchomości, w 4 zaś kantonach wprowadzone zostało państwowe ubezpieczenie ruchomości.

Jak widać zatem — argumenty przeciw jednolitemu uregulowaniu ubezpieczeń w Polsce nie są istotne. Jakież płyną stąd wnioski?

Pozostawienie sprawy nadal w tym samym stanie byłoby — mojem zdaniem — zupełnie nieuzasadnione. Skoro się powiedziało A trzeba powiedzieć B, skoro przyjęto jako słuszną zasadę przymus ubezpieczeń — to niema powodu wyłączenia z niej ni stąd ni zowąd 2 prowincyj, tem bardziej, skoro przemawiają przeciwko temu liczne, a na dotychczasowej praktyce oparte względy.

Wprowadzenie przymusu ubezpieczeń w dzielnicach zachodnich miałyby tedy przedewszystkiem tę dobrą stronę, że zatrzymałyby w kraju składki ubezpieczeniowe, które wywożone są obecnie przez liczne towarzystwa zagraniczne, które na terenie Pomorza posiadają w swym portfelu ok. 50% nieruchomości, należących do obywateli narodowości obcej. Nawiasowo przytem zaznaczyć należy, że działalność agentów ubezpieczeniowych nie zawsze ogranicza się do dziedziny gospodarczej, lecz niejednokrotnie zbacza w kierunku dla Państwa szkodliwym.

Wreszcie — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, mimo że działalność swą prowadzi na podstawie specjalnych przywilejów, walczyć musi obecnie ze znacznymi trudnościami. Czyż można się temu dziwić, jeśli się uwzględni, że przerzucone są na jego barki najcięższe ryzyka, że ponosić on musi odpowiedzialność za najgorsze tereny w Polsce? Gdy chodzi o tak poważny interes obywateli, jak bezpieczeństwo ogniowe, to narażanie go na niepewne flukta interesu niedość silnego jest rzeczą niedopuszczalną, a losy pomorskiego zakładu publicznego są tego typową ilustracją. Sytuacja P. Z. U. W. poprawiłaby się znakomicie przez dodanie mu 2 nowych i najlepszych terenów eksploatacyjnych, gdyż spowodowałaby równomierniejsze rozłożenie ryzyka i stworzyłaby wyjątkowo silną jednostkę gospodarczą, której działalność, biorąc pod uwagę jej związek z samorządem, okazać się mogłaby na polu polityki kredytowej nader pożyteczną. Skoncentrowanie ubezpieczeń w rękach jednej instytucji miałyby poza tem wszystkie znane zalety koncentracji przedsiębiorstw: przyczyniłoby się ono do racjonalizowania polityki zapobiegawczej zakładu, obniżyłoby koszty administracyjne i t. d.

Znowu powstaje drobny skrupuł: czy czasy na przeprowadzenie takiej reformy są odpowiednie?

Przedewszystkiem wprowadzenie przymusu ubezpieczeń nie będzie stanowiło w Poznańskim i na Pomorzu nowego obciążenia, ubezpieczenia ogniowe są tam bowiem tak rozpowszechnione, że prawie 100% nieruchomości jest od ognia ubezpieczone, czyli — wprowadzenie przymusu usankcjonuje tylko stan faktyczny. Przeciwnie, połączone ono będzie dla ubezpieczonych z oczywistą korzyścią, gdyż spowoduje znaczną niżkę taryfy składek ogniowych, które są w P. Z. U. W. bardzo poważnie niższe od taryfy, stosowanej przez wszystkie inne zakłady, należące do zrzeszenia. Okoliczność ta przemawia kategorycznie za tem, że specjalnie w czasach obecnych ludność chętnie przyjmie wszelką reformę, zmierzającą do obniżenia jej ciężarów.

Istnieją inne projekty rozwiązania tego zagadnienia. Mojem zdaniem, nie ulega jednak wątpliwości, że i one wywołają ze strony „ambicji lokalnych” takie same sprzeciwy, jakie może i mówiony tu projekt, a nie przyniosą wyczerpującego załatwienia sprawy.

Wł. Spranger

SPÓŁKI AKCYJNE. — W okresie poprawy i ożywienia w latach 1927 — 1929 ruch akcyjny był bardzo ożywiony, liczba spółek dość znacznie zwiększała się; rok 1930, a jeszcze wyraźniej rok 1931 — okresy spadku konjunktury — przynoszą już znaczne skurczenie ruchu założycielskiego, przyczem w związku z panującą depresją i jej skutkami, a częściowo i w związku z działaniem nowego prawa akcyjnego utrzymuje się rozpoczęty w 1929 r. poważniejszy ruch likwidacyjny spółek.

Ruch założycielski spółek akcyjnych — według wpisów do rejestrów handlowych — przedstawia się następująco:

	Spółki nowozałożone liczba	kapitał milj. zł
1928	78	109.4
1929	76	62.0
1930	54	54.8
1931	30	23.0
1932 I półr.	20	23.3

Jak widzimy, w 1930 r. nastąpił już silny spadek ruchu założycielskiego, w 1931 r. — całkowite jego załamanie, ale w r. b. widzimy już znaczną poprawę — zarówno co do liczby spółek, jak zwłaszcza co do kapitału założycielskiego.

Udział spółek zagranicznych, otwierających swe placówki w Polsce, w ruchu założycielskim w ostatnich latach jest znikomy. W 1929 r. rozpoczęły działalność w Polsce 4 spółki zagraniczne o kapitale zł 2.9 miljn., w 1930 r. — już tylko 1 o kapitale zł 0.3 miljn., w 1931 r. — też 1, lecz o kapitale zł 5.2 miljn., wreszcie w I połowie 1932 r. — również 1 o kapitale zł 0.4 miljn.

Ruch założycielski krajowych spółek akcyjnych w ostatnich 2 latach przedstawiał się w poszczególnych gałęziach gospodarstwa następująco:

	1930		1931	
	liczba milj. zł	kapitał milj. zł	liczba milj. zł	kapitał milj. zł
Rolnictwo i hodowla	1	0.3	2	0.8
Górnictwo	—	—	—	—
Przemysł:				
mineralny	1	5.0	—	—
hutniczy	—	—	—	—
metalowy	3	3.9	2	1.0
maszynowy i elektrotechn. obróbki metali szlachetnych i wyrobów precyzyjnych	2	0.9	2	0.8
chemiczny	5	5.3	6	3.1
włókienniczy	5	4.7	3	2.6
papierniczy	1	0.3	—	—
skórzany	—	—	1	0.4
drzewny	4	1.6	1	1.2
spożywczy	6	2.7	3	2.4
odzieżowy i galanterijny	1	0.3	—	—
poligraficzny	3	2.2	—	—
budowlany	6	1.9	1	0.2
Gaz, woda i elektryczność	1	2.0	—	—
Handel towarowy	8	3.4	6	4.1
Handel pieniężny (banki)	1	10.0	—	—
Komunikacja i transport	1	9.0	1	1.0
Inne	4	1.4	—	—

Jak widzimy, najsilniejszy — zarówno jeśli chodzi o liczbę spółek, jak i o ich kapitały własne — był ruch założycielski w tych gałęziach gospodarstwa, które i tak posiadają najwięcej przedsiębiorstw, zorganizowanych w formie spółek akcyjnych, a więc w handlu towarowym, przemysłach: włókienniczym, chemicznym, spożywczym; w tychże gałęziach (poza tem jeszcze w przemysłach: budowlanym i drzewnym) założono najwięcej spółek i w 1930 r., lecz kapitały własne spółek nowozałożonych największe były w 1930 r. w handlu pieniężnym, następnie w dziale komunikacji i transportu, a dopiero z kolei w przemyśle chemicznym, potem w mineralnym, włókienniczym i t. p. W 1930 r. na 1 nowozałożoną spółkę (krajową) przypadało zł 1.0 miljn. kapitału, w 1931 r. zaś tylko zł 0.6 miljn.; tłumaczy się to tem, że w 1930 r. założono 1 bank z kapitałem zł 10.0 miljn. i 1 przedsiębiorstwo komunikacyjne z kapitałem zł 9.0 miljn., co zadecydowało o wysokiej przeciętnej kapitału zakładowego.

Z pośród nowozałożonych spółek w 1931 r. w 12 wzięła udział zagranica, partycypując w kapitale sumą zł 5.0 miljn.; jest to udział 2 razy mniejszy niż w 1930 r. (zł 10.3 miljn. — 14 spółek) i 4 razy mniejszy niż w 1929 r. (zł 20.7 miljn. — 30 spółek).

Stosunkowo znacznie poważniejszy udział bierze kapitał zagraniczny w emisjach spółek już działających niż spółek nowych. Gdy w tych ostatnich udział kapitału zagranicznego wyniósł w 1929 r. blisko 2/5, w 1930 r. nieco tylko więcej niż 1/5 i w 1931 r. ok. 2/7, to w emisjach (powiększeniach kapitału) dawniej istniejących spółek wziął kapitał zagraniczny udział w 1929 r. prawie w połowie, w 1930 r. więcej niż w połowie i w 1931 r. prawie ściśle w połowie.

Według stanu z początku 1931 r. na ogólną liczbę 1.580 spółek czynnych było 407 z kapitałem mieszanym, a więc zagranica brała udział w 26% spółek. Lecz te 26% spółek reprezentowały 64% ogólnego kapitału akcyjnego (zł 2.602 miljn. na zł 4.242 miljn.); kapitał zagraniczny — stąd widać — jest zaangażowany w spółkach większych, silniejszych. Suma zaangażowanych kapitałów zagranicznych wynosiła na początku 1931 r. zł 1.741 miljn., stanowiąc 67% ogólnych kapitałów spółek, w których

były zaangażowane, a 41% łącznego kapitału wszystkich krajowych spółek akcyjnych.

Udział kapitałów zagranicznych w poszczególnych gałęziach gospodarstwa przedstawiał się na początku 1931 r. następująco:

	Spółki mieszane		Kapitały zagran. w stos. do ogółu kapitałów danej grupy	
	liczba ogółem milj. zł	kapitały zagraniczne zł	%	%
Górnictwo	36	532	427	80.4
Hutnictwo	10	522	475	90.9
Przemysł mineralny	14	45	26	58.2
" metalowy, maszyn. i elektrotechniczny	43	174	98	56.3
Przemysł chemiczny	48	207	151	73.1
" włókienniczy	47	353	137	38.7
" papierniczy	9	78	39	49.2
" drzewny	24	19	13	66.8
" cukrowniczy	18	78	23	29.3
" spożywczy	24	67	26	38.8
" budowlany	15	12	7	61.1
Gazownie i elektrownie	16	158	134	84.4
Handel towarowy	38	18	12	67.6
Banki prywatne	29	159	83	52.2
Ubezpieczenia	7	9	8	91.3
Komunikacja i telefon	17	148	71	47.9
Inne	18	22	10	48.1

Jak widzimy, kapitały zagraniczne stanowią w hutnictwie oraz gazowniach i elektrowniach ogromną większość kapitałów wszystkich spółek krajowych danych grup, niewielką jeszcze przewagę nad krajowymi mają w przemyśle chemicznym, w innych grupach są w mniejszości, ale w mniejszości niejednokrotnie poważnej, np. w przemysłach: papierniczym, metalowo-maszynowym, w ubezpieczeniach, bankach, przedsiębiorstwach komunikacyjnych. W spółkach, gdzie kapitały zagraniczne są zaangażowane, prawie zawsze stanowią one silną większość, stąd udział kapitałów zagranicznych w sumie kapitałów spółek mieszanych danych grup jest bardzo poważny, zwłaszcza zaś w hutnictwie, górnictwie, ubezpieczeniach, gazowniach i elektrowniach, przemyśle chemicznym. Przewagę kapitałów krajowych nad zagranicznymi widzimy tylko w spółkach mieszanych grup: włókienniczej, papierniczej (w b. małym stopniu), cukrowniczej, spożywczej i komunikacyjnej.

Jak już wspominaliśmy, kapitały zagraniczne są zaangażowane przeważnie w przedsiębiorstwach dużych: przeciętne kapitały własne 1 spółki krajowej wynoszą zł 1.4 miljn., a specjalnie spółki mieszanej zł 6.7 miljn. Szczególnie rażący jest ten stosunek w górnictwie naftowym — zł 0.6 miljn. wobec zł 12.4 miljn., hutnictwie — zł 9.6 miljn. wobec zł 52.2 miljn., przemyśle papierniczym — zł 1.1 miljn. wobec zł 8.7 miljn., gazowniach i elektrowniach — zł 1.5 miljn. wobec zł 9.9 miljn.

Kapitały zagraniczne biorą poważny udział nie tylko w kapitałach własnych spółek akcyjnych, ale i w kredytach, posiadanych przez te spółki, przeważnie — jeśli chodzi o kredyty gotówkowe — bezterminowych, o charakterze międzykoncernowym. Zadłużenie ogółu spółek krajowych z tytułu kredytów gotówkowych wynosiło na początku 1931 r. zł 5.451.6 miljn., z tego zadłużenie wobec zagranicy zł 1.938.0 miljn., czyli 35.5%. Udział zagranicy w tej formie w spółkach akcyjnych jest szczególnie silny w górnictwie naftowym (77.3% ogółu kapitałów obcych — gotówkowych), hutnictwie (74.5%), gazowniach i elektrowniach, przedsiębiorstwach komunikacyjnych.

Powracając do ruchu ogółu krajowych spółek akcyjnych w 1931 r., stwierdzić należy, że w tym roku dokonano tylko 74 powiększeń kapitału akcyjnego (173 w 1930 r., 393 w 1929 r.) na sumę zaledwie zł 65.2 miljn. (w 1930 r. zł 230.2 miljn., w 1929 r. — zł 523.1 miljn.). Ten znaczny spadek tłumaczy się przede wszystkim depresją gospodarczą i ostrą ciasnotą na rynku kapitałowym, a e częściowo ma swe źródło i w tem, że w latach poprzednich, a zwłaszcza w 1929 r. było bardzo dużo przewalutowań kapitału na złote w złocie w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/VIII 1928 r., jak to ilustruje poniższe zestawienie:

Liczba spółek:	Powiększenia kapitału drogą subskrypcji		Przewalutowania kapitału	
	przelewów	przelewów	przelewów	przelewów
1929	115	20	258	
1930	96	21	56	
1931	44	8	22	

Kapitał (miljn. zł):			
1929	171·9	16·1	335·1
1930	157·9	6·7	65·6
1931	53·4	2·5	9·3

Najważniejsze emisje kapitału w spółkach dawniej istniejących nastąpiły w 1931 r. w grupie gazowniano-elektrownianej, komunikacyjnej, spożywczej, włókienniczej i poligraficznej, jak to wykazuje następujące zestawienie powiększeń kapitału (w miljn. zł):

	1930	1931
Rolnictwo i hodowla	—	0·0
Górnictwo	14·6	—
Przemysł mineralny	7·3	1·6
" hutniczy	—	—
" metalowy	10·6	0·9
" maszynowy i elektro- techniczny	28·9	1·9
Przemysł obróbki metali szla- chetnych i wyr. precyzyjnych	—	0·1
Przemysł chemiczny	34·7	3·0
" włókienniczy	55·7	7·4
" papierniczy	19·4	0·6
" skórzany	2·1	—
" drzewny	1·1	1·4
" spożywczy	11·3	10·6

Przemysł odzieżowy i galant.	1·3	0·0
" poligraficzny	2·4	5·0
" budowlany	1·8	—
Gaz, woda i elektryczność	8·0	18·0
Handel towarowy	0·9	1·9
" pieniężny	25·2	1·9
Komunikacja i transport	2·5	9·9
Inne	2·5	0·1

W 1931 r. dokonano 12 zmniejszeń kapitału (w 1930 r. — 13, w 1929 r. — 3) na sumę zł 23·0 miljn. (w 1930 r. — zł 18·5 miljn., w 1929 r. — zł 17·2 miljn.).

Wykreślono w 1931 r. z rejestru handlowego 30 spółek, gdy w 1930 r. — 28 i w 1929 r. — 43. Część tych spółek były to spółki z kapitałem jeszcze markowym, nieprzeszacowanym na złote. Kapitały złote spółek właściwie likwidowanych wyniosły w 1931 r. zł 5·1 miljn. (19 spółek), gdy w 1930 r. — zł 15·0 miljn. i w 1929 r. — zł 61·8 miljn.

Uwzględniając ruch krajowych spółek akcyjnych w 1931 r., stwierdzić można, że na początku r. b. było spółek 1.598, a kapitał ich wynosił zł 3.410·0 miljn.

W I połowie r. b. założono 19 spółek o kapitale zł 22·9 miljn., zlikwidowano 15 o kapitale zł 8·2 miljn. Powiększono kapitał, w 31 spółkach na sumę zł 21·9 miljn. (w tem drogą subskrypcji, zł 19·1 miljn.), zmniejszono zaś w 6 spółkach na zł 22·8 miljn. W połowie więc r. b. było 1.602 spółek o kapitale zł 3.423·8 miljn.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

ARBITRAŻ WĘGLOWY. — W dn. 13 b. m. odbyła się w Katowicach w Polskiej Konwencji Węglowej konferencja, w czasie której Dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego P. Czesław Peche wydał orzeczenie arbitrażowe co do zasad przedłużenia konwencji eksportowej i funduszu wyrównawczego.

Na mocy tego arbitrażu zarówno konwencja eksportowa, jak i fundusz wyrównawczy przedłużone zostają na dalsze półrocze, t. j. do dn. 1 kwietnia 1933 r.

Zasady obydwóch umów zostały przez arbitra pomyslane w ten sposób, aby, licząc się z obecnym ciężkim położeniem finansowym przemysłu węglowego, utrzymać fundusz wyrównawczy na jak najwyższym poziomie i aby umożliwić nawet mniejszym kopalniom eksport węgla.

Wymieniony arbitraż stworzył tego rodzaju podstawy dla konwencji eksportowej i funduszu wyrównawczego, że wzmogą one ekspansję eksportową przemysłu węglowego.

Bliższe szczegóły o arbitrażu podamy w następnym zeszycie.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

ORGANIZACJA EKSPORTU. — Jak donosiliśmy w poprzednich zeszytach, staje się w obecnym momencie aktualną sprawą wydania rozporządzenia rządowego o przymusowym zorganizowaniu przemysłu naftowego dla spraw eksportu. Ustawa bowiem z dn. 18 marca r. b. o regulowaniu stosunków w przemyśle naftowym przewiduje obowiązek Rządu wydania tego rozporządzenia, o ileby w ciągu półrocznego okresu działania wymienionej ustawy centralizacja eksportu produktów naftowych nie nastąpiła w drodze dobrowolnej.

Prawdopodobnie w najbliższych dniach sposób ułatwienia tej sprawy zostanie przez Rząd zdecydowany.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

EKSPORT WŁÓKIENICTWA ŁÓDZKIEGO WE WRZEŚNIU 1932 R. — Według danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego eksport włókienniczy Łodzi we wrześniu r. b. przedstawiał się następująco: wywieziono tkanin bawełnianych białych 3.062 kg za zł 31.137, tkanin bawełnianych kolorowych — 44.287 kg za zł 199.895, tkanin wełnianych 72.490 kg za zł 351.684, tkanin półwełnianych 1.189 kg za zł 14.558, tkanin z jedwabiu sztucznego 32 kg za zł 1.765, wyrobów dzianych bawełnianych barwionych 2.873 kg za zł 20.216, wyrobów dzianych wełnianych barwionych 24 kg za zł 198, koszul bawełnianych miękkich 54.429 kg za zł 341.175, materiałów filcowych wełnianych barwionych 4.558 kg za zł 50.039, stożków do kapeluszy 251 kg za zł 5.792, firanek bawełnianych, wykonanych mechanicznie, 1.160 kg za zł 13.635, przędzy bawełnianej barwionej 11.857 kg za zł 72.481, przędzy wiganowej barwionej 15.2·9 kg za zł 43.234, przędzy wełnianej wiganowej 25.410 kg za zł 265.714. Ogółem więc wywieziono we wrześniu towarów, półfabrykatów i konfekcji 410.443 kg ogólnej wartości zł 2.375.882. W porównaniu z eksportem sierpniowym r. b. oraz z wywozem we wrześniu 1931 r. oznacza to spadek eksportu włókienniczego.

Pod względem krajów przeznaczenia eksport ten przedstawiał się następująco (w tys. zł): Holandia 480, Anglja 358, Francja 350, Niemcy 317, Rumunja 251, Persja 37, Palestyna 34, Egipt 25, Syria 19, Turcja 2, Afryka 80, Indie 74, Łotwa 36, Estonia 31, Danja 21, Szwecja 24, Norwegia 13, Belgja 53, Jugosławja 42, Austria 283, Bułgaria 34, Grecja 18, Ameryka 7, różne kraje 4.

Spadek eksportu we wrześniu objął w pierwszym rzędzie koszule bawełniane i konfekcję. Natomiast wywóz tkanin bawełnianych i wełnianych we wrześniu utrzymał się na dotychczasowym przeciętnym poziomie. Zmniejszenie się wywozu konfekcji pozostaje w związku z całym szeregiem posunięć na rynkach odbiorczych. Tak więc Holandia ograniczyła na okres do dn. 1/III 1933 r. import skarpetek, pończoch, dywanów oraz wyrobów włókienniczych do użytku domowego. Import ten odbywać się może do Holandji jedynie za zezwoleniem Min. Przem. i Handlu w ramach wyznaczonych kontyngentów. Kontyngenty te ustalone zostały w granicach przeciętnie 70 — 90% przywozu w okresie 7 miesięcy 1930/31 r., względnie 1929/30/31 r. Zaznaczyć jednak należy, że przemysł włókienniczy i konfekcyjny pokłada pewne nadzieje w rokowaniach, toczących się obecnie w sprawie transakcji kompensacyjnych, które objęłyby manufakturę i konfekcję na sumę około \$ 1 miljn. Pertraktacje te prowadzone są przy współudziale Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Holandji. Spadek eksportu konfekcji do Francji spowodowany został całkowitem wyczerpaniem kontyngentów importowych. Naskutek tego Rząd francuski

zamknął granice dla eksportu konfekcji polskiej na okres do dn. 31/XII r. b. Interwencja Ambasady R. P. w Paryżu umożliwiła jedynie eksporterom polskim wpuszczenie do Francji tych transportów odzieży, które wysłane były przez nich przed końcem września. W ten sposób udało się w znacznej mierze zlikwidować straty, jakie mogłyby powstać dla eksporterów polskich z tytułu zwrotu towarów, wysłanych już do Francji

naskutek wcześniej uskutecznionych przez odbiorców francuskich zamówień. Zamknięcie rynku francuskiego na okres 3 miesięcy jest dla polskiego eksportu włókienniczego poważnym ciosem, gdyż Francja była jednym z poważnych odbiorców, importując manufakturę i odzież w granicach około 400 tys. miesięcznie.

M. K.

ROLNICTWO

POD REDAKCJA MINISTERSTWA ROLNICTWA

UCHWAŁY KONFERENCJI W STRESIE.—Konferencja lożańska, mając na celu odbudowę gospodarczą i finansową Europy Środkowo-Wschodniej, uchwaliła w lipcu r. b. powołanie komitetu, którego zadaniem miało być opracowanie i przedłożenie Komisji Studjów dla Unji Europejskiej wniosków, których celem byłoby gospodarcze podniesienie krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w szczególności dotyczących:

1) środków ułatwienia transferu z państw wschodnio-europejskich jako państw dłużniczych do państw wierzycielskich, bez narażania na szwank ich walut i w celu stopniowego zniesienia ograniczeń dewizowych;

2) wszelkich zarządzeń, które mogłyby ożywić wymianę handlową tych krajów pomiędzy sobą i z krajami trzecimi oraz zarządzić trudnościom, wynikającym dla krajów rolniczych Europy Środkowo-Wschodniej ze spadku cen zbóż, z tem jednak zastrzeżeniem, że prawa krajów trzecich zostaną uwzględnione.

Przed konferencją w Stresie, odbyła się w Warszawie (w czasie od 23 do 29 sierpnia r. b.) sesja Stałego Komitetu Studjów Ekonomicznych Państw Rolniczych Europy Środkowo-Wschodniej z udziałem delegatów Bułgarii, Czechosłowacji, Estonii, Łotwy, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier. Celem tej konferencji było wyrobienie w państwach rolniczych Europy Środkowo-Wschodniej jednolitego poglądu zarówno co do oceny sytuacji gospodarczej, przyczyn trudności gospodarczych, w jakich te państwa obecnie się znajdują, jak co do metod i środków walki z kryzysem rolniczym w tej części Europy, aby mogły one zająć wspólne stanowisko na konferencji w Stresie. Rezultatem konferencji warszawskiej było opracowanie szeregu rezolucyj, dotyczących zagadnień finansowych i ekonomicznych.

Konferencja w Stresie rozpoczęła się dn. 5/IX r. b. i trwała do dn. 20/IX 1932 r. Wzięło w niej udział 15 następujących państw: Anglja, Austrja, Belgja, Bułgaria, Czechosłowacja, Francja, Grecja, Holandia, Jugosławia, Niemcy, Polska, Rumunia, Szwajcaria, Węgry i Włochy. Łotwa uczestniczyła w charakterze obserwatora. Sekretariat Ligi Narodów oraz Międzynarodowe Biuro Pracy było reprezentowane przez specjalnych delegatów. W skład delegacji polskiej weszli PP.: Senator Józef Targowski, Minister Pełnomocny, oraz Dr. Adam Rose, Dyrektor Dep. Ekon. Min. Rolnictwa i Ref. Roln., jako delegaci oraz PP.: Mieczysław Sokołowski, Dyr. Dep. Handlowego w Min. Przem. i Handl., Antoni Roman, Radca Ekonomiczny Min. Spr. Zagr., Jerzy Nowak, Nacz. Wydz. Kredytu Zagr. w Min. Skarbu, i Jan Pawlica, Sekretarz delegacji, Radca Min. Spr. Zagr.—jako eksperci i doradcy.

Konferencja w Stresie opracowała projekt konwencji, dotyczący rewolucyjacji cen zboża w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, oraz szereg zaleceń, dotyczących odbudowy gospodarczej i finansowej państw Europy Środkowo-Wschodniej. Zalecenia te zawarte są w 2 raportach, z których jeden przygotowany został przez komisję finansową, wyłonioną przez konferencję, a drugi przez komisję ekonomiczno-rolniczą. Poniżej podajemy powyższe zalecenia wraz z projektem konwencji.

Komisja finansowa zaleciła, co następuje:

Zasady ogólne

1. — Podtrzymanie lub uzyskanie efektywnej równowagi budżetowej.

2. — Zastosowanie przez banki centralne rygorystycznej polityki kredytowej.

3. — Dążenie polityki finansowej i ekonomicznej do popierania zasady dostosowywania się życia narodowego do nowych warunków, wynikających ze zniżki cen i odpływu kapitałów.

Krótkoterminowe zadłużenie

4. — W celu umożliwienia zniesienia ograniczeń dewizowych i niezbędnej poprawy sytuacji w krajach, gdzie kredyty krótkoterminowe zostały unieruchomione, powinna być wprowadzona w życie zasada bezpośrednich pertraktacji pomiędzy wierzycielami i dłużnikami, celem dojścia, w miarę możliwości, do porozumień, uwzględniających w szczególności rzeczywistą wartość i rodzaj unieruchomionych kredytów.

5. — Kraje wierzycielskie, w celu odzyskania minimum kredytu, niezbędnego dla normalnej handlowej wymiany, powinny przystąpić w możliwie krótkim czasie do stopniowego transferu krótkoterminowych kredytów zagranicznych, z uwzględnieniem odpowiednich metod, i zarazem biorąc pod uwagę rodzaj i sposób zużycia tych kapitałów.

6. — Kredyty zagraniczne krótkoterminowe powinny stopniowo, lecz w czasie jak najszybszym korzystać wewnątrz krajów, gdzie stanowiły przedmiot specjalnych zarządzeń, z tych samych udogodnień, co kapitały narodowe.

Długoterminowe zadłużenie

7. — Wierzyciel (państwo, osoba publiczno-prawna lub prywatna), który, po dokonaniu wysiłków wewnątrz kraju, niezbędnych celem dotrzymania zobowiązań, jest zmuszony wobec trudności specjalnych, wynikających z kryzysu gospodarczego, prosić o pewne zmiany w swych zobowiązaniach, powinien wchodzić w bezpośredni kontakt w odpowiednim czasie z wierzycielami, którzy są jedynie powołani do udzielenia zgody na zmiany, które okazały się niezbędnymi.

8. — Porozumienia, które stałyby się konieczne, powinny mieć zasadniczo charakter przejściowy, uwzględniający obecna konjunkturę światową.

9. — Traktowanie wierzycieli zagranicznych, którzy w normalnym czasie winni być uprzywilejowani ze względu na zastawy i gwarancje, z jakich korzystają, nie powinno być mniej korzystne, tak prawnie, jak i w rzeczywistości, niż traktowanie wierzycieli narodowych.

Fundusz dla normalizacji stosunków finansowych

10. — Już obecnie powinny być zbadane środki, zmierzające do utworzenia niezbędnych funduszy, umożliwiających państwom Europy Środkowo-Wschodniej uzyskanie, w chwili odpowiedniej, pomocy finansowej, która mogłaby im umożliwić wzmocnienie lub definitywną sanację ich finansów i wzbudzić zaufanie.

W tym celu zostało zaproponowane utworzenie funduszu, zasilanego zapomocą zwrotnych awansów, dostarczanych przez wszystkie państwa uczestniczące, z którego udzielaliby, w razie potrzeby, pożyczek bankom emisyjnym, na odpowiednie okresy.

Podkomisja nie uznała za możliwe dokładne zbadanie sposobów urzeczywistnienia tej propozycji. Propozycja ta nie została przyjęta przez wszystkich jej członków jednomyślnie, lecz wydała się ich większości godną przedłożenia jej Komisji Studjów dla Unji Europejskiej. Komisja ta, mianowicie, miałaby za zadanie utworzenie organu, któremu powierzono by administrację danego funduszu, oraz ustalenie głównych zasad, na których ten fundusz miałby się opierać, oraz metody obliczania świadczeń na rzecz funduszu i sposób ich dostarczania.

Komisja ekonomiczno-rolnicza zaleciła, co następuje:

1. — Celem rozszerzenia i polepszenia stosunków handlowych państw Europy Środkowo-Wschodniej, ustanowienie racjonalnej polityki traktatowej drogą zmierzania do zawarcia i zawierania umów handlowych pomiędzy temi państwami, względnie pomiędzy temi państwami a innymi państwami europejskimi.

2. — Możliwie najprędsze zniesienie ograniczeń dewizowych.

3. — Stopniowe zniesienie utrudnień w dziedzinie wymiany, a więc: zakazów, systemu pozwoleń, protekcjonizmu pośredniego i kontyngentowania, przed zniesieniem zaś tych utrudnień:

a) powiększenie zbyt szczupłych kontyngentów i zniesienie w drodze autonomicznej kontyngentów zbędnych,

b) ustanowienie i zwiększenie kontyngentów drogą umów dwustronnych, w sposób umożliwiający podtrzymanie lub przywrócenie normalnej wymiany handlowej,

c) w szczególności zaś co dotyczy państw Europy Środkowo-Wschodniej — wprowadzenie bardziej elastycznych metod stosowania powyższych utrudnień, celem zmniejszenia wpływu systemu kontyngentowania na rozwój gospodarczy tych państw.

4. — Zawarcie, według załączonego projektu, konwencji międzynarodowej w sprawie rewolucyjacji cen zbóż Europy Środkowo-Wschodniej.

5. — Zastosowanie, w szczególności jeśli chodzi o tytoń, zaleceń „Specjalnego Komitetu dla Badań Rozszerzenia Preferencji na Produkty Rolne Inne niż Zboża”.

6. — Rychłe ukończenie prac Organizacji Ekonomicznej Ligi Narodów w dziedzinie spraw weterynaryjnych oraz wprowadzenie w życie zaleceń, przez nią opracowanych.

7. — Współpracę państw, zainteresowanych we wspólnej akcji, zmierzającej do zapewnienia lepszej organizacji handlu zbożem i drzewem.

8. — Prowadzenie w dalszym ciągu rokowań handlowych, wszczętych w szczególności przez Austrię, której wywóz nie ma charakteru specjalnie rolniczego, i komunikowanie rezultatu tych rokowań Komisji Studiów nad Unją Europejską.

9. — Polepszenie systemu transportów drogą lądową i wodną przez kooperację przedsiębiorstw transportowych w dziedzinie technicznej oraz uczynienie reglamentacji tranzytowej bardziej elastyczną.

10. — Przyjęcie programu robót publicznych, mających na celu poprawę położenia gospodarczego Europy Środkowo-Wschodniej, w szczególności poprawę zbytu płodów rolnych.

11. — Możliwie rychłe wprowadzenie w życie konwencji międzynarodowej z 1931 r. w sprawie założenia Międzynarodowego Towarzystwa Rolnego Kredytu Hipotecznego i kontynuowanie wysiłków Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w celu utworzenia banku dla krótkoterminowego kredytu rolnego.

Projekt konwencji o rewolucyjacji cen zboża Europy Środkowo-Wschodniej przewiduje:

1) udział wszystkich państw europejskich (lub prawie wszystkich) w odrodzeniu gospodarczym krajów Europy Środkowo-Wschodniej, oraz

2) ich udział materialny w uzdrowieniu finansowym i w poprawie warunków rolnictwa tychże krajów.

Art. 1 projektu konwencji orzeka, że państwa, wywożące pszenicę, jęczmień pastewny, kukurydzę, żyto, jęczmień browarowy i owies, będą korzystać z ułatwień w zbycie tych produktów, jednakże w określonej wysokości, odpowiadającej przeciętnej wysokości wywozu w ciągu lat 1929, 1930 i 1931. Ułatwienia te ujęte są w 2 grupach (w mln. q):

Grupa I	Grupa II
Pszennica 16	Żyto 4
Jęczmień pastewny . . . 15	Jęczmień 3
Kukurydza 13'5	Owies 1

W art. 2 przewidziane jest, że w celu wykonania art. 1 będzie podjęta z ogólnego funduszu dla odbudowy gospodarczej i finansowej Europy Środkowo-Wschodniej, utworzonego ze składek państw, uczestniczących w konwencji, globalna suma roczna w wysokości 75 mln. fr. Udział każdego państwa w powyższym funduszu będzie zmniejszony w tym stopniu, w jakim dane państwo udzieli realnych korzyści dla wyżej wymienionych zbóż w dwustronnych traktatach handlowych z państwami, wywozającymi zboże. Sumy, jakie należy odjąć od wzmiarkowanych udziałów, otrzymuje się z pomnożenia dla każdego z wyżej wspomnianych zbóż przyznanych korzyści przez ilości, przywożone na zasadzie wzmiarkowanych traktatów.

Niemcy zgóry oświadczyły, że zastąpią swój udział finansowy traktatami bilateralnymi, które zawarły lub zawrą z państwami rolniczymi.

Z art. 3 wynika, iż celem zapewnienia wykonania powyższych postanowień, powstanie komitet, składający się z przed-

stawicieli państw, uczestniczących w konwencji, przyczem każde państwo, korzystające z ułatwień w zbycie swych produktów, oraz każde państwo, importujące zboże, reprezentowane będzie przez jednego delegata, a wszystkie pozostałe państwa europejskie przez dwóch delegatów. Komitet ten będzie mógł dokooptować 2 przedstawicieli państw zamorskich z głosem doradczym.

Siedziba komitetu mieściłaby się w Bazylei przy Banku Rachunków Międzynarodowych w razie zgody tej instytucji. Komitet będzie mógł prosić o współpracę wydziały techniczne Ligi Narodów i Międzynarodowego Biura Pracy.

Zadaniem komitetu będzie:

1. — Określenie udziału każdego państwa, przywożącego zboże, w globalnej sumie, wymienionej w art. 2, na podstawie liczb, ustalonych w art. 1, i z uwzględnieniem rezultatów zbiorów państw, eksportujących zboże, i efektywnych korzyści, uzyskanych przez te państwa z umów dwustronnych. Komitet będzie mógł zmienić ilości poszczególnych gatunków zbóż grupy I, jeżeli nadwyżki wywozowe poszczególnych produktów tej grupy wykażą inne wzajemne ustosunkowanie aniżeli to, jakie zostało podane w konwencji. Ten sam system zostanie zastosowany również do II grupy zbóż, wymienionych w art. 1, skoro sumy, przeznaczone z funduszu dla I grupy zbóż, osiągną 2 fr. zł. za kwintal pszenicy, a 1'50 fr. zł. za kwintal jęczmienia pastewnego lub kukurydzy.

2. — Udzielanie w razie potrzeby, w początkach kampanii rolnej, państwom, korzystającym z ułatwień, w sposób, na jaki pozwoli wysokość indywidualnych kontyngentów i działanie specjalnych traktatów, obowiązujących w danej chwili — awansów z tytułu sum, które dane państwa mają otrzymać za ich wywóz zbóż.

3. — Informowanie się o traktatach zawartych i tych, które mają być zawarte z państwami rolniczymi, celem zdania sobie sprawy z ich praktycznego znaczenia w związku z postanowieniami art. 2.

4. — Stałe informowanie się o sposobie zużywania sum, otrzymanych przez państwa rolnicze.

Komitet opracuje swój wewnętrzny regulamin, który ustali warunki stosowania konwencji i procedurę, według której powzięte będą decyzje komitetu. Komitet jednomyślnie ustali wypadki, w których jego decyzje będą musiały zapadać jednomyślnie.

Art. 4 przewiduje, że zatargi wszelkiego rodzaju, które mogłyby wynikać przy stosowaniu wyżej wzmiarkowanych artykułów konwencji, będą mogły być rozstrzygane przez sam komitet, a w razie niemożności — przez jednego lub kilku rozjemców, którzy zostaną wyznaczeni w każdym poszczególnym wypadku przez komitet. Przedewszystkiem zostanie ustalony spis osób, z pośród których winni być wybrani rozjemcy. Osoby te powinny należeć do różnych narodowości i, w każdym poszczególnym wypadku, zostaną wybrane osoby innej narodowości niż państw, zainteresowanych w zatargu.

Zgodnie z art. 5, wzmiarkowania za korzyści, wyżej wymienione, państwa rolnicze, pragnąc przyczynić się ze swej strony wspólnie z innymi państwami do urzeczywistnienia liberalnej polityki handlowej i umiarkowanej polityki celnej, zobowiązują się udzielać uczestnikom konwencji, drogą umów dwustronnych, odpowiednich koncesyj, o ile ułatwienia, które im zostały przyznane, nie stanowiły już przedmiotu ustępstw (contrepartie).

Wyżej wspomniane korzyści podlegają działaniu KNU i dotyczą wszystkich państw, podpisujących niniejszą konwencję.

Art. 6 postanawia, że konwencja zostanie ratyfikowana, a dokumenty ratyfikacyjne złożone w Sekretarjacie Generalnym Ligi Narodów. W myśl tego artykułu konwencja wejdzie w życie w 15 dni po złożeniu ostatniego dokumentu ratyfikacyjnego.

Konwencja będzie obowiązywała każde podpisujące ją państwo jedynie wtedy, gdy dwustronne traktaty, przewidziane w art. 2, będą mogły być wprowadzone w życie.

Państwa, podpisujące konwencję, zobowiązują się przedsięwziąć wszelkie środki celem wprowadzenia w życie konwencji w jak najkrótszym czasie.

Art. 7 ustala okres działania konwencji do dn. 30/X 1935 r. Jednakowoż konwencja może wygasnąć wcześniej, jeśli państwa dojdą do wspólnego wniosku, że ceny na rynkach światowych stały się opłacalne.

O ile w okresie 6-miesięcznym przed wygaśnięciem konwencji, ceny takie nie zostaną osiągnięte, kraje, które ją podpisały, naradzają się nad środkami, które winny być przedsięwzięte.

LICZBA ZWIERZĄT GOSPODARSKICH. — Na podstawie prowizorycznych obliczeń danych rejestracji zwierząt gospodarskich z 30 VI 1932 r. wynika, że ogółem zwierząt gospodarskich uległo następującym zmianom w porównaniu do 1931 r. (dane Gł. Urz. Stat. — tys. sztuk):

	30/VI		Zmiany
	1932	1931	w stos. do 1931 (1931 = 100)
Konie	3.930	4.124	95·3
Bydło rogate	9.444	9.786	95·5
Trzoda chlewna	5.835	7.321	79·7
Owce	2.510	2.599	96·6
Kozy	248	237	104·5

Prawdopodobnie ostateczne obliczenia, które będą opublikowane w krótkim czasie, nie wykażą dużych odchyłeń, gdyż uzyskane materiały w znacznej mierze już są skontrolowane.

Z dokonanego obecnie częściowego badania materiałów wynika, że do znacznego zmniejszenia się pogłowia poszczególnych rodzajów zwierząt z wyjątkiem kóz, przyczyniło się bardzo znaczne zmniejszenie młodzieży t. j. jeżeli chodzi o konie, bydło rogate i owce — młodzieży poniżej 1 roku, natomiast

w odniesieniu do trzody chlewnej — sztuk młodych poniżej 6 miesięcy.

ZBIÓR ZIEMNIAKÓW W 1932 R. — Przepuszczalny zbiór ziemniaków, ustalony na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych Gł. U. Stat. z dn. 15/IX r. b., wyniesie 269 miljn. q. W stosunku do szacunku, dokonanego na podstawie informacji z dn. 15/VIII r. b., przypuszczalny zbiór zmniejszył się o 37 miljn. q. Tłumaczy się to tem, że w międzyczasie panowała w kraju pogoda bardzo sucha, która w wielu miejscowościach wstrzymała rozwój bulw ziemniaczanych. Odczuwano brak wilgoci zwłaszcza w woj.: warszawskiem, łódzkim, lwowskim i kieleckim. W pozostałej części kraju brak wilgoci był mniej dotkliwy. Braku wilgoci nie odczuwano tylko w woj. wschodnich; w niektórych miejscowościach odnotowano tam nawet jej nadmiar.

W stosunku do r. ub. spodziewany jest o 13% mniejszy zbiór ziemniaków.

H A N D E L

HANDEL WEWNĘTRZNY

GODZINY HANDLU. — Obowiązujące obecnie przepisy w sprawie godzin handlu i godzin otwarcia zakładów handlowych zawarte są w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 38, poz. 364) ze zmianami, które wprowadzone zostały w tem rozporządzeniu obwieszczeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 25 V 1928 r. (sprostowanie błędu) oraz ustawą z dn. 23/III 1929 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 23, poz. 236).

Rozporządzenie z dn. 22/III 1928 r. ustaliło, że czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów i wszelkich miejsc zawodowej sprzedaży nie może w dni powszednie przekraczać 10 godzin na dobę. Wyjątki przewidziane zostały dla niektórych kategorii zakładów i rodzajów handlu. Mianowicie jatkom z mięsem, wędliniarniom i sklepom spożywczym (z wyjątkiem sklepów zajmujących się wyłącznie lub przeważającą sprzedażą napojów alkoholowych) zezwolono na handel w dni powszednie do 12 godzin na dobę; zakłady fryzjerskie i kalotechniczne mogły być otwarte w dni powszednie do 10 godzin na dobę, a w soboty i w dni przedświąteczne do 12 godzin na dobę; w budkach i kioskach, w których sprzedaje się do spożycia na miejscu wodę sodową, wody mineralne i napoje chłodzące oraz słodycze i owoce, a nie sprzedaje się żadnych innych towarów — sprzedaż mogła się odbywać we wszystkie dni w tygodniu w czasie od 1/IV do 30 IX włącznie w godzinach od 9 do 23, a w czasie od 1/X do 31/III — w godzinach od 9 do 21; sprzedaż uliczna wszelkich towarów mogła się odbywać jedynie w godzinach, przewidzianych dla sklepów; wyjątek wprowadzono tylko dla sprzedaży ulicznej gazet i czasopism oraz wyrobów tytoniowych, któremi można było handlować w dni powszednie w godzinach od 7 do 23; wreszcie pozostawiono władzom administracji ogólnej swobodę w określaniu w poszczególnych gminach miejskich i wiejskich czasu otwarcia jadalni we wszystkie dni w tygodniu, jak również przedłużania tego czasu indywidualnie dla jadalni, opłacających świadectwa I i II kategorii. Poza wymienionymi powyżej zakładami, w stosunku do których zastosowano powyższe wyjątki, wszystkie inne zakłady i sklepy mogły być otwarte tylko od godziny 9 do 19.

Powyższe przepisy, znacznie odbiegające od stosunków przedwojennych, w praktyce okazały się zbyt rygorystycznymi i niezyciowymi, to też władze administracyjne siłą rzeczy zmuszone były do tolerowania szeregu odstępstw. Ustawodawca, przewidując wyjątki od powszechnie obowiązującego czasu handlu 10 godzin dziennie, zapomniał o licznych zakładach, które ze względu na rodzaj swego handlu (np. sprzedaż wyrobów tytoniowych, sprzedaż biletów teatralnych i t. p.), bądź z uwagi na

specjalny charakter miejscowości (np. miejscowości kuracyjne i kąpielowe) — powinny mieć możliwość sprzedawania swych towarów dłużej niż do godziny 19, względnie dłużej od tych norm, które dla nich zostały przewidziane. Wchodzi tu w grę przede wszystkim wzgląd na umożliwienie ludności nabywania pewnych artykułów koniecznej potrzeby.

Niemniej szereg postanowień omawianego rozporządzenia przedstawiał się pod względem prawnym wybitnie niejasno. Przede wszystkim niejasno potraktowane zostało zagadnienie handlu w niedziele i święta. Rozporządzenie ustalało czas sprzedaży i otwarcia sklepów „w dni powszednie”; jedynie w stosunku do budek i kiosków z wodą sodową, słodyczami i owocami oraz w stosunku do jadalni mówiło o czasie sprzedaży i otwarcia tych miejsc sprzedaży „we wszystkie dni w tygodniu”. Ścisła interpretacja przepisów kazała wnioskować, że ani sklepy z artykułami spożywczymi, ani kwaciarnie, ani kioski z gazetami nie powinny być otwierane w niedziele i święta, co w praktyce było rzeczą zupełnie niemożliwą do przestrzegania.

Te dwa względy, a więc: 1) zbytnia rygorystyczność i niezyciowość, oraz 2) niejasność przepisów obowiązujących o czasie handlu — oddawna wymagały nowelizacji rozporządzenia z dn. 22/III 1928 r. Należy przypomnieć, że już raz nowelizacja ta została dokonana, jeśli chodzi o godziny handlu w czasie 6 dni, poprzedzających wigilię Bożego Narodzenia i Wielką Sobotę. Mianowicie ustawą z dn. 23/III 1929 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 23, poz. 236) udzielono Ministrowi Spraw Wewnętrznych upoważnienia do przedłużania w tych dniach czasu handlu o 2 godziny do godz. 21. W przypadającą w tym okresie niedzielę dozwolono wykonywanie handlu od godz. 13 do 18.

O konieczności wprowadzenia dalszych zmian dyskutowano już od szeregu miesięcy, dopiero jednak w dn. 7/X r. b. Rada Ministrów zdecydowała się uchwalić odpowiednią nowelę, która ogłoszona będzie w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, w oparciu o ustawę o pełnomocnictwach dla Rządu. Nowela ta usunie przede wszystkim niejasność, jeśli chodzi o handel w niedziele i święta. Sądy dotychczas nie karały za handel w niedziele i dni świąteczne, o ile nie udowodniono zatrudnienia pracownika (ustawa o czasie pracy), a władze administracyjne również nie miały dostatecznej podstawy do karania za te wykroczenia. Ta luka prawna zostanie obecnie usunięta. Nowe sformułowanie art. 1 ustawy z dn. 22/III 1928 r. głosi: „o ile rozporządzenie niniejsze nie stanowi inaczej, sprzedaż towarów, otwarcie sklepów i wszelkich miejsc zawodowej sprzedaży oraz innych zakładów, objętych niniejszym rozporządzeniem, w niedziele i święta jest wzbronione, zaś w dni powszednie nie może przekraczać 10 godzin na dobę”.

Dalsze zmiany, które wprowadza nowela, idą w 3 głównych kierunkach: 1) rozszerzenia godzin handlu dla ściśle określonych artykułów codziennej potrzeby, 2) uregulowania kwestji handlu w niedziele i święta, t. zn. ścisłego określenia, jakie zakłady mogą wykonywać handel w te dni, 3) bardziej racjonalnego ustalenia wymiaru kar oraz sankcji karnych za naruszenie przepisów ustawowych.

Jeśli chodzi o pierwsze z tych zagadnień, nowela przewiduje rozszerzenie godzin handlu dla samoistnych sklepów tytoniowych oraz sklepów opałowych, które będą mogły być otwarte w dni powszednie do 12 godzin na dobę (dotychczas 10 godzin), oraz dla wędliniarń, mleczarni i sklepów z pieczywem, których godziny handlu przedłużone zostają do 13 godzin na dobę. Nowela postanawia dalej, że biura podróży, zajmujące się wyłącznie sprzedażą biletów kolejowych, okrętowych i lotniczych (choćby poza tem sprzedawały ubocznie bilety tramwajowe, teatralne i t. p.)—mogą być otwarte w dni powszednie do 12 godzin na dobę, a w soboty i dni przedświąteczne do 14 godzin na dobę. Następnie rozporządzenie przedłuża godziny handlu dla sklepów ze sprzedażą świeżych owoców, wody sodowej, mineralnej i napojów chłodzących, w których nie jest prowadzony handel innymi artykułami, z wyjątkiem słodyczy, o ile stanowią one przedmiot uboczny handlu. Sklepy te, które, zgodnie z przepisami, dotychczas obowiązującymi, zasadniczo powinny być otwarte jedynie do godz. 19, obecnie będą mogły handlować we wszystkie dni w tygodniu w czasie od 1/V do 31/X w godzinach od 9 do 23, a w czasie od 1/XI do 30/IV — w godzinach od 9 do 21. Rozporządzenie udziela więc tym sklepom te same uprawnienia, z jakich korzystały dotychczas na mocy art. 4 jedynie budki i kioski z wymienionymi powyżej artykułami. Te ostatnie, zgodnie z nowymi przepisami, będą mogły być otwierane wcześniej aniżeli o godzinie 9, muszą jednak uzyskać w tym celu odpowiednie zezwolenie władz, które jednocześnie wprowadzą przymusowe przerwy wypoczynkowe, nie wliczane do godzin otwarcia. Do kiosków i budek zaliczone zostają również t. zw. gablotki.

Poza tem, w czasie sezonu, w miejscowościach kuracyjnych i kąpielowych, będą mogły być otwarte sklepy i inne miejsca zawodowej sprzedaży od godziny 9 do 21, w innych zaś miastach, na zasadzie specjalnego zezwolenia władz — do godziny 20, podobnie jak w gminach wiejskich.

W sposób bardziej zgodny z wymaganiami życiowymi uregulowana również zostaje sprawa sprzedaży ulicznej. Sprzedaż uliczna gazet i czasopism, żywych kwiatów (co pominięte było w starym rozporządzeniu) oraz wyrobów tytoniowych będzie się mogła odbywać w godzinach od 7 do 23 we wszystkie dni w tygodniu, a nie tylko w dni powszednie, jak przewidywały, ubrew zresztą praktyce, przepisy dotychczasowe. Sprzedaż uliczna wszelkich innych towarów wykonywana będzie, jak dotychczas, tylko w godzinach otwarcia odpowiednich sklepów. Nowela precyzuje, że za sprzedaż uliczną uważa się sprzedaż gazet i czasopism, żywych kwiatów oraz wyrobów tytoniowych z kiosków ulicznych, zarówno z ruchomych jak i stałych, z których, oprócz przyborów do palenia, nie sprzedaje się żadnych innych towarów.

Na zasadzie specjalnych upoważnień, i ze specjalnych kiosków, skrzynek lub też ruchomych budek i wózków, dopuszczona też będzie sprzedaż wyrobów tytoniowych w porze nocnej we wszystkich miastach.

Jeśli chodzi o kwestję uregulowania handlu w niedziele i święta, to oprócz udzielonego już w pierwotnym tekście rozporządzenia zezwolenia na handel w te dni dla jadtodajń, budek i kiosków z napojami chłodzącymi, słodyczami i owocami, oraz niezależnie od zaznaczonego już powyżej zezwolenia na otwarcie w te dni sklepów z temi artykułami, jak również dopuszczenia do sprzedaży w niedziele i święta gazet, czasopism i kwiatów w sprzedaży ulicznej — nowela wprowadza

niektóre dalsze wyjątki, podyktowane względami życiowymi: na umożliwienie ludności nabywania artykułów koniecznej potrzeby.

Będą więc mogły być w niedziele i dni świąteczne otwierane od godziny 7 rano do 10 sklepy spożywcze, wykupujące świadectwa IV kategorii, mleczarnie, zajmujące się wyłącznie sprzedażą mleka i nabiału, kwaciarnie, sprzedające żywe kwiaty, jatki z mięsem, chociażby w nich sprzedawano ubocznie wędliny. Zakłady fotograficzne mogą być w te dni otwarte od godziny 13 do 17, w godzinach zaś od 7 do 10 oraz od 13 do 17 — czynne mogą być biura podróży, sprzedające bilety kolejowe, lotnicze, tramwajowe i t. p.; biura, wyłącznie sprzedające bilety okrętowe, będą mogły być w tych godzinach otwarte w czasie od 1/V do 30/IX, o ile znajdują się w miejscowościach nadmorskich, i zajmują się sprzedażą biletów okrętowych tylko dla żeglugi przybrzeżnej.

O ile władze administracji ogólnej uznają za potrzebne, w niedziele i dni świąteczne będą mogły być otwarte zakłady pogrzebowe, oraz może być dozwolona sprzedaż detaliczna: słodyczy, owoców, napojów chłodzących, kwiatów, wyrobów tytoniowych oraz zabawek, w miejscach widowisk i zabaw publicznych przez cały czas ich trwania, oraz w ogrodach i parkach publicznych; kwiatów, świec oraz innych przedmiotów, służących do ozdoby grobu — przy cmentarzach; dewocjonalij, o ile nie są połączone ze sprzedażą innych towarów, oraz pamiątek, pocztówek w miejscach pielgrzymek, oraz w czasie sezonu w miejscowościach kuracyjnych i kąpielowych. W czasie od 1/V do 30/IX może być dozwolona w niedziele i dni świąteczne od godziny 6 do 9 hurtowa sprzedaż świeżych owoców. Poza tem — w czasie sezonu w miejscowościach kuracyjnych i kąpielowych — mogą być otwarte w dni świąteczne od godziny 7 do 10 i od godziny 13 do 17 sklepy i inne miejsca zawodowej sprzedaży.

Samoistne sklepy tytoniowe mogą być otwarte w niedziele i święta w miejscowościach, liczących poniżej 50 tys. mieszkańców od godz. 8 do 10, w miejscowościach zaś, liczących powyżej 50 tys. mieszkańców — od godziny 8 do 10 oraz od 13 do 19. Wreszcie, we wszystkie dni w tygodniu będą mogły być czynne wszelkie miejsca sprzedaży, znajdujące się w obrębie dworców kolejowych, jak również stacje benzynowe i inne miejsca wyłącznej sprzedaży mieszanek napędowych i smarów dla pojazdów mechanicznych (godziny otwarcia dla tych ostatnich określi Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Opieki Społecznej, Przem. i Handlu oraz Komunikacji).

Dopuszczenie sprzedaży towarów i otwarcia sklepów, miejsc zawodowej sprzedaży oraz zakładów w niedziele i dni świąteczne z nielicznymi wyjątkami (benzyna, dewocjonalja i t. p.) nie dotyczy pierwszego dnia Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i Zielonych Świątek oraz Nowego Roku.

Jeśli chodzi o zagadnienie sankcji karnych, nowela znosi możliwość wydawania orzeczeń alternatywnych (kara grzywny albo kara aresztu), postanawiając, że winni wykroczenia przeciwko przepisom rozporządzenia o godzinach handlu ulegną karze grzywny do zł 1.000 (obecnie do zł 2.000). Obniżając górną granicę grzywny upraszcza ona zarazem wymiar kary, kasuje bowiem możliwość odwoływania się do sądów od orzeczeń powiatowej władzy administracji ogólnej.

Zaznaczone powyżej zmiany, które omawiana nowela wprowadzi do rozporządzenia z dn. 22/III 1928 r., uczynią to rozporządzenie niewątpliwie jaśniejszem oraz bardziej dostosowanem do wymagań życia i potrzeb ludności. Przywróca one w znacznej mierze stan, jaki istniał w dziedzinie handlu przed wojną, oraz usuną szkodliwe z punktu widzenia prawa rozbieżności pomiędzy obowiązującymi przepisami, a praktyką, która nie dała się włożyć w ciasne i niezyciowe ramy przepisów ustawowych.

Oczywiście, omówionych powyżej rozszerzeń godzin handlu nie należy utożsamiać z rozszerzeniem czasu pracy pracowników, zatrudnionych w sklepach i zakładach handlowych. Ta ostatnia sprawa uregulowana jest odrębnymi przepisami prawnymi, które w niczem nie zostały naruszone.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, nowelizujące rozporządzenie z 22/III 1928 r., wejdzie w życie w 14 dni po ogłoszeniu, na obszarze zaś woj. śląskiego — w 14 dni po dniu ogłoszenia zgody Sejmu Śląskiego na to rozporządzenie.

J. R.

„BŁĘDY WSKAŹNIKOWE”. — W związku z zarzutami co do wadliwości wskaźników cen artykułów skartelizowanych Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, zawartymi w artykule „Kurjera Polskiego” z dn. 4/X 1932 r. p. t. „Błędy wskaźnikowe”, Instytut stwierdza, co następuje¹⁾:

Autor wymienionego wyżej artykułu kwestionuje dobór produktów, na których oparte zostały wskaźniki wyrobów skartelizowanych Instytutu (zbyt mała ilość produktów, względnie niewłaściwe produkty), oraz przyjęcie za podstawę roku 1928; stwierdza zasadniczą niemożliwość ścisłego obliczania wskaźników artykułów skartelizowanych wskutek tworzenia się nowych karteli i likwidowania dawnych; występuje przeciw niepublikowaniu wskaźnika cen wywozowych artykułów skartelizowanych oraz zarzuca nieuwzględnianie rabatów, udzielanych przy zbyciu wewnętrznym tych artykułów.

W odpowiedzi stwierdzić wypada, że:

1. — Wskaźnik cen inwestycyjnych półfabrykatów skartelizowanych, ogłaszany przez Instytut w 1930/31 r., obejmował tylko żelazo walcowane, rury i cement, z tego względu, że inne inwestycyjne półfabrykaty skartelizowane miałyby znacznie mniejszą wagę we wskaźniku odpowiednio do mniejszej wartości ich zbytu i stosunkowo niewiele zmieniłyby ruch wskaźnika.

Wskaźnik cen inwestycyjnych półfabrykatów skartelizowanych nie pretendował nigdy do roli ogólnego wskaźnika cen artykułów skartelizowanych i był zestawiany zawsze tylko ze wskaźnikiem inwestycyjnych półfabrykatów nieskartelizowanych (obejmującym surowkę odlewniczą, cegłę i drewno tarte).

2. — Obecnie publikowany wskaźnik cen surowców i półfabrykatów skartelizowanych nie obejmuje takich przedmiotów jak: śruby, klej kostny i inne drobne artykuły, ponieważ wskaźnik wyrobów przemysłowych Instytutu nie obejmuje ich wogóle. Każdy, kto kiedykolwiek konstruował jakiś wskaźnik cen, wie, że nie opiera się on nigdy na wszystkich, lecz tylko na najważniejszych artykułach, których wartość zbytu jest stosunkowo znaczna; włączenie śrub i kleju kostnego do wskaźnika, ze względu na małą wagę, jakąby posiadały, nie zmieniłoby istotnie jego ruchu. Warto zaznaczyć, że we wskaźniku surowców i półfabrykatów brakuje nietylko śrub i kleju kostnego, których ceny w latach ostatnich obniżyły się — autor artykułu przypisuje Instytutowi złośliwą tendencję pomijania „grzecznych” karteli — lecz i np. kwasu węglowego, którego ceny podniesiono w 1929 r. o 133%, pozostawiając je następnie bez zmiany.

Takie artykuły skartelizowane, jak: przedza jutowa i bawełniana, drut miedziany i blacha cynkowa, objęte są wskaźnikiem ogólnym Instytutu, a nie są włączone do wskaźnika cen surowców i półfabrykatów skartelizowanych, ponieważ ruch ich cen zależy głównie od cen odnośnych surowców, związanych z rynkami zagranicznymi (juty, bawełny i t. d.), i wobec tego nie może w żadnej mierze obrazować wpływu karteli na kształtowanie się cen.

3. — Zarzucając wskaźnikom cen surowców i półfabrykatów niekompletność, autor artykułu twierdzi z drugiej strony, że cały szereg wyrobów włączono doń niepotrzebnie. Kwestionuje więc, czy papier, produkty rafineryjne, szkło szybowe i rury są półfabrykatami — na tej widocznie podstawie, że nie

podlegają już dalszej obróbce. Nie miejsce tu na terminologiczne dyskusje, stwierdzić tylko trzeba, że przy takim ujęciu należałoby uznać również węgiel opałowy za produkt gotowy. Dalej traktowany jest jako brak konsekwencji fakt, że do wskaźnika nie włączono nawozów sztucznych wobec braku monopolistycznej pozycji na rynku polskim, włączono natomiast szereg wytworów karteli, posiadających poważnych outsiderów. Sprawa jest jednak zupełnie prosta: kartel, posiadający outsidera, zachowuje jednak w dużym stopniu monopolistyczną pozycję, pozwala bowiem outsiderowi wyprzedzać się po niższej cenie, nie zmieniając swych „sztywnych” cen. Tymczasem „niemonopolistyczność” rynku nawozów sztucznych jest zupełnie innego typu, a mianowicie polega na niemal wolnym wwozie niektórych ważnych nawozów sztucznych (saletra i inne), a więc na kontakcie z rynkiem światowym.

4. — Wybór podstawy (autor artykułu kwestionuje przyjęcie za podstawę roku 1928) uważa Instytut za sprawę pomniejszego znaczenia, ponieważ przy interpretacji wskaźników należy brać pod uwagę ich ruch, a nie ich bezwzględną wartość. Jeżeli obecnie wskaźnik surowców i półfabrykatów skartelizowanych wynosi 103,2, to nie oznacza to, że jest on o 3,2% wyższy od jakiegoś poziomu „normalnego”, ale poprostu, że od 1928 r. podniósł się o 3,2%, które to stwierdzenie ma całkowicie konkretną i niedwuznaczną treść.

5. — Fakt powstawania lub likwidacji karteli nie utrudnia bynajmniej tak bardzo obliczania wskaźnika cen wyrobów skartelizowanych, jakby się to autorowi artykułu wydawało. Przy powstaniu np. nowego kartelu przenosi się dany wyrób z grupy nieskartelizowanych do skartelizowanych i przyjmuje się dla nowych szeregów taką podstawę, by stanowiły przedłużenie dawnych. Autor artykułu niezawodnie spotykał się już ze wskaźnikami kursów akcji, uznanymi powszechnie, mimo iż poszczególne towarzystwo akcyjne, w nich reprezentowane, może ulec likwidacji.

6. — „Wskaźnik cen wywozowych naszych przemysłów skartelizowanych”, co do którego autor artykułu przypuszcza, że przezornie „nie jest ogłaszany”, wogóle nie jest w Instytucie obliczany, ponieważ wszystkie wskaźniki Instytutu są wskaźnikami cen wewnętrznymi. Natomiast wskaźnik cen wewnętrznych artykułów, uzależnionych od zagranicy, obliczany jest nie dla „efektownego zestawienia” ze wskaźnikiem cen artykułów skartelizowanych — jak chce autor artykułu — ale po to, żeby wydzielić ceny artykułów, uzależnionych od rynku światowego, od cen artykułów, nieskartelizowanych, związanych z rynkiem wewnętrznym, a właśnie ten ostatni wskaźnik nadaje się do „mniej efektownych” zestawień ze wskaźnikiem cen artykułów skartelizowanych.

7. — Niewiadomo, skąd autor zaczerpnął przekonanie, że uwzględniania rabatów „postanowiono dla prostoty zaniechać”. Przeciwnie, zmierza się do tego, aby we wszystkich działach uzyskiwać ceny netto, t. zn. po potrąceniu rabatów i skont. Jeżeli się to czasem nie udaje, to jedynie z winy nieściśłych informacji zakładów, produkujących dany artykuł.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE¹⁾

ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 23 września do 8 października r. b. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	23—30/IX		1—8/X		Wzrost (+) Spadek (—)
	zł	\$	zł	\$	
	Pszenica				
Warszawa . . .	26'12½	2'93½	25'25	2'83½	— 3'3
Poznań . . .	24'00	2'69½	23'58	2'65	— 1'7
Lwów . . .	23'65	2'65½	23'81	2'67	+ 0'6
Przeciętna . .	24'59	2'76	24'21	2'72	— 1'5

¹⁾ Uwagi te przesłane zostały również do „Kurjera Polskiego”, gdzie jednak dotąd ich nie umieszczono.

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacyj gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

Żyto					
Warszawa	16'10	1'81	15'92½	1'79	— 1'1
Poznań	15'29	1'71½	15'23	1'70½	— 0'3
Lwów	15'62½	1'75½	15'62½	1'75½	—
Przeciętna	15'67	1'76	15'59	1'75	— 0'5
Owies					
Warszawa	16'62½	1'86½	17'00	1'91	+ 2'2
Poznań	13'00	1'46	13'96	1'57	+ 7'3
Lwów	14'37½	1'61½	14'78	1'66	+ 2'8
Przeciętna	14'66½	1'64½	15'24	1'71	+ 4'0
Jęczmień browarowy					
Warszawa	18'91½	2'12	18'60	2'09	— 1'6
Poznań	19'25	2'16	18'50	2'08	— 3'8
Lwów	17'75	1'99	17'75	1'99	—
Przeciętna	18'63½	2'09	18'28	2'05	— 1'8
Jęczmień zwykły					
Warszawa	16'25	1'82½	16'25	1'82½	—
Poznań	15'85	1'78	15'28	1'71½	— 3'5
Lwów	14'25	1'60	14'00	1'57	— 1'7
Przeciętna	15'45	1'73½	15'17½	1'70½	— 1'7

— Rynki zbóż chlebowych cechowała w okresie sprawozdawczym (od 3 do 8 października) tendencja dość niejednorodna, naogół słabsza; wahania cen nie przybrały poważniejszych rozmiarów, to też różnice w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego w nielicznych tylko wypadkach są nieco większe. Na giełdzie warszawskiej żyto, owies zbierany oraz otręby żytnie uzyskały nieznaczną poprawę, jęczmień browarowy zaś oraz mąka żytnia, pyłkowa i sitkowa zmniejszyły; na giełdzie poznańskiej zwykował jedynie owies (o \mathcal{Z} 1'00 na 100 kg), zmniejszyły zaś pszenica, jęczmień browarowy i przemiałowy oraz mąka pszenna (o \mathcal{Z} 1'00) — ceny niewymienionych artykułów pozostały na obu giełdach bez zmiany. Giełda gdańska miała w okresie sprawozdawczym tendencję najslabszą; niższa dotknęła w dość silnym stopniu cen pszenicy i żyta, poza tem nieco niżej cenione były wszystkie gatunki jęczmienia oraz otręby. Na pozostałych giełdach prowincjonalnych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja dość spokojna, nie przynosząc poważniejszych różnic cen w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica jednolita 25'50 — 26'00 (25'50 — 26'00), — zbierana 24'50 — 25'00 (24'50 — 25'00), żyto 16'00 — 16'50 (15'75 — 16'25), jęczmień brow. 114 hfl. 18'00 — 19'00 (18'50 — 19'50), — przemiałowy 16'00 — 16'50 (16'00 — 16'50), owies jednolity 17'00 — 17'50 (16'50 — 17'50), — zbierany 16'50 — 17'00 (16'00 — 16'50), mąka pszenna luksusowa wym. 40 — 50% 45'00 — 50'00 (45'00 — 50'00), — pszenna 4/0 wym. 50 — 60% 40'00 — 45'00 (40'00 — 45'00), — żytnia pyłkowa wym. 50 — 60% 27'00 — 29'00 (28'00 — 30'00), — sitkowa wym. po 50% 21'00 — 23'00 (22'00 — 24'00), — razowa 95% 22'00 — 24'00 (22'00 — 24'00), otręby pszenne łuski — szale 10'50 — 11'00 (10'50 — 11'00), — pszenne średnie 10'00 — 10'50 (10'00 — 10'50), — żytnie 8'50 — 9'00 (8'25 — 8'75).

Poznań. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 23'00 — 24'00 (23'50 — 24'50), żyto 15'00 — 15'30 (15'00 — 15'30), jęczmień brow. 17'75 — 19'25 (17'75 — 19'75), — przemiałowy 64 do 66 kg 14'75 — 15'25 (15'00 — 15'50), — 68 kg 15'25 — 16'00 (15'50 — 16'40), owies 13'75 — 14'25 (12'75 — 13'25), mąka pszenna 65% -owa wraz z workiem 36'50 — 38'50 (37'50 — 39'50), — żytnia 65% -owa wraz z workiem 23'00 — 24'00 (23'00 — 24'00), otręby pszenne grube 10'00 — 11'00 (10'00 — 11'00), — pszenne średnie 9'00 — 10'00 (9'00 — 10'00), — żytnie 8'75 — 9'00 (8'75 — 9'00).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica o wadze 128 hfl. nowa 15'00 — 15'25, żyto nowe przemiałowe 8'50 (10'00), — eksportowe 120 hfl. 9'60 — 9'65 (9'80 — 9'85), jęczmień nowy wyborowy 10'50 — 11'00 (10'50 — 11'50), — średni 10'00 — 10'25 (10'10 — 10'30), — mierny 108 hfl. 9'50 — 9'65 (9'75 — 10'10), rzepik drobnziarnisty 26'00 — 30'00 (26'00 — 30'00), otręby pszenne 6'75 (6'75), — żytnie 6'20.

SKÓRY

— Na rynkach skór surowych utrzymuje się nadal tendencja mocniejsza przy dość ożywionych obrotach.

Katowice. — Na aukcji skór surowych osiągnięto następujące ceny — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydlęce oryginalne 0'90 — 1'40, — bydlęce lekkie do 50 kg 1'00 — 1'22, — ciężkie powyżej 50 kg 1'10 — 1'37, — cielęce 1'00 — 1'56.

Poznań. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydlęce prima 0'70 — 0'80, — bydlęce prowincjonalne 0'60 — 0'70, — bukaty 0'70; za 1 sztukę: skóry cielęce 2'50 — 3'50, — skopowe suche 1'20, — końskie 10'00 — 11'00, kozy młode prima 3'00 — 3'50, — kozy stare 1'50 — 2'50.

Lublin. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydlęce miejskie 0'63 — 0'65, — bydlęce prowincjonalne solone 0'63; za 1 sztukę: skóry cielęce miejskie niesolone 2'60 — 2'70, — cielęce prowincjonalne solone 2'60, — końskie 8'50 — 9'00, — baranie na kozuchy 4'00 — 4'50, — baranie golicie 0'40 — 0'42.

WEŁNA

— Wobec niewielkiego zapotrzebowania ze strony przemysłu rynek wełny był ostatnio mało ożywiony; ceny kształtowały się zniżkowo, wykazując spadek do 5%.

Bydgoszcz. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 50 kg loco stacja Bydgoszcz: wełna brudna jednolita „Merino” I gat. 90'00 — 100'00, — II gat. 75'00 — 85'00, — III gat. zbierana 45'00 — 50'00.

Grudziądz. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 50 kg loco Grudziądz: wełna brudna jednolita „Merino” I gat. 9'50 — 10'50, — II gat. 7'50 — 9'00.

Lublin. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: wełna cienka 2'20 — 2'33, — średnia 1'60 — 1'80, — gruba 1'35 — 1'45.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 3 do 8 października 1932 r.

— Okres sprawozdawczy minął na giełdzie warszawskiej przy tendencji spokojnej; większem zainteresowaniem cieszyły się nieliczne tylko akcje, kursy zaś kształtowały się naogół zwyklowo, nie wykazując jednak większych zmian w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego.

Kurs akcji Banku Polskiego uległ nadal niewielkim tylko wahaniom, osiągając w rezultacie tygodniowym wyższość \mathcal{Z} 0'75. Grupą akcji przedsiębiorstw cukrowniczych, należąca dotychczas do bardziej ożywionych, interesowano się mało — niewielkie transakcje akcjami Warsz. T-wa Fabryk Cukru zawierane były po kursie o \mathcal{Z} 0'50 wyższym. W zaniedbanej ostatnio grupie przedsiębiorstw cementowych doszło do notowań akcji „Wysokiej”, które w porównaniu z ostatnimi notowaniami z końca sierpnia poprawiły się o \mathcal{Z} 1'50. Obroty akcjami przedsiębiorstw metalurgicznych były dość ożywione przy kursach naogół utrzymanych; w rezultacie tygodniowym Lilpop stracił \mathcal{Z} 0'25, takąż sumę zyskały Starachowice, kurs zaś akcji Modrzejowa i Ostrowca pozostał bez zmiany na dotychczasowym poziomie. Z pośród akcji przedsiębiorstw spożywczych zanotowano akcje Haberbuscha i Schielego — po kursie zniżonym o \mathcal{Z} 1'00.

Zainteresowanie akcjami na giełdach prowincjonalnych było w okresie sprawozdawczym nadal niewielkie; przy nieco słabszej tendencji kursy wykazują przeważnie nieznaczne straty.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 8/IX
Bank Polski	\mathcal{Z} 100	90'00	88'25	89'50-89'75
Warsz. T-wa Fabryk Cukru	\mathcal{Z} 100	19'50	19'50	—
Wysoka	\mathcal{Z} 100	47'00	47'00	—
Lilpop	\mathcal{Z} 25	13'75	13'30	—
Modrzejów	\mathcal{Z} 50	3'50	3'50	3'50
Ostrowiec — I—III em. serja B	\mathcal{Z} 50	33'00	33'00	—
Starachowice	\mathcal{Z} 50	9'50	9'25	—
Haberbusch i Schiele	\mathcal{Z} 100	46'00	46'00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w \mathcal{Z} ; w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski — 88'00 (91'00), Chodorów 89'00 — 88'00, Jaworzno — 11'50 — 11'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym zupełnie nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 88'00 (89'00 — 87'00).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

NOWA TARYFA CELNA. — W dn. 10/X r. b. w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 85, poz. 732, został ogłoszony rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 23/VIII 1932 r. o ustanowieniu taryfy celnej przywózowej. Właściwa taryfa celna stanowi załącznik do wspomnianego rozporządzenia, które zostało wydane na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a ustawy z dn. 17/III 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 22, poz. 165).

Rozporządzenie składa się z 7 artykułów i zawiera szereg postanowień, dotyczących stosowania taryfy celnej, jak sprawy dwukolumnowości taryfy, ustalenia stawek celnych w złocie, określenie podstaw wymiaru cła, sprawę opakowań, następnie terminu wejścia w życie rozporządzenia oraz wykonania jego. Dokładny tekst rozporządzenia został podany w zesz. 37, str. 1090 tygodnika „Polska Gospodarcza”. Szczegółowe omówienie nowej taryfy celnej oraz prac, związanych z powstaniem jej, zo-

stało podane w artykule P. St. Konopskiego p. t. „Nowa taryfa celna” w zesz. 36/1932 (str. 1045) tygodnika.

Zgodnie z postanowieniami ustępu 1 artykułu 7 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ustanowieniu taryfy celnej przywózowej, rozporządzenie to wraz z taryfą celną wchodzi w życie po upływie roku, licząc od dnia następnego po dniu ogłoszenia, t. j. z dniem 11/X 1933 r. Równocześnie z dniem wejścia w życie omawianego rozporządzenia tracą moc prawną wszelkie przepisy w sprawach, unormowanych niniejszym rozporządzeniem, a w szczególności: rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 26/VI 1924 r. w sprawie taryfy celnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 54, poz. 540) z dołączoną do tegoż rozporządzenia taryfą celną wraz ze wszystkimi późniejszymi zmianami i uzupełnieniami oraz art. 7 ustępy 2 — 5 i art. 8 rozporządzenia Ministrów: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dn. 11/VI 1920 r. o taryfie celnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 51, poz. 314).

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

HOLOWANIE STATKÓW W PORTACH POLSKICH.

Stosownie do obowiązujących przepisów holowanie statków handlowych w porcie gdyńskim uskutecznił dotychczas Urząd Morski we własnym zarządzie. Praktyka ta ma obecnie ulec zmianie, zgodnie bowiem z przygotowanym już i uchwalonym przez Radę Ministrów projektem rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o warunkach uprawnień do holowania statków w polskich portach morskich, również firmy prywatne będą mogły być dopuszczone do czynności holowniczych, o ile uzyskają w tym celu odpowiednią koncesję ze strony Ministra Przemysłu i Handlu. Koncesja udzielona być może na czas oznaczony lub też do odwołania, jak również z prawem wyłączności lub bez tego prawa. Koncesja taka nie będzie mogła być odstępowana innej osobie bez zezwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu zarówno bezpośrednio jak i pośrednio, np. przez zmianę spółników w spółce. W razie otrzymania koncesji koncesjonariusz obowiązany będzie do stałego wykonywania czynności holowniczych, jeżeli zaś koncesja nadana zostanie z prawem wyłączności — będzie musiał posiadać statki holownicze w ilości, całkowicie zapewniającej prawidłowy ruch statków, wymagających holowania.

Holowanie statków z jednego portu do drugiego, jak również holowanie statków, przeznaczonych do wykonywania czynności gospodarczych w obrębie portu i nie używanych do komunikacji morskiej — nie będzie wymagało koncesji.

RYNEK FRACHTOWY. — W ub. tygodniu notowano skurczenie się zapotrzebowania tonnażu na głównych rynkach powrotnych, co spowodowane zostało zastojem w handlu, jako też rezerwą frachtujących w zawieraniu kontraktów na późniejsze ładunki wobec zwiększonej podaży tonnażu, dotychczas unieruchomionego. Według posiadanych wiadomości, uruchomiony został ostatnio cały szereg statków brytyjskich, włoskich i greckich.

Na rynku La Platy zakontraktowano 11 statków o łącznym tonnażu 75.800 t. Za statki średniego typu płacono sh 17/6 na

październik/listopad do Anglii i Kontynentu, za większe statki sh 15/6, z portów zaś górnego biegu rzeki do Antwerpii i Rotterdamu sh 16, do Amsterdamu sh 16/3.

Na rynku północno-amerykańskim ruch był bardzo słaby, stawki jednak pozostały bez zmian. Z nowego zbożowego portu amerykańskiego Albany zakontraktowano kilka statków do Anglii po stawkach od sh 2/2 do 2/3 za qr, zależnie od pojemności, przy ładunku w październiku.

Frachty na rynkach wchodnich i Dalekiego Wschodu, pomimo niewielkiej ilości zafrachtowań, utrzymały się na poprzednim poziomie. Z Madras płacono sh 26 do 26/3, z Dalnego sh 27 6 na październik do portów Kontynentu. Rynki australijskie dosyć ożywione, z zachodnich portów płacono sh 27 za statki średniego typu, z południowych portów (Victoria/Sidney) frachtowano po sh 28/9 do 29 na grudzień i styczeń.

W portach czarnomorskich Z. S. R. R. zakontraktowano 10 statków o łącznym tonażu 71.600 t; stawki wynosiły początkowo sh 10, następnie sh 9/9 na październik i listopad. Na rynku dunajskim tendencja mocna, jednakże z powodu bardzo niskiego poziomu wody dokonano nielicznych tylko zafrachtowań.

Na rynku Gdynia Gdańsk panowało ożywienie w eksporcie węgla; stawki zlekka zwyżkowały, zwłaszcza do Francji. Zakontraktowano m. in. 900 t do Fécamp po sh 7/9, 1.100 t do Tréport po 32 fr., 2.600 t do Rouen po 27 fr., 1.450 t do Nantes po 39 fr., 2.700 t do Bayonne po 33 fr., 3.400 t do Rouen po sh 5/6, wszystkie przy natychmiastowym ładunku. Również szereg statków zafrachtowano do Irlandji, przeważnie 2.000 — 2.300-tonnowe, do portów Cork i Dublin.

Zwyżkowały również nieco stawki na ładunki zbożowe do portów duńskich. Wobec silnego zapotrzebowania tonnażu pod zboże do Rotterdamu, linje regularne postawiły dodatkowe statki.

W wywozie drzewa ruch słaby, szły nieliczne partie tarcicy do Francji oraz kopalniaków do Anglii.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

KOMERCJALIZACJA PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON”. — W ciągu października ogłoszone zostanie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy, zmieniające rozporządzenie z dn. 22/III 1928 r.

o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta Telegraf i Telefon”. Nowela ta ma na celu zbliżenie pod względem prawnym tego przedsiębiorstwa z przedsiębiorstwem „Polskie Koleje Państwowe”. Zaznaczony więc zostanie wyraźnie w no-

wem rozporządzeniu publiczno-prawny charakter „P. P. T. i T.” oraz obowiązek wpisania przedsiębiorstwa do rejestru handlowego.

Podobnie jak w P. K. P. majątek nieruchomości przedsiębiorstwa wyodrębniony zostanie z ogólnego majątku państwowego i oddany przedsiębiorstwu „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w zarząd powierzonej i użytkowanie. Majątek ten stanowić będzie zabezpieczenie pożyczek i zobowiązań, zaciągniętych przez przedsiębiorstwo, oraz pożyczek i zobowiązań, które były zaciągnięte przez Skarb Państwa na cele poczty, telegrafu i telefonu uprzednio i które korzystały ze specjalnego zabezpieczenia na tym majątku. Nie będzie on mógł być obciążony żadnymi innymi pożyczkami Skarbu i zobowiązaniami Skarbu Państwa.

Majątek ruchomy, przeznaczony do użytku poczty, telegrafu i telefonu, z całym istniejącym zapasem gotówki i zapasem materiałów przechodzi na własność przedsiębiorstwa. Umożliwi to przedsiębiorstwu prowadzenie racjonalnej polityki eksploatacyjnej oraz podniesienie jego zdolności kredytowej w dziedzinie pożyczek krótkoterminowych, spłacanych z bieżących dochodów „P. P. T. i T.”.

Ponadto, nowe rozporządzenie zawiera szereg dalszych zmian, na wzór tych, które wprowadzone zostały w 1930 r. do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/IX 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa P. K. P. Rozszerzone zostaje pojęcie pożyczek krótkoterminowych; wprowadzony zostaje przepis, że wszystkie świadczenia przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, wykonywane w interesie Państwa (z wyjątkiem wynikających z art. 23 ustawy z dn. 3/VI 1924 r. o poczcie, telegrafii i telefonii) powinny być opłacane, co jest konsekwencją oparcia działalności przedsiębiorstwa na zasadach handlowych; uwzględniona zostaje zasada, że do budżetu państwowego „P. P. T. i T.” wchodzi tylko kwota wpłaty do Skarbu Państwa, względnie dopłaty ze Skarbu Państwa, w wysokości, wynikającej z budżetu i planu finansowo-gospodarczego, corocznie zatwierdzanego przez Radę Ministrów; uregulowana zostaje kwestja funduszy specjalnych przedsiębiorstwa i sposób ich tworzenia; skrócony zostaje termin przedstawiania przez przedsiębiorstwo budżetu i planu finansowo-gospodarczego (na 4 miesiące przed rozpoczęciem roku budżetowego) i t. p.

W związku z powyższymi zmianami ma być również uregulowana na nowych zasadach sprawa stosunku służbowego pracowników przedsiębiorstwa, podlegających dotychczas przepisom dzielnicowym. Stosunek służbowy pracowników przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” będzie publiczno-prawny; Rada Ministrów upoważniona będzie do wydawania przepisów o tym stosunku, jak również o uposażeniu, o postępowaniu dyscyplinarnym i zaopatrzeniu emerytalnym pracowników przedsiębiorstwa. Dla pracowników kontraktowych, których również może zatrudniać przedsiębiorstwo, wydane zostaną przez Radę Ministrów odrębne przepisy o stosunku służbowym i urlopowach.

WPLYWY Z OPŁAT POCZTOWYCH. — W pierwszym miesiącu obecnego okresu budżetowego (w połowie kwietnia) odpady dodatkowe opłaty, które w ciągu 6 uprzednich miesięcy ciążyły na ruchu przesyłek pocztowych. Zmniejszenie wysokości opłat wywołało w pierwszej chwili spadek uzyskanych wpływów z działu pocztowego. W następstwie ruch pocztowy winien zdrażać w skromnej choćby mierze pewien proces regeneracji. Obok jednak przypuszczalnego działania tego procesu wywierają wpływ na ogólny ruch pocztowy czynniki, których źródło tkwi poza bezpośrednim zasięgiem pracy przedsiębiorstwa pocztowego.

Miesięczne wpływy z opłat pocztowych w okresie: kwiecień—sierpień przedstawiały się w r. b. w porównaniu z r. ub. w sposób następujący:

	1931	1932	1931 = 100
	zł	zł	
Kwiecień . . .	11,590.301	10,078.757	87.0
Maj	10,690.029	8,734.962	81.7
Czerwiec . . .	10,821.929	9,524.424	88.0
Lipiec	11,323.648	9,396.387	83.0
Sierpień . . .	10,024.363	9,424.346	94.0

Maj był pierwszym pełnym miesiącem, w którym opłaty pocztowe ustalono na niższym poziomie, albowiem obniżka, przeprowadzona z tytułu odrzucenia dopłat na Fundusz Bezrobocia, przypada na połowę kwietnia. Z drugiej strony trzeba wspomnieć o fakcie, powtarzającym się od szeregu lat, że maj naogół wykazuje słabszy poziom wpływów. Z zestawienia wpływów z obu miesięcy: kwietnia i maja wynika, że stopień obniżki w maju wobec kwietnia w 1931 r. wyniósł 7.8%, w r. b. zaś 13.3%. Niewątpliwie, znaczny spadek wpływów w maju uzależniony jest od obniżki stawek taryfowych.

Jak widać z zestawienia, stopień spadku maleje przy końcu omawianego okresu.

Porównując wpływy z opłat z okresów kilkumiesięcznych, otrzymujemy następujące zestawienie:

O k r e s	1931	1932	1931 = 100
	zł	zł	
Kwiecień	11,590.301	10,078.757	86.96
Kwiecień-maj	22,280.330	18,813.719	84.44
Kwiecień-czerwiec	33,102.259	28,338.143	85.61
Kwiecień-lipiec	44,425.907	37,734.530	84.94
Kwiecień-sierpień	54,450.270	47,158.876	86.61

Ostateczny rezultat da się sformułować następująco: po wstrząsie, wywołanym w zakresie wpływów z opłat pocztowych w maju, poziom wpływów z tego źródła w następnych miesiącach poczyna ujawniać wyższy poziom od zanotowanego w maju, wykazując pewną stabilizację (około zł 9.4—9.5 miljn. miesięcznie).

Wysokość średnich miesięcznych wpływów wynosiła w ostatnich 6 latach budżetowych (w miljn. zł):

1927/28	9.42
1928/29	11.07
1929/30	12.37
1930/31	12.14
1931/32	11.39
1932/33 (5 mies.)	9.43

Z powyższego wyliczenia wynika, że do 1929/30 r. wpływy z opłat pocztowych ulegają nieprzerwanemu wzrostowi, osiągając punkt kulminacyjny na poziomie zł 12.37 miljn. Spadek daje się zauważyć w 1930/31 r., przyczem jego rozmiary nie są znaczne. W 1931/32 r. przeciętna w poważniejszej mierze obniżyła się, wskutek czego poziom cofnął się niemal do poziomu z 1928/29 r. Rok bieżący pogłębia w dalszym ciągu spadek i, jak można sądzić z dotychczasowych wpływów, wpływy kształtują się na poziomie 1927/28 r.

Zmniejszenie stopnia spadku, zauważonego we wpływach miesięcznych, pozwala przypuszczać, że proces regeneracji ruchu pocztowego posuwa się naprzód. Pełne jego uwydatnienie można będzie dokładnie przedstawić po upływie miesięcy martwego sezonu, o ile — rzecz naturalna — czynniki pozapocztowe nie stworzą hamulca, który może zatrzeć objawy stabilizacyjne.

Dr. J. P.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

KONWENCJE:

Konwencja handlowa i nawigacyjna polsko-umuńska, podpisana w Warszawie dn. 23/VI 1930 r. oraz ośw. rządowe z dn. 8/IX 1932 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 84, poz. 726 oraz 727).

Konwencja o wystawach międzynarodowych, podpisana w Paryżu dn. 22/XI 1928 r. oraz ośw. rządowe w sprawie złożenia dokumentu ratyfikacyjnego, z dn. 17/VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 84, poz. 728 oraz 729).

UKŁAD:

Układ polsko-austrjacki, dotyczący uregulowania niektórych długów przedwojennych austriacko-węgierskich, podpisany w Hadze dn. 20/I 1930 r. oraz ośw. rządowe z dn. 13/VIII 1932 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 84, poz. 730 oraz 731).

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Ustanowienie taryfy celnej przywózowej — rozp. z dn. 23 VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 85, poz. 732).

ROZPORZĄDZENIE PREZESA RADY MINISTRÓW:

Ustalenie terminu przejścia przez Ministra Skarbu czynności, określonych w art. 10 ustawy z dn. 18/III 1932 r. o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych — rozp. z dn. 3/X 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86, poz. 735).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

26 października:

- „Wielkopolska Papiernia”, S. A. — w lok. S-ki w Bydgoszczy, Gdańska 16.
- „Centrala Przemysłu Rzeźniczego”, S. A. w likw. — o g. 16 w lok. Restauracji Rzeźni Miejskiej w Poznaniu, Grochowe Łąki 9.
- „Cukrownia Środa”, S. A. — o g. 16½ w Hotelu Bazar w Poznaniu.

28 października:

- „Kolej Lokalna Delatyn—Kołomyja — Stefanówka”, S. A. — o g. 9 we Lwowie (gmach Dyr. Okr. Kolei Państw., pokój Nr. 453).
- „Cukrownia Opalenica”, S. A. — o g. 11 w Kasynie Urzędniczym przy Cukrowni „Opalenica”.
- „Warszawska S. A. Budowy Parowozów” — o g. 17 w lok. Banku Dyskontowego Warszawskiego w W-wie, Fredry 8.

- „T-wo Przemysł Tłuszczowy Schicht-Lever”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Nowy Zjazd 1.
- „T-wo Budowy i Eksploatacji Domów”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Nowy-Zjazd 1.

29 października:

- „Kolej Lokalna Piła — Jaworzno”, S. A. — o g. 9 we Lwowie (gmach Dyr. Okr. Kolei Państw., pokój Nr. 453).
- „Zakłady Rolniczo-Przemysłowe Ziemi Kutnowskiej w Kutnie”, S. A. w likw. — o g. 11 w lok. Związku Ziemi w Kutnie.
- Zakł. Przemysłowo-Handlowe „Z. Szczerbiński”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, pl. Małachowskiego 2.
- „Trwałe Drogi”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Mokotowska 60.

31 października:

- „Plon”, S. A. — o g. 15 w lok. S-ki w Inowrocławiu, Marsz. Piłsudskiego 21.
- „Powszechne T-wo Filmowe „Petef”, S. A. — o g. 18½ w lok. S-ki w W-wie, Widok 10.
- „Związek Przedsiębiorców Gorzełń Rolniczych”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki we Lwowie, 3 Maja 16.
- „S. A. Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych” — o g. 11 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 96.
- „S. A. Cukrowni „Szpanów” — o g. 17 w mieszk. P. J. Radziwiła w W-wie, Bielańska 14.
- „Polska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy dawniej „Gazomierz”, S. A. — o g. 17 w W-wie, Piękna 21 m. 8.
- „Karpacie T-wo Leśne”, S. A. w likw. — o g. 17 w lok. S-ki we Lwowie, Kraszewskiego 7.
- „T-wo Fabryki Cukru i Rafinerji „Łubna i Szreniawa”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Chmielna 32.
- „Oberschlesische Discontobank”, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki w Królewskiej Hucie, ul. Sobieskiego 1.

2 listopada:

- „T-wo Wyrobów Trykotowych i Dziańnych Jakób Hirsberg i Wilczyński w Łodzi”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, al. Kościuszki 23/25.
- „T-wo Budowlane Inżynierowie K. Stronczyński, R. Czarnota-Bojarski i S-ka”, S. A. — o g. 13 u Not. J. Siennickiego w W-wie, gmach Hipoteki.

3 listopada:

- „Kolej Elektryczna Warszawa — Młociny — Modlin”, S. A. — o g. 11 w lok. S. A. „Siła i Światło” w W-wie, Marszałkowska 94.
- „Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Katowicach, Sobieskiego 11.

4 listopada:

- „Cukrownia i Rafinerja „Leśmierz”, S. A. — o g. 16 w Leśmierzu.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

SCALENIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTU ARTYKUŁAMI MONOPOLOWEMI. — W związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 28/V 1932 r., wydanym w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotu artykułami, objętymi monopolem tytoniowym, wyrobami Państwowego Monopolu Spirytusowego, solą kuchenną (jadalną), bydłecą i przemysłową oraz losami Loterii Państwowej, oraz w związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 22/VI 1932 r., wydanym w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od cementu, Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V 42407/4/32, z dn. 5/X 1932 r. zarządziło, co następuje:

Przedsiębiorstwa handlowe sprzedaży artykułów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu w myśl rozporządzeń z dn. 28/V i 22/VI r. b., a nieobjęte rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 4/II 1932 r. w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw, opłacają:

1) podatek przemysłowy od obrotu na zasadach ogólnych od wszystkich obrotów, osiągniętych w okresie od 1 stycznia 1932 r. do 30 czerwca 1932 r. włącznie, a więc zarówno od artykułów podlegających, jak i nie podlegających scalonemu podatkowi;

2) poczynając od 1 lipca 1932 r. — podatek przemysłowy od obrotu na zasadach ogólnych:

a) od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży artykułów, nie podlegających scalonemu podatkowi,

b) od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży posiadanych w dn. 1/VII 1932 r. zapasów artykułów, podlegających scalonemu podatkowi.

Te wyjaśnienia mają również zastosowanie przy obliczaniu zaliczek na podatek przemysłowy (art. 56 ustawy z dn. 15/VII 1925 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 17 (1932, poz. 110). Zaliczki za I i II kwartał 1932 r., względnie za miesiące: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj i czerwiec 1932 r., będą obliczone w pełnej wysokości od wszystkich obrotów, a więc zarówno od artykułów podlegających, jak i nie podlegających scalonemu podatkowi.

Poczynając od 1/VII 1932 r. ustaje natomiast obowiązek opłacania zaliczek od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży artykułów, podlegających scalonemu podatkowi. W związku z tem, o ile chodzi o zaliczki za III i IV kwartał 1932 r., obliczone na podstawie obrotów z 1931 r., będą z urzędu sprostowane, przyjmując za podstawę obliczenia jedynie obrót, osiągnięty w 1931 r. ze sprzedaży artykułów, nie podlegających scalonemu podatkowi, oraz stawki podatkowe, obowiązujące w 1932 r. O sprostowaniu obliczenia będą zawiadomieni płatnicy przed terminem płatności zaliczki za III kwartał 1932 r. (przed dn. 15/XI 1932 r.).

Obrót ze sprzedaży zapasów oraz przypadający z tego tytułu podatek będzie ustalony dopiero przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za 1932 r.

Przedsiębiorstwa handlowe, pociągnięte do opłacania zryczałtowanego podatku przemysłowego w myśl rozporządzenia z dn. 4/II 1932 r., których przeciętny obrót towarami, podlegającymi scalonemu podatkowi, przekraczał w stosunku rocznym za lata podatkowe: 1928, 1929 i 1930, względnie w wypadku, gdy przedsiębiorstwo w 1928 r. nie było prowadzone — za lata podatkowe: 1929 i 1930 — 75% ogólnego obrotu, będą w myśl § 2 p. 4 rozporządzenia z dnia 4/II 1932 r., wykreślone z urzędu z pośród przedsiębiorstw, opłacających zryczałtowany podatek, i to od dn. 1/VII 1932 r.

O wykreśleniu z pośród przedsiębiorstw, opłacających zryczałtowany podatek, zostanie niezwłocznie zawiadamiany płatnik oraz odpisane zostaną raty zryczałtowanego podatku, poczynając od raty III, płatnej 15/X 1932 r., tudzież wystosowane będzie wezwanie do opłacania zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu, poczynając od 1/VII 1932 r. (za III i IV kwartał) na zasadach, określonych powyżej w stosunku do grupy przedsiębiorstw, objętych rozporządzeniem z dn. 4/II r. b.

Wspomniane przedsiębiorstwa opłacają:

a) za czas od 1/I 1932 r. do 30/VI 1932 r. (włącznie) 2 pierwsze raty zryczałtowanego podatku;

b) od 1/VII 1932 r. podatek przemysłowy od obrotu na zasadach ogólnych od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży towarów, nie podlegających scalonemu podatkowi, oraz od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży posiadanych w dn. 1/VII 1932 r. zapasów artykułów, podlegających scalonemu podatkowi.

Pozostałe przedsiębiorstwa handlowe, pociągnięte do opłacania zryczałtowanego podatku w myśl rozporządzenia z dn. 4/II 1932 r., a mianowicie te, których przeciętny obrót towarami, podlegającymi scalonemu podatkowi, nie przekraczał w stosunku rocznym za lata podatkowe: 1928, 1929 i 1930, względnie w wypadku, gdy przedsiębiorstwo w 1928 r. nie było prowadzone — za lata podatkowe: 1929 i 1930 — 75% ogólnego obrotu, będą nadal opłacać zryczałtowany podatek w dotychczasowej wysokości.

Przepisy, powyżej omówione, dotyczące pierwszej grupy przedsiębiorstw, będą analogicznie stosowane do przedsiębiorstw handlowych sprzedaży cukru w związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 21/IX 1932 r., wydanym w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od cukru, które weszło w życie z dniem 1/X 1932 r.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 3 do 8 października 1932 r.

Dla walut panowała w okresie sprawozdawczym tendencja dość spokojna, aż dopiero ostatni dzień tygodnia przyniósł poważniejszą zmianę w kierunku wzrostu; są to: franki francuskie i szwajcarskie, belgi, floreny holenderskie, guldeny gdańskie, w mniejszym zaś stopniu podniósł się kurs koron czeskosłowackich. Zniżkowały dolary, funty szterlingi, liry włoskie oraz korony szwedzkie; te ostatnie straciły w porównaniu z notowaniami okresu poprzedniego zł 1'75 na 100 koronach.

Dolary gotówkowe, nienotowane oficjalnie, nie miały większego zainteresowania. Kurs dolara na rynku prywatnym wykazuje minimalne jedynie odchylenie — do zł 8'911 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut wykazuje w okresie sprawozdawczym pewien wzrost w porównaniu do poziomu ostatnich tygodni.

		Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 8/X
w zł				
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'92	8'911	8'911
" " telegr.	\$ 1	8'925	8'916	8'916
Funty szterlingi	£ 1	30'84	30'77	30'79
Franki francuskie	100 fr.	35'07	34'94½	35'07
Franki szwajcarskie	100 fr.	172'55	171'98	172'55
Belgi	100 blg.	124'20	123'80	124'20
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'42	26'39	—
Liry włoskie	100 lir.	45'76	45'75	—
Floreny holenderskie	100 fl.	359'35	358'30	359'35
Guldeny gdańskie	100 guld.	173'75	173'40	173'75
Korony szwedzkie	100 kor.	158'50	158'50	—

Dział papierów lokacyjnych państwowych miał w okresie sprawozdawczym tendencję dość spokojną, naogół nieco mocniejszą; różnice kursowe poszczególnych papierów w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego są dość znaczne, a mianowicie: 6% Pożyczka Dolarowa zwiększyła o ok. 1'75%, 5% Pożyczka Konwersyjna o 1'5% oraz 4% Pożyczka Dolarowa o zł 0'50. Zniżki kursu wykazują jedynie 4% Pożyczka Inwestycyjna sztuki o zł 2'00, serie o zł 3'00, kursy zaś pozostałych papierów tej grupy: 3% Pożyczki Budowlanej, 7% Pożyczki Stabilizacyjnej, 10% Pożyczki Kolejowej oraz listów zastawnych i obligacji banków państwowych utrzymały się bez zmiany na dotychczasowym poziomie.

W dziale listów zastawnych nie przyniósł okres sprawozdawczy poważniejszych zmian; przy niewielkim naogół zainteresowaniu obroty były dość ograniczone, kursy zaś ulegały nieznacznym wahaniom. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego kursy listów miejskich i ziemskich, na które przypada nadal gros zawartych obrotów, nie wykazują żadnych zmian, listami zaś prowincjonalnymi obracano niewiele, przyczem 10% L. Z. T-wa Kredytowego w Lublinie poprawiły się o 1%, 10% L. Z. T-wa Kredytowego m. Siedlec o 1'5%; nieznacznie straty poniosły 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Piotrkowa oraz 10% L. Z. T-wa Kredytowego w Radomiu (zniżka o ½% i ¾%). Z pośród listów zastawnych w walucie obecnej 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie 1928 r. uzyskały dalszą niewielką poprawę (o ½%).

W dziale obligacji doszło w okresie sprawozdawczym do notowań 8% Obligacji Polskiego B-ku Komunalnego III em. — po kursie dotychczasowym, oraz VIII i IX 6% Obligacjami Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r., których kurs w porównaniu z ostatnimi notowaniami z połowy lipca podniósł się o 1'5%.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 8/X
w zł					
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	38'50	38'25	38'50
4%	" Dolarowa	\$ 5	49'50	48'75	49'50
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	97'50	96'75	97'50
4%	" " serie	zł w zł. 100	103'50	103'00	—
w % nominalu					
5%	Pożyczka Konwersyjna	zł	42'00	40'00	41'00
5%	" Konwers. Kol.	zł	—	—	—
6%	" Dolarowa	\$	56'50 ²⁾	54'25	55'50
					-55'75 ²⁾
					-56'00 ²⁾
7%	" Stabilizacyjna ¹⁾	\$	59'50 ²⁾	52'75	54'00
					-53'00
					-53'13
					-59'50 ²⁾
10%	" Kolejowa	fr. w zł.	100'00	99'50	—
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	" " " "	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ Dotyczy odcinków po 100.

7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8%	" " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
7%	Obl. Kom. " " "	zł w zł. 1927	83.25	83.25	83.25
8%	" " " "	zł w zł. 1924	94.00	94.00	94.00
8%	" Bud. " " "	zł w zł. 1927	93.00	93.00	—
8%	Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 1924	93.00	93.00	—
4½%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	38.75	38.00	38.75 -38.50
7%	L. Z. T-wa Kred. Ziems. w Warszawie 1928 r.	\$ w zł.	55.00 ¹⁾	50.75	51.00
4½%	L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	45.00	45.00	—
5%	" " " " " "	zł	48.50	48.00	—
8%	" " " " " "	zł	60.00	58.50	58.50 -59.75 -59.00
10%	" " " " Lublina	zł	56.00	56.00	—
8%	" " " " Piotrkowa	zł	52.50	52.00	—
10%	" " " " Radomia	zł	56.75	56.75	—
10%	" " " " Siedlec	zł	53.75	52.15	53.50
VIII i IX 6%	Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	33.00	33.00	—

ZŁOTY ZAGRANICA

1932	Gdańsk ²⁾	Berlin ²⁾	Wiedeń ²⁾	Paryż ²⁾	Zurych ²⁾
3/X	57.67—57.78	47.10—47.30	79.31—79.79	286.50	58.10
4/ "	57.66—57.78	" "	79.46—79.94	" "	" "
5/ "	57.67—57.79	" "	79.36—79.84	" "	" "
6/ "	57.66—57.77	" "	79.46—79.94	286.00	58.05
7/ "	57.61—57.73	" "	79.31—79.79	—	58.00
8/X	57.54—57.66	" "	—	—	" "

1932	Londyn ³⁾	Praga ²⁾	New York ²⁾	Amsterdam ²⁾
3/X	30.87	377.40—379.40	—	—
4/ "	"	"	—	—
5/ "	30.75	377.25—379.25	—	—
6/ "	"	"	—	—
7/ "	30.81	377.50—379.50	—	—
8/ "	30.75	377.30—379.30	—	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

	19—24/IX	26/IX—1/X	3—8/X
	(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)		
New-York			
6½ dolarowa 1920	52½—52½—52½ (5.000)	52½—51½—52½ (30.000)	55—52½—55 (34.000)
8% Dillon. 1925	58½—56½—58 (77.000)	58½—57½—58 (19.000)	59—57½—58½ (49.000)
7% stabilizac. 1927	53—51—52½ (107.000)	52½—51—51½ (123.000)	52—51½—51½ (123.000)
7% Warszawy 1928	41½—40½—40½ (22.000)	41½—40½—40½ (19.000)	40½—40—40½ (19.000)
7% śląska 1928	42—41—41½ (31.000)	43—40½—43 (28.000)	42—41½—41½ (29.000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	75.24—72.74— 73.74	74.80—72.80 —73.80	74.65—72.65— —73.65
Zurych			
7% stabilizac. 1927	53.00—51.00— 52.00	53.00—50.00— —52.85	53.00—52.00— —53.00
Paryż			
7% stabilizac. 1927	—	—	—
Mediolan			
7% włoska 1924	94.80—94.70— 94.70 (50)	96.00 95.60— 96.00 (75)	96.00—95.90— 96.00 (550)

¹⁾ Dotyczy odcinków po 100.

²⁾ Za zł 100.

³⁾ Za £ 1.

⁴⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (we Włoszech — w tysiącach).

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 30 WRZEŚNIA 1932 R. — Częściowo już od lipca, a głównie od sierpnia rozpoczyna się silny dopływ złota do Banku Polskiego. Przedtem Bank skupował przez swe oddziały w kraju niewielkie ilości złota (głównie monet), wynoszące zazwyczaj kilka dziesiątków, rzadziej parę setek tysięcy złotych miesięcznie. W lipcu następuje już wzmoczenie podaży złota: skup w samej III dekadzie wynosi około zł 0.6 miljn., w sierpniu podaż złotych monet (głównie dolarów i rubli) zwiększa się i skup osiąga sumę zł 2.2 miljn., we wrześniu w samej I dekadzie daje już zł 2.0 miljn., w II—więcej, bo zł 3.6 miljn., w III wreszcie dochodzi do bardzo poważnej kwoty zł 6.1 miljn. W ten sposób dzięki głównie załamaniu się tendencji tezauryzacyjnych i ucieczce od złota rezerwy złota Banku Polskiego zwiększyły się we wrześniu o zł 11.7 miljn., przyczem, oczywiście, zwycięże uległ tylko zapas złota, znajdujący się w skarbcu Banku — z zł 270.9 miljn. do zł 282.5 miljn., podczas gdy zapas złota, znajdującego się zagranicą, pozostawał przez cały miesiąc niezmienny w wyś. zł 206.3 miljn.

Jednocześnie od lipca następuje poprawa i w sytuacji walutowej. Przez całe I półrocze r. b. bilans walutowy Banku Polskiego wykazywał co miesiąc poważne i wciąż raczej rosnące deficyty; w lipcu następuje przełom: deficyt walutowy gwałtownie zmniejsza się i wynosi już tylko kilkanaście tysięcy złotych; w sierpniu mamy już kilkutyśięcną nadwyżkę skupu walut i dewiz nad ich sprzedaż; takąż nadwyżkę dopływu walut i dewiz nad ich odpływem z Banku przynosi wrzesień. Coprawda, we wrześniu niewielki wpływ na osiągnięcie tej nadwyżki miał dopływ dewiz ze specjalnych źródeł, związany z operacjami kredytowymi Banku (na zastaw rolniczy), ale i po wyeliminowaniu tej sumy obrót walutowo-dewizowy Banku wykazuje we wrześniu zaledwie kilkutyśięcny deficyt — nie bacząc na to, że w tym miesiącu normalnie bywa większe zapotrzebowanie walutowe prywatne i większe na cele obsługi pożyczek państwowych. Mimo, mianowicie, że sprzedaż dewiz urzędem (głównie na cele obsługi pożyczek zagranicznych) podniosła się z zł 14 miljn. w sierpniu aż do zł 32 miljn. we wrześniu, mimo że wzrosła jednocześnie sprzedaż bankom i klientom Banku Polskiego oraz zagranicą o zł 11 miljn. — bilans walutowy był we wrześniu prawie zrównoważony, a to dzięki temu, że skup wzrósł o zł 18 miljn., czyli o blisko 1/3 w stosunku do sierpnia. Zwiększona podaż walut i dewiz jest, podobnie jak podaż złota, oznaką likwidacji tezauryzacji. Zaznaczyć należy, że we wrześniu r. ub. — jeśli wyeliminujemy obroty z tytułu pożyczek i specjalnych kredytów Państwa lub Banku Polskiego — skup był o zł 10 miljn. mniejszy, a sprzedaż o zł 50 miljn. większa niż we wrześniu r. b.

Dzięki korzystnemu kształtowaniu się bilansu walutowego Banku we wrześniu — jego rezerwy walutowe wskazały tylko nieznaczny spadek — z zł 146.8 miljn. do zł 138.0 miljn., przyczem w ostatniej dekadzie września rezerwy te zmniejszyły się o zł 3.2 miljn. Cały spadek rezerw we wrześniu przypada na rezerwy, zaliczone do pokrycia złoto-walutowego obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, które w ciągu całego miesiąca skurczyły się z zł 46.9 miljn. do zł 35.4 miljn., iakkolwiek w ostatniej dekadzie wykazały zwiększenie o zł 1.5 miljn. Natomiast rezerwy walutowe, niezaliczone do pokrycia złoto-walutowego (a tylko częściowo do bankowego pokrycia) obiegu i zobowiązań, wykazały w ciągu września wzrost z zł 99.9 miljn. do zł 102.6 miljn., przyczem w III dekadzie obniżyły się — o zł 4.7 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, w ciągu września r. b. ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	31/VIII	20/IX	30/IX
Złoto	477.191	482.756	488.840
Waluty i dewizy netto	46.908	33.933	35.400
Razem:	524.100	516.689	524.240

W stosunku do sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 30/IX 43.42%, gdy w dn. 20/IX 43.06% i w dn. 31/VIII 42.65% (pokrycie, przepisane statutem — 40%). Pokrycie samem złotem wynosiło: w dn. 30/IX 40.48%, w dn. 20/IX 40.23%, w dn. 31/VIII 38.83% (pokrycie statutowe 30%).

Wzrost procentu pokrycia w III dekadzie września był stosunkowo nieco mniejszy niż wzrost sumy pokrycia (rezerw) mianowicie dlatego, że jednocześnie wzrosła suma obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku — z zł 1.199.9 miljn.

do zł 1.207,4 miljn. Właściwie — jak zwykle na ultimo miesiąca — wzrósł tylko jeden składnik tej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych — z zł 1.011,2 miljn. do zł 1.055,8 miljn., podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał spadek — z zł 188,7 milj. do zł 151,6 miljn.

Spadek zobowiązań powstał częściowo wskutek obniżenia się salda pozycji „różne rachunki” (z zł 23,7 miljn. do zł 15,3 miljn.), ale głównie został spowodowany zwykłym w końcu miesiąca skurczeniem się lokat żywych — z zł 165,0 miljn. do zł 136,4 miljn. Odpływ lokat z rachunków żywych był w dekadzie sprawozdawczej stosunkowo niewielki, a to dlatego, że lokaty kas państwowych, utrzymujące się w ostatnich miesiącach na bardzo niskim poziomie, w III dekadzie września podniosły się gwałtownie — z zł 1,5 miljn. do zł 19,6 miljn. i to zneutralizowało silnie poważny spadek lokat na rachunkach prywatnych — z zł 163,4 miljn. do zł 116,7 miljn. Zaznaczyć należy, że lokaty kas państwowych były na ultimo września o zł 15,7 miljn. większe niż na ultimo sierpnia r. b. i o zł 0,8 miljn. większe niż na ultimo września 1931 r., lokaty zaś prywatne wykazują w ciągu września spadek o zł 7,8 miljn., a w ciągu roku — o zł 13,0 miljn.

Wzrost obiegu biletów bankowych w III dekadzie września o zł 44,6 miljn., t. j. o ok. 7½%, był mniejszy niż na ultimo poprzednich miesięcy (w sierpniu zł 47,8 miljn., w lipcu zł 52,2 miljn., w czerwcu zł 58,5 miljn., w maju zł 52,6 miljn. i t. d.). Dzięki temu i wobec większego spadku w pierwszych 2 dekadach miesiąca obieg banknotów obniżył się w ciągu miesiąca o zł 25,9 miljn., przyczem w stosunku do stanu przed rokiem (dn. 30/IX 1931 — zł 1.224,8 miljn.) wykazuje on bardzo poważny spadek o zł 169,0 miljn. Wzrost obiegu w ostatniej dekadzie września stanowi przede wszystkim odpowiednik odpływu lokat żywych, poza tem zaś wiąże się ze wzrostem rezerw złota oraz kredytów Banku.

Te ostatnie wzrosły w III dekadzie września stosunkowo niewiele, mianowicie portfel weksli krajowych (suma kredytów dyskontowych wykorzystanych) zwiększył się o zł 4,8 miljn., a pożyczki zastawowe — o zł 1,5 miljn. W poprzednich miesiącach wzrost dyskonta na ultimo był znacznie większy: w sierpniu zł 9,5 miljn., w lipcu zł 24,1 miljn., w czerwcu zł 41,7 miljn. i t. d. W związku głównie z tem w ciągu całego września portfel weksli krajowych wykazuje poważny spadek — o zł 34,6 miljn. Poza tem podkreślić należy, że o ile dotychczas w r. b. porównanie z poprzednim rokiem wykazywało

wyższy stan kredytów dyskontowych, to na ultimo września r. b. mamy w porównaniu z ultimo września r. ub. spadek kredytów o zł 11,5 miljn. Jedynie jeszcze pożyczki terminowe i w rachunku otwartym, zabezpieczone zastawem papierów wartościowych, wykazują na ultimo września r. b. wyższy poziom niż na ultimo września r. ub. (o zł 15,4 miljn.), choć w ciągu całego miesiąca września r. b. obniżyły się nieco — o zł 0,8 miljn. Portfel weksli zagranicznych (głównie w związku z eksportem) wykazał w dekadzie sprawozdawczej wzrost o zł 0,3 miljn., a w ciągu miesiąca o zł 1,9 miljn., natomiast spadek w ciągu roku o zł 46,2 miljn.

Z innych — poza kredytami — pozycji bankowego pokrycia obiegu, zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank Polski na własność — wykazał w III dekadzie września spadek o zł 0,8 miljn., natomiast bardzo nieznacznie wzrósł (o zł 0,05 miljn.) zapas papierów procentowych własnych; dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu wykorzystany tylko w $\frac{9}{10}$ swej statutowej dopuszczalnej wysokości, t. j. zł 90 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiło się we wrześniu następująco (w tys. zł):

	31/VIII	20 IX	30/IX
Weksle	657.642	618.191	623.005
Weksle zagraniczne	72.348	73.903	74.211
Polskie monety srebrne i bilon	47.987	47.038	46.202
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	119.107	116.737	118.276
Papiery proc. własne	13.751	13.485	13.532
Dług Skarbu Państwa	90.000	90.000	90.000
Razem: 1.000.836	959.353	965.225	

Obieg pieniędzy skarbowych wykazał w III dekadzie września wzrost, odpowiadający mniej więcej wzrostowi obiegu biletów Banku Polskiego, mianowicie podniósł się z zł 270,1 miljn. do zł 288,5 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg monet srebrnych (10-, 5-, 2- i 1-złotowych) w wys. zł 200,1 miljn. (w dn. 20/IX zł 185,4 miljn.) — w tem 10 złotych już za zł 25,5 miljn., 2) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. zł 88,4 miljn. (w dn. 20/IX zł 84,7 miljn.). W ciągu całego miesiąca obieg bilonu wzrósł o zł 10,3 miljn., przyczem obieg 10-złotówek wzrósł o zł 16,5 miljn.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

MIĘDZYNARODOWY RUCH KAPITAŁÓW

Bez względu na to, czy bylibyśmy zwolennikami „pieniężnej” teorii kryzysu światowego, szukającej za Prof. Casselem jądra depresji gospodarczej w anomalnościach rozdziału kapitałów na kuli ziemskiej po wojnie, czy też skłanialibyśmy się do teorii, w inny sposób tłumaczących obecny wstrząs gospodarczy na świecie — zagadnienie międzynarodowego ruchu kapitałów pozostawać musi zawsze pierwszorzędem dla szukania przyczyn kryzysu i środków zaradczych dla umożliwienia powrotu do bardziej normalnych warunków. Dlatego też wszelkie dokładniejsze badania na ten temat posiadają dla nas poważną wartość.

Ogólne tendencje w międzynarodowym ruchu kapitałów są naogół, zresztą, znane. Mówi się zawsze, iż w przeciwieństwie do okresu przedwojennego, kiedy Europa Zachodnia była głównym ośrodkiem, eksportującym kapitały zarówno dla krajów Europy Wschodniej, jak i do krajów zamorskich, okres powojenny charakteryzuje się predominowaniem Stanów Zjednoczo-

nych jako głównego „bankiera świata”, od którego zależne są w pierwszej linii państwa Europy Zachodniej, a od których dopiero w drugiej linii uzależnione są słabe finansowo kraje reszty kontynentu europejskiego. Jeśli więc wysuwa się jako środek zaradczy przeciwko kryzysowi zrównoważenie obecnego niewłaściwego rozdziału kapitałów na kuli ziemskiej, to ma się naogół na myśli z jednej strony rozwiązanie problemu finansowej przewagi Stanów Zjednoczonych nad Europą Zachodnią, z drugiej — uregulowanie zagadnienia rozdziału kapitałów w samej Europie pomiędzy zachodnią i wschodnią jej częścią. W obecnej epoce pełnego marazmu w dziedzinie kredytu międzynarodowego, kiedy jedynymi niemal międzynarodowymi ruchami kapitałów są procenty i amortyzacje, płacone przez dłużników wierzycielom, mamy wskutek tego rodzaju układu stosunków stały ruch kapitałów ze wschodu na zachód Europy i z zachodu naszego kontynentu ku Stanom Zjednoczonym. Bez trudności też postawić można zatem tezę, iż najstuszniejszym wyjściem z tego

anormalnego położenia, które pogłębia tylko brak równowagi, istniejący na świecie pod względem kapitałowym wskutek wojny, jest albo szeroka akcja pożyczkowa ze strony Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych dla Europy Wschodniej, przy jednoczesnym anulowaniu długów wojennych Europy Zachodniej w Stanach Zjednoczonych, albo przynajmniej umożliwienie krajom dłużniczym spłacenia swego zadłużenia w naturze, a więc otwarcie granic dla wywozu krajów wschodnioeuropejskich w Europie Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych oraz obniżenie protekcyjnej taryfy amerykańskiej wogóle dla umożliwienia powiększenia wywozu z kontynentu europejskiego ku głównemu wierzycielowi świata.

Wszystko to, cośmy powiedzieli, jest „prawdą Pana de la Palisse”, i nie wierzymy, aby w okresie najbliższym przynajmniej udało się w jakikolwiek sposób pójść po tej — jedynej słusznej zresztą — drodze. Rezultaty konferencji w Stresa są pod tym względem aż nazbyt wymowne. Że jednak innej drogi wyjścia doprawdy niema, że doprawdy obecny rozdział kapitałów na kuli ziemskiej uniemożliwia wszelką akcję antykrzysową, przekonać się można z liczb, zawartych w wydanej dopiero co pod egidą Ligi Narodów książce P. J. B. Condliffe'a, profesora ekonomii na uniwersytecie w Michigan, p. t. „Światowa sytuacja gospodarcza w 1931/32 roku”.

Sprawozdanie Prof. Condliffe'a jest dalszym ciągiem wielkiej pracy Prof. Ohlin'a z uniwersytetu w Sztokholmie, który to uczony rok temu wydał również pod egidą Ligi Narodów swe znane (i omawiane na łamach „Polski Gospodarczej”) dzieło „Przebieg i fazy światowej depresji gospodarczej”. Prof. Ohlin doszedł w swych studiach właściwie do końca 1930 r., poświęcając rokowi 1931 tylko krótkie zestawienie końcowe. Obecnie Prof. Condliffe rozwija ze swej strony badania te w dalszym ciągu.

Szczególnie interesujące są uwagi tego uczonego, kiedy mówi właśnie o usterkach w międzynarodowym ruchu kapitałów po wojnie, a w szczególności w okresie obecnego kryzysu. Stwierdza on to, o czym pobieżnie mówiliśmy już powyżej, iż przed wojną eksportowano kapitały wyłącznie niemal z Europy Zachodniej (a przedewszystkiem z Wielkiej Brytanji) do krajów, znajdujących się w stadium rozwojowym pod względem przemysłowym. Wiadomo, że nawet Stany Zjednoczone, które już przed wojną rozpoczynały swój eksport kapitałów (głównie do Ameryki Południowej), w ogólnym swym bilansie płatniczym wykazywały pod tym względem saldo ujemne. Cechą zasadniczą wszystkich tych lokat była ich długoterminowość. „Ogólne poczucie zaufania — pisze Prof. Condliffe — panujące podówczas, pozwalało kapitalistom na lokowanie swych kapitałów zagranicą na długie terminy. I jakkolwiek pożyczki państwowe nie były również bez znaczenia, to jednak bardzo wielka część kapitałów lokowana była w przedsiębiorstwach prywatnych, a nawet państwowe pożyczki przedwojenne posiadały naogół charakter czysto gospodarczy”.

Tak np. w grudniu 1913 r. lokaty kapitałów brytyjskich zagranicą przedstawiały się według Prof. Condliffe'a w sposób następujący: 41% (£ 1.531 milj.) stanowiły obligacje kolei żelaznych, 29% (£ 1.108 milj.) — lokaty w przemyśle, 18% (£ 675 milj.) — pożyczki dla dominjów i kolonij brytyjskich. Natomiast pożyczki dla rządów zagranicznych stanowiły tylko 8% wszystkich lokat (£ 297 milj.), a pożyczki dla zagranicznych organów publiczno-prawnych — 4% (£ 152 milj.).

Co do lokat krótkoterminowych, to Prof. Condliffe podnosi iż obok faktu, że były one znacznie szczuplejsze od długoterminowych, główną ich cechą charakterystyczną (całkowicie odmienną od charakteru tychże lokat po wojnie) było słuzenie ich niemal wyłącznie dla celów kompensat, wynikających z wahań się dyskonta w poszczególnych krajach. Zastępowały one, innymi słowy, ruchy złota w związku z niezwykłą podówczas delikatnością mechanizmów poszczególnych rynków

pieniężnych, na których najmniejsze nawet zmiany dyskonta odbijały się odrazu silnymi wahaniami.

Jeśli chodzi o kraje, które przyjmowały największy udział w owym przedwojennym ruchu kapitałów, to pierwsze miejsce zajmowała pod tym względem niewątpliwie W. Brytania, posiadająca podówczas kapitałów, ulokowanych zagranicą, na sumę ok. \$ 18 milj. Francja w tymże okresie wywoziła zagranicę ok. \$ 8·7 milj., a w ostatnich czasach przed wojną Niemcy, rozpoczynawszy na wielką skalę wywóz kapitałów, ulokowały się tuż za nią niemal z sumą \$ 5·6 milj.

„Po wojnie — pisze Prof. Condliffe — nastąpiły nietylko ważne zmiany co do źródeł kapitałowych, ale i co do formy pożyczek i stosunku, istniejącego pomiędzy kredytami krótkoterminowymi i długoterminowymi, kierunku ruchu kapitałów i stanowiska, zajmowanego przez głównych pożyczających w stosunku do przedmiotu ich lokat”.

Wielka Brytania wyszła z wojny światowej ze znacznymi stratami w dziedzinie kapitałów, lokowanych zagranicą, jakkolwiek ciągle jeszcze zajmowała w międzynarodowym ruchu kapitałów czołowe miejsce w Europie. Potrzeby wojenne zmusiły ją do zrzeczenia się znacznej części jej lokat w Ameryce Północnej i Południowej, a nawet do silnego zadłużenia się w Stanach Zjednoczonych, ale już w kilka lat po wojnie jej działalność pożyczkowa w stosunku do zagranicy wzmożyła się znów tak silnie, iż w 1929 r. ogólna suma lokat brytyjskich zagranicą osiągnęła znów wysokość £ 3.738 milj., co odpowiadało niemal całkowicie wartości nominalnej lokat tego kraju przed wojną.

Niemniej jednak powojenne lokaty odbywały się w warunkach o wiele trudniejszych niż przed wojną — tak, iż tempo ich było znacznie wolniejsze. Podczas gdy np. w 1913 r. suma emisji brytyjskich na rachunek zagranicy wynosiła (odjąwszy dopływ kapitałów z tytułu amortyzacji dawniejszych pożyczek zagranicznych) ok. £ 243 milj., to w okresie najwyższej konjunktury po wojnie, kiedy oznaki depresji światowej nie były jeszcze zupełnie widoczne, a mianowicie w latach 1927 i 1928 wysokość tych emisji sięgała zaledwie £ 134 i 108 milj. W 1929 r., kiedy oznaki kryzysowe się wzmożyły, suma ta spadła gwałtownie do £ 47 milj.

Mimo trudności obliczeniowych, wynikających z zamieszania, jakie na rynkach finansowych stworzyła inflacja pieniężna po wojnie, Prof. Condliffe zestawia wywóz kapitałów głównych państw wierzycielskich w ciągu ostatnich kilku lat, dochodząc do wyników następujących (w milj. \$):

	1927	1928	1929	1930
Wielka Brytania	386	569	574	112
Francja	503	237	20	252
Szwecja	65	18	71	26
Czechosłowacja	61	61	24	50
Stany Zjednoczone	580	1.099	206	196

Jeśli chodzi o kierunki tego eksportu kapitałów, a mianowicie o kraje, przywożące kapitał, to według analogicznego zestawienia P. Condliffe'a, stan rzeczy w Europie przedstawiał się w tym zakresie, jak następuje (w milj. \$):

	1927	1928	1929	1930
Niemcy	1.072	1.007	553	148
Węgry	89	91	38	24
Polska	82	124	67	—
Jugosławia	23	27	+ 13	—

(wywóz kapitałów)

Jakież wniosek z tych statystyk? Prof. Condliffe pisze o tem, jak następuje: „To, co jest najbardziej dramatyczne w powyższych tablicach, to niewątpliwie fakt, iż Niemcy, które przed wojną były krajem wierzycielskim, figurują obecnie jako największy dłużnik świata. Szereg innych krajów europejskich zaczął również wiele pożyczać, począwszy specjalnie od 1925 r. Natomiast kraje pozaeuropejskie, jakkolwiek były one zawsze

chciwymi pożyczającymi, znalazły możliwość wobec zwiększonego popytu europejskiego od 1926 r. zadowolić się mniej znacznymi kapitałami".

Prof. Condliffe specjalnie, rozumie się, zajmuje się zmianą zasadniczą, jaka zaszła w położeniu, zajmowanem w międzynarodowym obrocie kapitałów przez Stany Zjednoczone. Jeszcze w 1914 r. zagraniczne lokaty w Stanach Zjednoczonych przewyższały lokaty amerykańskie w innych krajach o \$ 3 miljard. Wojna doprowadziła przede wszystkim do zmiany położenia Stanów Zjednoczonych z kraju dłużniczego na kraj wierzycielski, specjalnie zaś okres powojenny zadecydował, iż nadwyżka lokat zagranicznych Stanów nad lokatami obcymi w Stanach stała się szczególnie wysoka. W końcu 1930 r. obliczano sumę długoterminowych lokat zagranicznych Stanów Zjednoczonych na \$ 10 miliard, oprócz długów wojennych, ocenianych na \$ 7.390 miliard. Do tego dochodziły podówczas jeszcze znaczne kapitały krótkoterminowe, lokowane przez Stany zagranicą.

I, oczywiście, Prof. Condliffe dochodzi (bo dojść musiał) w wyniku swych metodycznych rozważań nad obecną sytuacją w dziedzinie międzynarodowego podziału kapitałów, do wniosku, iż tylko w drodze powiększenia wywozu towarowego krajów dłużniczych do krajów wierzycielskich równowaga, zachwiana przez wojnę, może być odbudowana. W zasadzie bowiem np. spłaty europejskie wobec Stanów Zjednoczonych mogą być dokonane albo przez wzmoczenie wywozu towaro-

wego do Stanów albo przez transfer złota. Istotnie przez pewien czas po wojnie złoto krążyło po Europie w dość znacznych ilościach. Następnie pożyczki amerykańskie były tem, co utrzymywało równowagę bilansów płatniczych. Ale — pisze Prof. Condliffe — „nie można było w dalszym ciągu stosować tego rozwiązania, chyba pod warunkiem, iż kraje dłużnicze znajdą możliwość wykorzystania swych pożyczek dla celów produkcyjnych, aby w ten sposób pokryć spłaty wzrastających procentów drogą wzrastających dochodów oraz pod warunkiem, iż rynki światowe, a zwłaszcza rynki głównych krajów wierzycielskich, zechcą i będą mogły przyjąć nadwyżki tego eksportu, który wywołany został właśnie koniecznością „płacenia procentów”. I Prof. Condliffe dodaje zupełnie słusznie, iż „w każdym razie ostatecznego rozwiązania nie dostarczy fakt nagromadzenia się długów z tytułu płacenia procentów i z tytułu nowych awansów kapitałowych”.

Jest rzeczą niezwykle charakterystyczną i wysoce pocieszającą, iż teza, leżąca u podstaw niemal każdej akcji w zakresie przeciwkryzysowym, a mianowicie konieczność zapłaty należności państw dłużniczych towarem, znalazła uznanie u uczonego amerykańskiego i zawarta została w sprawozdaniu, wydanem pod egidą Ligi Narodów. W każdym razie oznacza to przynajmniej znaczną ewolucję poglądów na ten temat w międzynarodowej opinii ekonomicznej.

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIĘŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

FRANCJA

KONCERN SCHNEIDER-CREUSOT.¹⁾ — Koncern Schneider et Cie, Le Creusot, jest koncernem rodzinnym. Początki jego sięgają 1836 r., kiedy to Eugeniusz Schneider zakupił odlewnię żelaza w Le Creusot. Rodzina Schneider pozostawała zawsze w ścisłym kontakcie ze sferami rządzącymi Francji i temu zawdzięcza ona stanowisko stałego państwowego dostawcy broni w przeciągu całego stulecia. Przed wojną światową nie miał Schneider poza jego udziałem w rosyjskich zakładach Putiłowskich oraz w Société de Hauts Fourneaux de Chili, założonej w związku z zamówieniami południowo-amerykańskimi, żadnych zaangażowań zagranicznych. W samej Francji zaś obok przedsiębiorstwa macierzystego w Le Creusot, produkującego płyty pancerne oraz materiał kolejowy, posiadał on fabrykę torped i łodzi podwodnych w Châlons, fabrykę silników Diesela i elektromotorów w Champagne sur Seine oraz zakłady amunicyjne i automobilowe w Le Havre. Dopiero lata wojenne, a zwłaszcza pierwsze lata powojenne, są okresem wzmoczonej ekspansji koncernu.

Podczas wojny zakłady Schneidera znalazły się — w przeciwieństwie do północno-wschodnich przedsiębiorstw francuskich — poza linią działań wojennych, co zapewniło im w produkcji żelaza i stali stanowisko niemal monopolistyczne. Nieodzowne więc stało się wtedy rozszerzenie bazy surowcowej. Wobec tego Schneider przystępuje do eksploatacji belgijskich złóż węglowych w Ressaix; dla nowo-

powstałych zaś zakładów metalurgicznych w Cette nad morzem Śródziemnym zapewnia sobie dostawę rudy żelaznej z Tunisu i Hiszpanii, a w Anglii ekspozytura jego Extended Extensions obejmuje kopalnię węgla Kent Coal Concession. Jednocześnie uruchamia Schneider produkcję całego szeregu wyrobów, jak np. precyzyjnych aparatów optycznych, importowanych przed wojną z Niemiec. W rezultacie koncern Schneider-Creusot osiągnął w tym okresie poważne dochody. Po wojnie przejął on w swe posiadanie cały szereg zasekwestrowanych przez Francję przedsiębiorstw niemieckich, a mianowicie: 1) huty żelazne w Normandji (zlikwidowane w 1927 r.), 2) kopalnię rudy żelaznej „Terre Rouge” w Lotaryngji i Luksemburgu, które odstąpił później żelaznemu koncernowi luksemburskiemu Arbed wzamian za kontrolujący wielki pakiet jego akcji, 3) zakłady w Kneuting (w Lotaryngji), z których, przy udziale grup de Wendel, Densin-Ancin i Senelle Maubeuge powstała Société Métallurgique de Knutange.

Pierwsze lata powojenne są okresem ekspansji Schneidera w krajach byłej monarchii austro-węgierskiej i w Polsce. Na czoło zagranicznych zaangażowań Schneidera wysuwa się Czechosłowacja, gdzie za zgodą Rządu czechosłowackiego m. in. nabywa on w 1919 r. pakiet akcji Berg-und Hüttenwerksgesellschaft w Pradze, która ma w swym posiadaniu m. in. zakłady metalurgiczne Węgierska Górka pod Krakowem. Następnie opanowuje zakłady amunicyjne Skody, w Pilźnie oraz Hutę Bankową w Polsce. W 1920 r. Schneider tworzy własny bank koncernowy dla zarządzania i finansowania swoich interesów w krajach środkowo-europejskich p. n. Union Européenne Industrielle et Financière w Paryżu.

O ile zaangażowania Schneidera w Czechosłowacji i Polsce mają przeważnie charakter przemysłowy, o tyle w Austrii i na Węgrzech są one głównie natury finansowej. Na żądanie Rządu francuskiego przejęła wzmiankowana wyżej Union Européenne jeszcze w 1920 r. pakiet akcji Unгарische Allgemeine Kreditbank w Budapeszcie, przez co weszła w kontakt z Oesterreichische Creditanstalt. W roku zaś 1923 pogłębia Schneider swoje wpływy finansowe w Austrii drogą nabycia przez Union Européenne dużego portfela akcyjnego Niederösterreichische Escompte-Gesellschaft. (Przez ten bank prowadzi nicy do zakładów hutniczych Oesterreichische Alpine Montangesellschaft, które związane są z niemieckim trustem stalowym Vereinigte Stahlwerke).

Jeszcze podczas wojny wszedł Schneider poprzez swe zakłady elektromechaniczne w Champagne na drogę ścisłej współpracy z grupą belgijską i północnofrancuską Empain. Doprowadziło to do poważnej rozbudowy zaangażowań koncernu Schneider-Creusot zarówno w dziedzinie elektroniki, kolei elektrycznych i t. p., jak i zakładów elektrotechnicznych. Wspólne przedsiębiorstwa Empain i Schneidera obejmują obecnie elektrownie, zasilające dużą część Francji, zwłaszcza zaś stolicę, w prąd elektryczny, koleje podziemne w Paryżu, linje telegraficzne i telefoniczne oraz wielkie zakłady elektrotechniczne w Jeumont. W 1929 r. wszedł ponadto Schneider w kontakt z koncernem amerykańskim Westinghouse, zakładając wraz z nim towarzystwo akcyjne Le Matériel Electrique, do którego wcielono wspomniane wyżej przedwojenne przedsiębiorstwo w Champagne sur Seine. W 1930 r. zaś łącznie z innym wielkim koncernem założył

¹⁾ Główne dane zaczerpnięte z artykułu Lothara Bauera w „Wirtschaftskurse der Frankfurter Zeitung”, zes. II, 1932.

Schneider Soc. des Forces Motrices de Jura et des Alpes. Poza tem Schneider-Creusot finansuje szwajcarski przemysł elektryczny.

Z innych interesów Schneidera wymienić jeszcze wypada: produkcję samochodów, z której wycofał się na rzecz współpracy z Citroën, eksploatację szeregu patentów (m. in. w zakresie soli azotowych); wreszcie budował Schneider szereg portów, jak Rosario (Argentyna), Budapeszt, Pireus, Gdynię; bierze on również, jak wiadomo, udział w budowie kolei Górny Śląsk—Gdynia oraz kolei lotewskich.

Mimo zaangażowań w tak różnorodnych gałęziach koncern Schneider-Creusot, posiadając stale wielkie dostawy amunicyjne dla armii francuskiej, jak i krajów, z Francją sprzymierzonych, jest przedewszystkiem koncernem zbrojeniowym. A. St.

WYNIKI KONWERSJI RENT. — Szczegóły konwersji niektórych rent i obligacji francuskich podane były w tvg. „Polska Gospodarcza” zes. 39, str. 1159. Jak wiadomo, ustawa o konwersji wyznaczyła bardzo krótki, bo mn. w. tygodniowy, termin wypowiedzenia żądania spłaty. Termin ten upłynął dla posiadaczy papierów, zamieszkałych we Francji i w niektórych jej posiadłościach, w dn. 25/IX, dla posiadaczy, zamieszkałych zagranicą, mn. w. w tym samym terminie, dla mieszkających w dalej położonych koloniach i protektoratach—nieco później.

W ten sposób w chwili obecnej znane już są wyniki konwersji, które zostały przedstawione na jednym z posiedzeń francuskiej Rady Ministrów, jak następuje. Ogólna suma podlegających konwersji papierów wynosiła ok. 85·5 milj. fr.; żądania spłaty dotyczyły papierów na ogólną sumę 4.520 milj. fr.; od tej sumy należy odjąć 2.935 milj. fr. nowych subskrypcji 4½%-owej renty; pozostaje więc do wyrządzenia suma netto 1.585 milj. fr., czyli ok. 1.85% ogólnej sumy konwertowanych rent i obligacji.

W świetle tych liczb ostatnia konwersja francuska występuje jako sukces, przekraczający wszelkie oczekiwania. Należy uwzględnić, że żądanie spłaty, jeżeli nawet uwzględnimy całą sumę 4·5 milj. fr., stanowiły nieco powyżej 5% ogólnej sumy, podczas gdy analogiczne żądania przy konwersji angielskiej 5%-owej pożyczki wojennej objęły 8% ogólnej sumy.

Charakterystycznie jest, że ok. ¼ całej sumy podlegających konwersji papierów znajduje się w rękach osób prywatnych; powodzenie konwersji świadczy więc zarówno o patriotyzmie gospodarczym obywateli francuskich, jak i o tem, że wybrany został dobry moment dla przeprowadzenia tej operacji.

NIEMCY

ZNACZENIE EKSPORTU DLA PRZEMYSŁU. — W dziele zbiorowym p. t. „Deutsche Agrarpolitik” Dyr. Lange podaje następujące liczby, dotyczące kierunków zbytu niemieckich artykułów przemysłowych:

	1924—	1930—	1924—	1930—
	25	31	25	31
	milj. RM		%	
Przemysł . . .	7·9	5·2	35·6	25·6
Eksport . . .	4·2	7·2	18·9	35·5
Rolnictwo . . .	3·7	4·0	16·7	19·7
Inne	6·4	3·9	28·8	19·2
Razem:	22·2	20·3	100·0	100·0

Liczyby powyższe dotyczą wartości zbytu artykułów przemysłowych netto, t. j. bez surowców zagranicznych lub rolniczych, kosztów transportu etc. Tablica uwidacznia stosunkowo małe znaczenie rolnictwa krajowego jako rynku zbytu dla przemysłu, poważnie ustępujące eksportowi. Analogiczne obliczenia tegoż samego autora dla 1931 r. dają obraz jeszcze bardziej jaskrawy, a mianowicie na eksport przypada 36·4% wartości netto produkcji przemysłowej.

Z. S. R. R.

POLITYKA ROLNA. — Na II Zjeździe Sowietów w 1917 r. był uchwalony dekret o ziemi, na mocy którego wszelka własność rolna oprócz włościańskiej została zniesiona, ziemia zaś te zostały oddane do dyspozycji gminnych komitetów ziemskich oraz powiatowych delegatów włościańskich. W 1918 r. został wydany dekret o socjalizacji ziemi, który był jednak uważany za etap przejściowy i przygotowywawczy do nacjonalizacji ziemi, która prawnie została przeprowadzona w 1922 r. w tym bowiem czasie do kodeksu ziemskiego R. S. F. S. R. zostały wprowadzone postanowienia, na mocy których wszystkie ziemie, niezależnie od tego, w czyjemu posiadaniu one dotychczas były, a więc także i ziemie włościańskie, zostały ogłoszone za wyłączną własność Państwa. Od tej chwili posiadanie ziemi przez włościan uważane było przez Rząd tylko za bezterminowe i nieodpłatne użytkowanie ziemi przez dawnych jej właścicieli. Taki stan prawny został zafiksowany w ustawie p. t. „Ogólne zasady użytkowania ziemi i melioracji ziemskiej”, zatwierdzonej przez Centr. Komitet Wvkon. Z. S. R. R. w dn. 15/XII 1928 r. Ustawa ta, oparta o zasadę nacjonalizacji ziemi, stwierdziła jeszcze raz skasowanie wszelkiej własności rolnej w Rosji, prywatny zaś obrót ziemią został zakazany. W praktyce jednakże obrót taki, aczkolwiek utrudniony i zmniejszony, pomimo wszystko odbywał się. Można przypuszczać, że rozbieżność, która wskutek tego powstała pomiędzy teoretycznym stanem prawnym a faktycznym stanem na wsi, była rezultatem tego, że Rząd wobec włościanstwa nie ujawnił, a raczej nie tłumaczył znaczenia dekretów, które przygotowywały narazie grunt do faktycznej nacjonalizacji ziemi, która miała nastąpić później.

Proces kolektywizacji gospodarstw włościańskich ułatwił i przyspieszył realizację tej zasady. Kolektywizacja, rozpoczęta na wielką skalę w 1929/30 r., doprowadziła do skolektywizowania znacznej części gospodarstw włościańskich w ogóle, a w przeważającej części w głównych okręgach zbożowych, jak: Ukraina, Północny Kaukaz, okręg Centralno-Czarnoziemny oraz okręgi Środkowej i Dolnej Wołgi. W kołchozach Rząd sowiecki, drogą odpowiedniej organizacji kierownictwa, stanął już bezpośrednio pomiędzy włościaninem a jego ziemią. Jednakże nowoutworzone kolektywne gospodarstwa rolne wykazały cały szereg zanych niedomagań, zdradzając stałą tendencję do rozpadania się i powrotu do dawnych form gospodarstw indywidualnych. Tendencje te wzmacniły się znacznie z chwilą ogłoszenia przez Rząd wolnego handlu rolniczego, który stworzył dla gospodarstw włościańskich nietylko kolektywnych, ale i dla indywidualnych, możliwsze warunki egzystencji. Nic też

dziwnego, że włościanie zaczęli zgłaszać chęć wystąpienia z kołchozów, co Rząd ocenił jako rezultat „kułackiej” agitacji, za którą wprowadzono surowe kary.

Jednocześnie w dziedzinie stosunków wiejskich zaczął wytwarzać się pewien chaos, pochodzący także z tego, że zarówno zarządy poszczególnych kołchozów, jak i miejscowe władze administracyjne, rozporządzały ziemią według własnego uznania, dokonywując najrozmaitszych zmian w stanie posiadania poszczególnych kołchozów i sowchozów. Czynności takie musiały zapewne wywołać niezadowolenie poszczególnych członków kołchozów, którzy w ten sposób odrywani byli od ziemi, na którą pomimo wszystko patrzyli jako na swoją i na której pracowali, będąc członkami kołchozów. Niewykluczone więc jest, że w takich wypadkach włościanie występowali z żądaniem wyłączenia ich z kołchozu i zwrotu dawnej ich ziemi. Ponieważ z jednej strony sprawa występowania nie była dostatecznie jasno uregulowana, a z drugiej strony władze miejscowe otrzymywały w ostatnich czasach dyrektywy bardziej względnego ustosunkowywania się do interesów i żądań włościańskich, wytwarzał się stan niewyraźny, przy którym, zależnie od takiego lub innego personalnego składu władz miejscowych, stan posiadania kołchozów mógł być narażony na poważny szwank.

Sytuację tę wyjaśnia i reguluje ostatecznie wydany w dn. 4 b. m. dekret Centr. Komitetu Wvkon. i Rady Komisarzy Ludowych Z. S. R. R. o ustaleniu granic kołchozów; dekret ten w formie dosyć niewinnej przynosi postanowienia zupełnie zasadnicze, i w polityce rolnej Sowietów niewątpliwie stanowić będzie poważny etap. Dekret postanawia, że o wszelkich zmianach granic kołchozów (z wyjątkiem przystąpienia do kołchozu indywidualnego gospodarstwa włościańskiego) decydować będą nowe organa, komisje ziemskie, utworzone w sposób równoległy do szczebli ustroju administracyjnego Z. S. R. R. Poza tem dekret orzeka, że w razie wyjścia z kołchozu członkowie nie mają prawa żądać zwrotu ziemi, posiadanej dawniej indywidualnie; mogą oni natomiast otrzymać nadział ziemi na terenach „nieoswojonych” ze swobodnego państwowego funduszu ziemskiego.

Ten punkt dekretu już bez ogródek realizuje zasadę nacjonalizacji ziemi, gdyż usuwa bezpowrotnie możliwość powrotu do dawnego indywidualnego stanu posiadania, co dotychczas w wielu wypadkach mogło mieć i miało miejsce. Wprawdzie dekret mówi, że włościanie, którzy chcą wyjść z kołchozów, mogą otrzymać ziemię, jednakże nie jest to żadną rekompensatą, ponieważ nadział ziemi może im być dany tylko na ziemiach „nieoswojonych”. Jest to więc zwykła nacjonalizacja i prawo do tego teoretycznie posiada każdy obywatel Związku, który zgłosi swą chęć osiedlenia się takich ziemiach. Mamy więc tu do czynienia z wyraźnym pozbawieniem włościanstwa w kołchozach wszelkich praw do ziemi, którą wnieśli oni do kołchozów jako swój udział. Dotychczas włościanstwo, pomimo kolektywizacji, patrzyło na tę ziemię jako na swoją własność, paragrafy bowiem odnośnych ustaw ziemskich miały raczej charakter programowych zasad, tylko wyrażonych, w ustawach i dla szerszych mas niezrozumiałych. Omawiany dekret rozwiewa wszelkie co do tego złudzenia, przynosząc ze sobą świadomość dokonanego

definitywnie wywłaszczenia, co niezawodnie pogłębi stan rozgoryczenia ludności wiejskiej. Nie należy oczywiście zapominąć, że nie wszyscy zostali wywłaszczeni. Część włościństwa, która pomimo wszystko zdołała się uchronić przed procesem kolektywizacji i pozostała przy indywidualnym władaniu ziemią, ma obecnie możliwość — wskutek łatwiejszych warunków egzystencji w związku z wolnym handlem rolniczym — kontynuować obronę swych dawnych praw do ziemi.

PALESTYNA

ROZBUDOWA PORTU WHAIFIE. — W Haifie, która posiada dotychczas tylko otwartą redę (nie licząc resztek starożytnego mola), zostaną wkrótce rozpoczęte duże roboty, mające na celu osłonięcie redy od strony pełnego morza.

M. in. ma być również wybudowany wielki falochron o długości ponad 3 km, co pozwoliłoby znaleźć na redzie osłonę nawet statkom o pojemności 30 tys. t.

Seria zaprojektowanych robót portowych została powierzona firmie angielskiej. Koszt wykonania robót ma wynieść £ 1.250 tys.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— Reglamentacja importu w Belgii wywołała żywą dyskusję w prasie. Wskazuje się na zwykłe cen artykułów pierwszej potrzeby jako na dowód szkodliwości kontyngentów.

— Parlamentowi holenderskiemu Rząd złożył projekt podniesienia ceł o 30%. Obecnie zgłoszono poprawkę do tego projektu, rozciągającą jego działanie wstecz, na import, dokonany po dn. 29/IX r. b.

— Na Litwie rozpatrywana jest kwestja porzucenia dotychczasowego liberalizmu w polityce handlowej i dewizowej. Projektowane jest wprowadzenie kontyngentów przywozowych i reglamentacji dewizowej.

— Przywóz towarów, objętych obecnie niemieckimi zarządzeniami kontyngentowymi, wynosił w r. ub. RM 808'7 miljn., a w pierwszych 7 mies. r. b. RM 2940 miljn. Kontyngenty mają zmniejszyć tę sumę o 30 — 40%.

— W Finlandji zamierzone i jakoby postanowione jest wprowadzenie t. zw. retorsyjnej reglamentacji dewizowej, t. j. obejmującej obroty pieniężne z temi jedynie krajami, które reglamentują obroty dewizami.

— Rumuńskie wpływy skarbowe wynoszą w r. b. przeciętnie miesięcznie 1.200—1.300 miljn. lei, t. j. o 30% mniej niż w r. ub. Wydatki wynoszą miesięcznie około 1.700 miljn. lei, powstaje więc niedobór miesięczny wysokości około 500 miljn. lei.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od 23 września do 8 października r. b. kształtowały się następująco (w 8 za 100 kg):

	23—30, IX	1—8, IX	Wzrost (+) Spadek (—)
Pszemica:			
Berlin . . .	4'97	4'83½	— 2'7
Praga . . .	4'49½	4'49½	—
Chicago . . .	2'00	1'88	— 6'0
Buenos Aires	2'92½	2'92	—
Liverpool . .	2'32	2'27	— 2'1
Wiedeń . . .	4'84	4'87	+ 0'5
Hamburg . . .	2'22	2'19	— 1'4

Zyto:			
Berlin . . .	3'79	3'74	— 1'3
Praga . . .	3'17	3'17	—
Chicago . . .	1'34	1'33	— 0'7
Wiedeń . . .	3'38	3'38	—
Hamburg . . .	1'67	1'62	— 3'1

Owies:			
Berlin . . .	3'28	3'27	— 0'2
Praga . . .	2'42	2'40	— 0'6
Chicago . . .	1'22	1'15	— 5'7
Buenos Aires	2'36	2'35½	— 0'2
Liverpool . .	2'47	2'57	+ 4'0
Wiedeń . . .	2'72	2'74½	+ 0'8
Hamburg . . .	1'82	1'79½	— 1'3

Jęczmień browarowy:			
Berlin . . .	4'26	4'26	—
Praga . . .	2'61½	2'61½	—
Chicago . . .	1'42	1'38	— 2'8
Wiedeń . . .	3'65	3'65	—
Hamburg . . .	1'63	1'58	— 3'2

Jęczmień zwykły:			
Berlin . . .	4'04	4'04	—

MASŁO

— Naskutek ograniczeń wwozowych sytuacja rynkowa w niektórych krajach odbiorczych doznała we wrześniu poprawy. W Belgji nastąpiła znaczna wyżka cen masła w związku z wprowadzonymi kontyngentami. Cena hurtowa z 16 fr. belg. na początku września wzrosła potem do 27'50 fr. Pomimo, iż import produktu obcego pokrywał dotychczas przeszło 35% całkowitego zapotrzebowania Belgji, obecnie importerzy belgijscy otrzymali licencje rządowe na 10% ogólnej ilości dotąd przywożonego masła. Organizacje kupieckie wystąpiły do Rządu z prośbą przywrócenia wolnego wwozu masła z jednoczesnym podwyższeniem cła do 3 fr. belg. od 1 kg importowanego masła.

Wywóz masła polskiego do Austrii został ostatnio zahamowany dowozem produktu rosyjskiego na ten rynek. Pozwolenia na przywóz masła z Z. S. R. R. zostały udzielone przez Rząd austriacki w zamian za zamówienia w przemyśle austriackim.

Duże dowozy masła na rynek angielski spowodowały obniżenie się cen wszystkich gatunków tego produktu bez względu na pochodzenie. Jedyne masło holenderskie, dzięki wyrobionej marce i dobrej opinji, jaką się cieszy, zdołało utrzymać się na poprzednim poziomie.

Na rynku niemieckim, dzięki ściślemu uregulowaniu przywozu, sytuacja pozostała bez zmian.

Berlin. — Notowania — w RM za 50 kg loco w hurcie wynosiły: masło I gat. 111. — II gat. 101. — III gat. 92. Tendencja utrzymana.

Londyn. — Na rynku masła notowano oficjalnie — w sh za 1 cwt: masło nowozelandzkie najlepsze 108 — 114. — najlepsze niesolone 110—114, australijskie najlepsze 104 — 107, najlepsze niesolone

104—108, duńskie 121—124, holenderskie niesolone 120 — 122, łotewskie zwykłe 96 — 98. — niesolone 94 — 96, rosyjskie syberyjskie 90, litewskie 96 — 98. Popyt umiarkowany, tendencja zniżkowa.

METALE

ŻELAZO. — Okres sprawozdawczy o d 17 do 30 września wykazał w dalszym ciągu utrzymanie się poprawy na międzynarodowym rynku żelaznym, a więc do pewnego stopnia jej stabilizację. Znacząca się wzmocnienie ogólnego zainteresowania, powstawania różnych inwestycyjnych projektów, napływ nowych zapytań i nawet zamówień. Ceny utrzymywały się dosyć mocno, na poziomie £ złot 2.8.6 za 1 tonnę żelaza sztabowego, choć zwykły w okresie sprawozdawczym nie wykazały. Miarą widoków na dalsze polepszenie się konjunktury jest sygnalizowana z różnych stron tendencja zwykła na stare żelastwo.

W poszczególnych krajach stan rynku żelaznego przedstawiał się, jak następuje:

W Niemczech oznaki ożywienia, jakie zaczęły występować już przed paru tygodniami, trwają w dalszym ciągu, choć naogół nie zdradzają silniejszego nateżenia. Ogólny lepszy nastrój na rynku wywołał zwiększenie zapotrzebowania ze strony hurtowników i większych konsumentów.

W dziale surówki zapotrzebowanie utrzymywało się na nieco podwyższonym poziomie, chociaż ciągle jeszcze niedostatecznym dla zatrudnienia wielkich pieców. Przeważały zamówienia dla potrzeb bieżących. Cena utrzymywała się na wysokości RM 69 za tonnę surówki odlewniczej Nr. 3 i RM 75'50 za hematytową loco Oberhausen. W dziale żelaza walcowanego dało się odczuć większe ożywienie; największy stosunkowo popyt był na żelazo sztabowe. Natomiast zapotrzebowanie na żelazo budowlane było niezmiernie małe. Zapotrzebowanie na bednarkę było nieco większe. Zasadnicza cena na żelazo sztabowe wynosiła RM 110 za tonnę, na bednarkę RM 127 loco Oberhausen. Na rynku blach ożywienie było naogół mniejsze; najlepiej szła blacha cienka. Ceny notowano: blacha gruba RM 127'30 loco Essen, blacha cienka RM 144 loco Siegen — jako ceny zasadnicze, do których dochodzą dopłaty.

W eksporcie położenie pozostawało korzystne, ponieważ jednak ceny wywozowe dają stratę, krajowe zaś dosyć znaczny zysk — przemysł więc w wielu wypadkach odmawia już przyjmowania zamówień zagranicznych.

Korzystne widoki na dalszy rozwój hutnictwa odbiły się już na cenie żelastwa, która podniosła się do RM 24 za tonnę I gatunku i RM 21 — 22 za otoczki martenowskie.

Na rynku francuskim położenie nie wykazuje, jak dotąd, wielkiej poprawy, jednakże i tu zaznaczają się warunki korzystniejsze.

W surówce zamówienia są ciągle zbyt małe w stosunku do potrzeb hut, a że istnieją jeszcze znaczne zapasy, niektóre huty ograniczają w dalszym ciągu swoją wytwórczość. Na surówkę tomasowską popyt jest mały przy cenie 170 fr.; większe zapotrzebowanie jest na surówkę lejarską; cena za Nr. 3 sur. fosforowej wyniosła 195 — 220 fr., za hematytową 360 fr.

za tonnę. W dziale walcownianym widoczna jest lekka poprawa. Dzięki podniesieniu się ceny światowej wywóz stał się możliwszy i wykazuje nieznaczny wzrost. Zamówienia wewnętrzne zwiększyły się trochę, szczególnie w dziale żelaza handlowego. Hurtownicy zaczynają uzupełniać swoje zapasy, choć jeszcze w dosyć nieznacznym stopniu. Cena żelaza sztabowego wyniosła 530 fr. w gatunku tomasowskim i 605 fr. w gat. siem-mart. Również widoczna jest poprawa w zbyciu blachy, a szczególnie cienkiej.

W Belgii widoczne jest znaczne polepszenie. Rynek eksportowy powiększa się, co obecnie stale notowane jest przez giełdę brukselską. Nawet w dziale surówki znać na rynku wywozowym pewną poprawę, tak że mówią już o podwyższeniu ceny o ok. 10 fr. W dziale wytworów walcownianych ruch się zwiększa; przyczem mocno utrzymywana jest cena £ zł. 2.8.6. Zwyczaj kosztów utrzymania, zanotowana ostatnio w Belgii, skłoni bezwątpienia belgijskie hutnictwo do tem silniejszego dążenia do poprawy ceny, która mimo wszystko nie jest jeszcze dziś wystarczająca.

Na rynku angielskim poprawa stosunkowo najmniej się uwidacznia. Ruch jest ciągle nieznaczny, pomimo to nastrój jest optymistyczny w oczekiwaniu realizacji w poszczególnych dominjach uchwał, powziętych na konferencji w Ottawie. Popyt na surówkę był w dalszym ciągu nieznaczny; działała tu hamująco duże zapasy, nagromadzone w większości okręgów. Z tego samego powodu również obroty i półwyrobami utrzymywały się na niskim poziomie. Przedmiotem handlu jest przeważnie towar angielski, gdyż transakcje towarem kontynentalnym są bardzo ograniczone. W zakresie wytworów walcownianych gotowych daje się zauważyć większy napływ zapytań zarówno z rynku krajowego, jak i eksportowego, jednakże tylko nieznaczna część tych zapytań była realizowana. Pomimo nieznacznych obrotów ceny utrzymywane były na dotychczasowej wysokości. Notowano: surówka lej. Cleveland Nr. 3 sh 58 6, hematytowa sh 60, żelazo sztabowe £ 6.15.0, blacha okrętowa £ 8.15.0 — 8.17.6, bednarka £ 9.10.0.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburkiem i Francji — w £ zł. f.o.b. port — notowane były w dn. 29 września 1932 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1.016 kg	za 1.000 kg	
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2.5-3.0% Si)	—	1.16.0	1.16.0
tomasowska	—	1.15.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	1.19.0	1.18.6
platyny	—	2. 0.0	1.19.6
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	2. 8.6	2. 8.0
belki	—	2. 2.0	2. 1.6
kątowniki	—	2. 7.6	2. 7.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.12.6	5.12.6
bednarka	—	3. 5.6	3. 5.6

drut-walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	3. 2.6	3. 2.0
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
drut ocynk.	—	6. 5.6	6. 5.6
gwoździe druc.	—	5.10.0	5.10.0

METALE NIEŻELAZNE. — Po silnych wahanach kursów w okresie poprzednim, okres sprawozdawczy od 17 do 30 września, przyniósł znaczne uspokojenie i wyrównanie kursów na poziomie trochę tylko niższym od maksimum, jakie zostało osiągnięte w ostatnich czasach. Zapotrzebowanie metali, które było dosyć znaczne, obecnie zmniejszyło się, gdyż konsumenci zdążyli już zaopatrzyć składy na bieżące potrzeby. Ogólny nastrój na rynku metali był dobry. Położenie statystyczne metali nie przedstawia się najgorzej, szczególnie w ostatnich czasach, kiedy produkcja wszystkich metali doznała znacznego ograniczenia. Zmniejszeniu zapotrzebowania na rynku odpowiadało zmniejszone zaofiarowanie ze strony wytwórców, co pozwoliło na ustalenie pewnej równowagi i zachowanie poziomu cen.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się, jak następuje:

Na rynku miedzi, po uprzednim załamaniu się ceny, nastąpiła w pierwszym tygodniu zwyczajka, dzięki której w następnym tygodniu utrzymała się wyższy poziom cen, jednakże z lekką tendencją ku niższemu. Pierwszy raz od wielu miesięcy okazało się w sierpniu nieznaczne zmniejszenie zapasów miedzi o ok. 1 tys. t, tak że spadły one do 709 tys. t. Cena kartelowa utrzymywana była w Europie na wysokości 6½ cts za lb, w rzeczywistości jednak czynione były dosyć znaczne ustępstwa. Ogólne zainteresowanie na rynku miedzi wzbudza zapowiedziana w Londynie konferencja wytwórców miedzi, która jednak prawdopodobnie nie zostanie zwołana zanim nie zostaną ustalone szczegóły, dotyczące wprowadzenia cła na miedź w Anglii. Najważniejszym tematem tej konferencji będzie nowe ograniczenie produkcji.

Na rynku cyny położenie było analogiczne do miedzi — po pewnej zwyczajce w pierwszym tygodniu ceny utrzymywały się do końca okresu sprawozdawczego na podwyższonym poziomie. Zapotrzebowanie było mniejsze, przy jednocześnie zmniejszonej podaży. Najbliższa konferencja producentów cyny odbędzie się dn. 20/X w Paryżu. Światowa produkcja cyny wyniosła w sierpniu 5,391 t wobec przeciętnej miesięcznej z 1931 r. w wysokości 12,432 t.

Na rynku ołowiu panowało uspokojenie spokojne przy lekkiej tendencji zniżkowej. Zapotrzebowanie było małe. Zapasy amerykańskie ołowiu pierwszy raz w sierpniu wykazały zmniejszenie o 4,829 t do 175,426 t. Ze strony Z. S. R. R. i kontynentu zapotrzebowanie osłabło. Produkcja ołowiu amerykańskiego wzrosła do 23,426 t we wrześniu. Wysyłka metalu do Europy bardzo znacznie się zmniejszyła.

Rynek cynku utrzymywał się mocno, pomimo to, że zapotrzebowanie było ograniczone. Wytwórczość światowa ma tendencję ku zmniejszaniu się; wyniosła ona w sierpniu 58,789 t, co wobec przeciętnej miesięcznej r. ub. 84,183 t daje zmniejszenie o 30%. Światowe zapasy

w końcu sierpnia wynosiły 280 tys. t wobec 290 tys. t w końcu lipca.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga — terminowe): miedź standard straciła przy operacjach kasowych £ ¼, natomiast przy operacjach terminowych zyskała również £ ¼; miedź elektrolityczna podniosła się w cenie o £ ¼, miedź rafinowana zaś zamknęła swoje saldo na zero. Cyna wykazała wzrost ceny o £ ¼, wzgl. 1/16. Ołów przy operacjach kasowych pozostał bez zmiany, przy terminowych zaś stracił £ ¼. Cynk zyskał £ ¼, wzgl. 3/16. Blacha biała zyskała sh 1/8 na skrzynce. Platyna podniosła się w cenie o £ ¼ na uncji. Srebro straciło przy obu rodzajach transakcyj po 1/16 d na uncji. Złoto zyskało 10 d na na uncji. Glin i nikiel pozostawały bez zmiany zarówno w sprzedaży krajowej, jak i zagranicznej.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" X 14" X 0.24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy			
	okres ultimo	maksymum	minimum	ultimo
Miedź:				
standard:				
kasa	34. 1/8	35 11/16	32 11/16	34. 1/16
term.	34. 1/8	35 7/8	32 11/16	34 1/8 - 3 1/16
elektrol.	37 3/4 - 38 3/4	39 3/4	37 3/4	38 3/4 - 39
rafinow.	36 - 37 1/4	38 3/4	35 1/2	36 - 37 3/4
Cyna:				
kasa . .	151 5/8 - 7/8	154 1/2	147 1/8	151 3/4 - 152
term. . .	153 3/4 - 1/2	156 1/4	148 7/8	153 3/4 - 3/8
Ołów:				
kasa . .	12 15/16	13 1/16	12 11/16	12 15/16
term. . .	13 3/4	13 3/8	12 3/4	13
Cynk:				
kasa . .	15 1/4	15 3/4	15	15 1/2
term. . .	15 1/4	15 13/16	15 1/8	15 7/16
Glin:				
dla kraju .	95	95	95	95
„zagr. . .	—	—	—	—
Nikiel:				
dla kraju .	240—245	245	240	240—245
„zagr. . .	\$ 37-38	\$ 38	\$ 37	\$ 37—38
Blacha biała .	15 3/4 - 16 1/4	16 1/4	15	16. 1/4
Platyna „Spong”	9 3/4	9 3/8	9 1/4	9 3/8 - 5/8
Srebro:				
kasa . .	17 3/4	18 1/16	17 5/16	17 1/16
term. . .	17 7/8	18 3/16	17 11/16	17 13/16
Złoto .	118.7	119.5	118.6	119.5

Na rynku starych metali uspokojenie było spokojne przy ograniczonym popycie. Ceny różnych metali zachowywały się niejednolicie, przeważała jednak tendencja zniżkowa. Ceny hurtowe za 100 kg wynosiły w Berlinie w dn. 30/IX w RM: miedź 49 — 51, bronz 41 — 43, mosiądz 37 — 38, cynk 14 — 15, ołów 14 — 15. Analogiczne ceny we Francji loco Paryż — w fr. fr. w dn. 24/IX wynosiły: 215, 185, 140, 85 i 95.

SUROWCE WŁOKIENNICZE

— Rynek surowej bawełny we wrześniu znajdował się w orbicie działania nastrojów niezwykle nerwowości i psychicznych załamania, będących odbiciem ogólnej tendencji na rynkach surowcowych. Już w sprawozdaniu za sierpień zwróciliśmy uwagę, że, pomimo silnej wyżki cen, ruch ten ma mało stonkowo realny podkład, jeżeli chodzi o całokształt sytuacji w dziedzinie produkcji i konsumpcji tego surowca. Przewidywania nasze okazały się słusznymi, gdyż wystarczyło potwierdzenie pierwszego urzędowego oszacowania zbiorów, ustalającego, iż o dalszej redukcji pierwotnej kwoty 11,3 miljn. bel nie może być mowy, aby ruch zwykły cen z okresu sierpnia uległ gwałtownemu załamaniu. Jakkolwiek następnie ceny bawełny znowu zwykływały, to jednak były we wrześniu i chwilowe okresy niżki, świadczące o niestabilizowanej sytuacji rynku. Bilans września w zakresie ruchu cen surowej bawełny przedstawia się w ten sposób, iż jakkolwiek bawełna amerykańska utraciła znaczną część wyżki ceny, uzyskanej w czasie sierpniowej haussy, to jednak, utrzymała cenę na poziomie o 10 — 15% wyższym niż w początkach sierpnia, t. j. przed haussą. Na podkreślenie zasługuje silny wpływ, jaki wyżka cen tego surowca wywarła na przemysł przetwórczy poszczególnych państw, naprzód Ameryki, potem i państw europejskich; wpływ jej ujawnił się również i w opartej na przedży bawełnianej produkcji przemysłu pończoszniczego i trykotażowego, i na inne działy włókiennictwa. W przeciwieństwie do wahań cen bawełny amerykańskiej bawełna egipska wykazywała we wrześniu tendencję bardzo mocną, co pozostaje w związku z poważnym zmniejszeniem obszarów uprawy i wydatną redukcją zbiorów tegorocznych. Na rynku bremeńskim tendencja cen była odbiciem ogólnej sytuacji, kształtującej się pod wpływem notowań amerykańskich. W dn. 8/IX na rynku tym ceny bawełny pod wpływem ogłoszenia komunikatów biura waszyngtońskiego zniżkowały o ok. 75—80 punktów. Tydzień następnym wykazał wyżkę — po przeciętnie ok. 20 punktów dziennie. Środkowe tygodnie znamionowała dość poważna niżka przy osłabieniu zainteresowania nabywców. Dopiero pod koniec września ceny wykazały tendencję mocniejszą, zwykując po kilkanaście

punktów dziennie. Ogólnie jeszcze o rynku bawełnianym powiedzieć należy, że choć sierpniowa wyżka cen w dużej części została przekreślona, to jednak nastroje optymistyczne, z nią związane, zrodziły dość duże ożywienie i przyczyniły się do wzrostu obrotów. Ogólna tendencja idzie raczej w kierunku zwiększenia produkcji. O całkowitem jednak uzdrowieniu sytuacji narazie nie może być mowy.

Sytuacja rynku wełnianego kształtowała się we wrześniu odmiennie od bawełnianego. Otwarte w II połowie września aukcje wełny kolonialnej w Londynie przyniosły dalszą wyżkę cen tego surowca przy mocnej i stałej tendencji. W porównaniu z początkiem sierpnia ceny surowca wełnianego na rynkach światowych wzrosły o przeszło 15%. Czynnikiem dodatnim w ruchu zwykłym cen wełny było stopniowe ich umacnianie. Wrzesniowe aukcje londyńskie, które zakończone zostały 13/X, stanowią swego rodzaju rekord. Jest to największa seria aukcyj tegorocznych, gdyż ogółem dostarczono 187.000 bel, t. j. o przeszło 60.000 więcej aniżeli na IV i V serię aukcyj londyńskich. Wzrosły zwłaszcza silnie ilości wełny nowozelandzkiej, dostarczonej na aukcje londyńskie. Analogicznie zwiększyły się transporty surowca australijskiego oraz z Nowej Południowej Walji. Już pierwszy tydzień trwania aukcyj przyniósł bardzo poważne obroty i silną wyżkę cen — przeciętnie o 10 — 15%. Sprzedawano dziennie przeciętnie ok. 10.000 bel. Na przebieg aukcyj londyńskich oddziaływała zapewne silna, bo 20%owa wyżka cen na aukcjach wełnianych w Australji, które rozpoczęły się w pierwszych dniach września. Londyńskie koła handlu wełnianego określają przebieg aukcyj wełnianych jako wzrost zaufania i oczekują dalszej wyżki cen. Pod wpływem sytuacji w Londynie kształtowały się obroty i na innych rynkach: w Bradfordzie, w Bremie i na rynku francuskim; transakcje były ożywione, ceny rosły.

Rynek lniany we wrześniu znamionowała tendencja mocniejsza. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest, niewątpliwie, znaczna redukcja obszarów uprawy i oczekiwany w związku z tem spadek zbiorów o 15—20%. Jedynie na terenie Z.S.R.R. rozmiary powierzchni uprawy uległy zwiększeniu, co pozostaje w związku z forsowanym silnie programem włókienniczym Sowietów. Rosja staje się też ostatnio bardzo po-

ważnym czynnikiem na międzynarodowym rynku lnianym. Wyrazem tego jest m. in. fakt, iż w ostatnich miesiącach kształtowanie się cen lnianych pozostawało w związku z transakcjami, skutecznianiami przez rosyjski syndykat lniany. W tych warunkach wyżka cen surowca lnianego — zarówno w krajach zachodnio-europejskich, jak i nadbałtyckich oraz w Polsce — jest zjawiskiem naturalnym, które utrzyma się, niewątpliwie, na dłuższą metę.

W przeciwieństwie do tego rynek konopi kształtował się we wrześniu pod znakiem zupełnej ciszy, ustabilizowanych cen i niewielkich obrotów.

Rynek surowej juty charakteryzowała wyżka pod wpływem opublikowania oficjalnych notowań tegorocznych zbiorów. Według doniesień biura rolniczego w Bengalu oficjalne szacowania tegorocznych zbiorów surowej juty wykazują 5,844 600 bel, gdy w r. ub. wyniosły 5,559 000 bel, a na r. b. spodziewano się 6½ miljn. bel. Pod wpływem tych szacowań ceny w Kalkucie poważnie zwykływały, a jednocześnie rynek londyński zareagował dość gwałtowną wyżką cen na wytworzoną w związku z tem sytuację. Ogólna sytuacja, oceniana naogół optymistycznie, znajduje swe odbicie we wzmożeniu tendencji cen towarów jutowych oraz przedży w całym szeregu ośrodków produkcji.

Rynek jedwabiu, poczynając od pierwszych dni września, kształtował się mocno. Zwłaszcza Medjolan, Zurych, Szanghaj, Kanton i Yokohama w pierwszym tygodniu września notowały wyżkę cen przyczem w Medjolanie głównymi odbiorcami byli importerzy amerykańscy. Osłabienie tendencji zauważyć się dało natomiast w Lyonie i New-Yorku, gdzie zakupy ograniczały się do pokrywania bieżącego zapotrzebowania. Środkowe tygodnie września znamionowała pewna cisza. Po ogłoszeniu natomiast danych statystycznych o obrotach w Ameryce, które w okresie sierpnia wykazały poważną wyżkę, giełdy jedwabne w New-Yorku i Jokohamie zanotowały ruch zwykły cen przy silnym zwiększeniu rozmiarów transakcyj. Odbiorcy w Lyonie, Zurychu i New-Yorku zajęli stanowisko wyczekujące i dopiero pod koniec miesiąca zaobserwować się dało ożywienie transakcyj przy jednoczesnym umacnianiu się tendencji cen.

M. K.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 11-92-68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 1 200; II i III str. okł. — zł 900; ½ str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 600, ½ str. — 350, ¼ str. — zł 200, ⅛ str. — zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, ⅓ str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, ⅛ str. — zł 55, ⅙ str. — zł 40, ⅓ str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ NICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

WPISY DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

A. — FIRMY JEDNOOSOBOWE, SPÓŁKI FIRMOWE I KOMANDYTOWE

R. H. A XXXIV 232: „Restauracja Zacisze Władysław Kotoński” w Warszawie, Widok 26. Istnieje od 1932 r. Właściciel Władysław Kotoński z Warszawy.

R. H. A XXXIV 233: „Szulim Zalcwas” w Warszawie, Nalewki 33. Zawodowy skup skór surowych, celem dalszego odprzedania. Istnieje od 1932 r. Właściciel Szulim Zalcwas z Warszawy.

R. H. A XXXIV 234: „Ananas” Estera Glikisz” w Warszawie, Długa 17. Drobną sprzedaż wody sodowej, owoców i słodczy. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Estera Małka Glikisz z Warszawy. Pomiędzy Joskiem Glikiszem, a małżonką jego Esterą-Małką z domu Kalisz nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 12 maja 1922 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 235: „Maison Goussin Cattley” Katarzyna Cattley” w Warszawie, pl. Trzech Krzyży 12. Pracownia sukien. Istnieje od 1930 r. Właścicielka Katarzyna Cattley z Warszawy.

R. H. A XXXIV 236: „Henryk Andrzejczyk” w Warszawie, Piękna 38. Sklep spożywczy. Istnieje od 1932 r. Właściciel Henryk-Stefan Andrzejczyk z Warszawy.

R. H. A XXXIV 237: „Gustaw Stückgold” w Warszawie, Sniadeckich 12. Drobną sprzedaż sprzętów gospodarstwa domowego. Istnieje od 1932 r. Właściciel Gustaw Stückgold z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Janiną z domu Lothe nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 15 grudnia 1921 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 238: „Bernard vel Brune Kleiner” w Warszawie, Marszałkowska 1. Przedstawicielstwo handlowe. Istnieje od 1932 r. Właściciel Bernard vel Bruno Kleiner z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Rozalją z domu Zylber nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 4 kwietnia 1925 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 239: „Warszawianka” Zofja Strzeszkowska” w Warszawie, Krasńskiego 6 (Żoliborz). Sklep spożywczy. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Zofja Stanisława-Julja Strzeszkowska z Warszawy. Na mocy umowy z dnia 10 maja 1932 r. przedsiębiorstwo wydzielone zostało Jadwidze Kismanowskiej na czas do dnia 31 grudnia 1932 r.

R. H. A XXXIV 241: „Zakłady Mechaniczne inż. Michał Griffel” w Warszawie, Śto-Jerska 4/6. Istnieje od 1932 r. Właściciel Michał Griffel z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Rywką z domu Kulik nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 4 lipca 1929 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 242: „Stardant” Biuro Handlowe Mieczysław Lechowski i S-ka” w Warszawie, al. Jerozolimska 53 m. 316. Hurtowy handel wyrobami gumowymi. Wspólnicy: Kazimierz Makowski, Władysław Cwikiel, Mieczysław Lechowski, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 9 marca 1932 r. Do zastępowania spółki upoważnie-

ni są wszyscy współnicy. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra, akty urzędowe i pełnomocnictwa podpisuje Kazimierz Makowski łącznie z jednym z pozostałych współników. Korespondencję, pokwitowania z odbioru korespondencji, towarów i pieniędzy podpisuje każdy ze współników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 251: „Lux” Jusek Szwarzman” w Warszawie, Marszałkowska 123. Detaliczna sprzedaż obuwia. Istnieje od 1932 r. Właściciel Jusek-Lejb Szwarzman z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Frajndlą z domu Szejnberg nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 4 czerwca 1915 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 73: „Andrzej Przeworski i S-ka. Biuro Techniczne” w Warszawie, Czackiego 16. Wspólniczka Antonina Cholewińska z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem biernackim w Warszawie dnia 22 kwietnia 1932 r. za nr. 699, Adolf Koenigil ze spółki wystąpił cedując swój udział na rzecz Andrzeja Przeworskiego i Antoniny Cholewińskiej. Do reprezentowania spółki i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważniony jest Andrzej Przeworski.

R. H. A XXXIII 319: „Cukro-Dieta” Tauba Flasterszejn” w Warszawie, Leszno 10. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 4 marca 1932 r. za nr. 459, całe przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami i prawem do firmy sprzedano Benjaminowi Sztabybowi, który nadal prowadzi takowe jednoosobowo pod firmą: „Sprzedaż artykułów djetycznych „Cukro-Djeta Benjamin Sztabyb”.

R. H. A XXXII 60: „Przedsiębiorstwo Budowlane Franciszek Popiawski i S-ka” w Warszawie, Wspólna 7 m. 22. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 18 lutego 1932 r. za nr. 315 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Przedsiębiorstwo Budowlane Franciszek Poptawski i S-ka. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”.

R. H. A XXXII 117: „Józef Milszejn” w Warszawie, Grójecka 62. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXXII 421: „Ontax Saers” Ch. Blumenkopf i D. Lichtenszejn” w Warszawie, Nalewki 29. Firma obecnie brzmi: „Ch. Blumenkopf i D. Lichtenszejn”.

R. H. A XXXI 63: „Jankiel Kapułka” w Warszawie, Gęsia 3. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXXI 334: „Bernard Stark” w Warszawie, Śto-Jerska 16. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXXI 361: Zakład Kosmetyczny „Hedda” Jadwiga Kupść” w Warszawie, Szpitalna 5. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 22 marca 1932 r. za nr. 551 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Zakład Kosmetyczny „Hedda” Jadwiga Kupść i Spółka”.

R. H. A XXX 130: „Zakłady Elektrotechniczne „Ceha” Juliusz Caboche” w Warszawie, Krucza 22. Na mocy umowy

z dnia 15 kwietnia 1932 r. przedsiębiorstwo oddane zostało w dzierżawę inż. Marjanowi-Arturowi Habelmanowi na czas do dnia 14 kwietnia 1933 r. z tem, że o ile przed 1 stycznia 1933 r. umowa dzierżawy nie zostanie przez jedną ze stron wypowiedziana, dzierżawa przedłużona zostanie automatycznie na czas nieokreślony z prawem wypowiedzenia na trzy miesiące.

R. H. A XXX 273: „Szejna Kalichsztajn” w Warszawie, Gęsia 6 m. 18. Firma obecni brzm.: „Kal-Tex Szejna Kalichsztajn” w Warszawie, Gęsia 10, sklep 64. Szejna Kalichsztajn zamieszkuje w Otwocku, ul. Warszawska 21.

R. H. A XXIX 148: „Bracia Horn-Garbatnia” w Warszawie, Dworska 46. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 kwietnia 1932 r. firmie udzielone zostało odroczenie wypłat na okres trzech miesięcy. Sędzią handlowym mianowany został sędzia handlowy Jerzy Brusendorff, nadzorcą sądowym adwokat Tytus Ponikwicki z Warszawy. Zarząd firmy sprawuje pod bezpośrednim nadzorem nadzorczy sądowego adwokata Tytusa Ponikwickiego — Helena Horn i Witold Koźmiński, którzy upoważnieni są do podpisywania łącznie z nadzorcą sądowym wszelkich zobowiązań i dokumentów.

R. H. A XXIX 234: „Tenis” Gustaw Finkelkraut” w Warszawie, Bonifraterska 11/13. Siedziba firmy mieści się obecnie, przy ul. Miedzianej 3. Pomiedzy właścicielem firmy, a małżonką jego Eugenją z domu Braun nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 3 września 1931 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXIX 276: „Szlama Chaskelberg” w Warszawie, Przejazd 9. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 kwietnia 1932 r. Szlamie-Gdałi Chaskelbergowi handlującemu pod firmą: „Szlama Chaskelberg” ogłoszona została upadłość. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Józef Freider, kuratorem zaś adwokat Leon Paczewski z Warszawy, który obecnie jest syndykiem tymczasowym.

R. H. A XXVIII 92: „Jean Muraour et Co, Spółka Firmowa” w Warszawie, Fredry 4. Prokury Leona vel Lewka Zeneftmana i Maurycego Bornsteina ustały.

R. H. A XXVIII 109 (A XXXIV 168): „Fabryka Obuwia „Kolumbus” Fiszle Zancberg” w Warszawie, Bonifraterska 11/13. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 lutego 1932 r. zatwierdzony został układ zawarty w dniu 1 lutego 1932 r. między Fiszlem Zancbergiem handlującym pod firmą: „Fabryka Obuwia „Kolumbus” Fiszle Zancberg”, a jego wierzycielami.

R. H. A XXVIII 279: „Szymon Sztajnsberg” w Warszawie, Senatorska 22. Siedziba firmy mieści się obecnie, przy ul. Senatorskiej 6.

R. H. A XXVI 324: „Dom Komisowy Dawid Rejder” w Warszawie, Karmelicka 4. Mojsze Rejderowi, Sosi Enoch i Etl Rejder, wszystkim z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania weksli przez wszystkich trzech prokurentów łącznie oraz czeków i innych dokumentów przez każdego samodzielnie.

R. H. A XXIV 176: „Adam Jechna” właścicielka Sabina Kurdwanowska” w Warszawie, Marszałkowska 81-b. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 14 maja 1932 r. za nr. 532 przedsiębiorstwo przeszło na własność Aleksandra Godzjaszwili, który prowadzi takowe nadal pod firmą: „Skład Kawy i Herbaty Aleksander Godzjaszwili”.

R. H. A XXII 88: „Chaskiel Grün i Synowie” w Warszawie, Nalewki 11. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 kwietnia 1932 r. zatwierdzony został układ z wierzycielami i upadłość została podniesiona.

R. H. A XXIV 226: „Ignacy Marczyński i S-ka, właściciel Salomon Boczman” w Warszawie, Nowy-Swiat 64. Na mocy

aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 17 maja 1932 r. całe przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność Michała-Marjana-Józefa Popiela, który nadal prowadzi takowe pod firmą: „Michał Popiel”.

R. H. A XXIV 192: „Przedsiębiorstwo Budowlane Andrzej Chodak i Syn” w Żyrardowie, Targowa 1. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XX 343: „Erwin Pescht i S-ka, dawniej Ernest Peszel” w Warszawie, Nowosenatorska 5. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Grymińskim w Warszawie dnia 23 grudnia 1931 r. za nr. 2788, sklep przy ul. Marszałka Focha 5 (Nowosenatorska 5) sprzedany został Elwirze Gumińskiej, która prowadzi takowy nadal pod firmą: „Elwira Gumińska, dawniej Ernest Peszel”.

R. H. A XIV 350: „M. D. Lipowskiego Synowie, Spółka Komandytowa” w Warszawie, Niska 41. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 kwietnia 1932 r. firmie: „M. D. Lipowskiego Synowie, Spółka Komandytowa” oraz Lejbie, Aronowi Zygmuntowi, Szewelowi i Grynie Lipowskim, jak również Paulinie Lipowskiej-Grodzkiej jako współnikom tej firmy udzielono zostało odroczenie wypłat na czas do dnia 29 lipca 1932 r. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Jerzy Brusendorff, nadzorcą zaś sądowym adwokat Wiktor Brześciński z Warszawy. Wszelkie zobowiązania wymagają podpisu nadzorczy sądowego lub sędziego komisarza.

R. H. A XI 589: „J. M. (Abr.) Prywes” w Warszawie, pl. Grzybowski 10. Otwarto Oddział w Warszawie, przy ul. Twardej 4.

R. H. A XXXVI 7: „Polska Wytwórnia Przetworów Tłuszczowych „Wupete” Perce Iserow” w Warszawie, Smocza 37. Istnieje od 1932 r. Właściciel Perce Iserow z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy, a małżonką jego Ireną z domu Engel nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 1 kwietnia 1932 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXVI 10: „Apar” Abram Parysow” w Warszawie, Ogrodowa 62. Kwaszarnia kapusty i ogórków. Istnieje od 1930 r. Właściciel Abram Parysow z Warszawy.

R. H. A XXXIV 40: „Ch. Lastman i P. Fiszelson” w Warszawie, Gęsia 6. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXXIV 243: „Abram Nowicki” w Warszawie, Stojerska 10. Wytwórnia obuwia. Istnieje od 1932 r. Właściciel Abram-Symcha Nowicki z Warszawy.

R. H. A XXXIV 244: „Leon Błoński Syn” w Warszawie, Nowy-Swiat 64. Warsztat ślusarski. Istnieje od 1932 r. Właściciel Leon-Józef Błoński z Warszawy.

R. H. A XXXIV 245: „Apteka Mag. Farm. Wincentego Murawskiego” w Warszawie, Złota 60. Właściciel Wincenty Murawski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 246: „Chaim Krygier” w Falenicy, Handlowa 32. Drobna sprzedaż manufaktury i galanterji. Istnieje od 1932 r. Właściciel Chaim Krygier z Falenicy.

R. H. A XXXIV 247: „Pszczelarz i Ogrodnik Stanisław Wilkanowicz” w Warszawie, Złota 4. Sprzedaż miodu i przyborów pszczelarskich. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Stanisława-Helena Wilkanowicz z Warszawy.

R. H. A XXXIV 248: „Centroferrum” Izaak Finkielman” w Warszawie, Bonifraterska 11/13. Walcownia metali. Istnieje od 1932 r. Właściciel Icek vel Izaak Finkielman z Warszawy.

R. H. A XXXIV 249: „Szmul Nusbaum” w Warszawie, Nowolipie 69 m. 8/9. Zakład stolarski. Istnieje od 1932 r. Właściciel Szlama Nusbaum z Warszawy.

R. H. A XXXIV 250: „Efraim Birzowski” w Warszawie, Chłodna 4. Sprzedaż buljonu w kostce i płynie. Istnieje od 1930 r. Właściciel Efraim Birzowski z Warszawy. Pomędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Pessą z domu Cukier nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 19 sierpnia 1912 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 253: „Leon Świerczyński” w Warszawie, Jerozolimka 25 m. 7. Przedsiębiorstwo budowlane. Istnieje od 1932 r. Właściciel Leon Świerczyński z Błonia.

R. H. A XXXIV 254: „Wiktor Rospędzichowski i Franciszek Perkowski” Apteka i laboratorium chemiczno-farmaceutyczne w Warszawie, Elektoralna 35. Wspólnicy: Wiktor Rospędzichowski, Franciszek Perkowski, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 maja 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Zobowiązania, weksle, czeki i pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję oraz pokwitowania z odbioru listów i przesyłek pieniężnych i towarowych podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 257: „Elwira Gumińska, dawniej Ernest Peszel w Warszawie, Marszałka Focha 5. Handel zoologiczny. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Elwira Gumińska z Warszawy.

R. H. A XXXIV 258: „Kino Kometa” Jan Giziński” w Warszawie, Chłodna 49. Istnieje od 1926 r. Właściciel Jan Giziński z Warszawy.

R. H. A XXXIV 259: „Wydawnictwo Wiedzy Ezoterycznej Błażej Włodarz” w Warszawie, Promenada 4. Wydawanie książek naukowych i powieściowych z dziedziny filozofii ezoterycznej. Istnieje od 1932 r. Właściciel Błażej Włodarz z Warszawy.

R. H. A XXXIV 260: „Władysław Rozalski” we wsi Borków gminy Zagożdż. Przedsiębiorstwo budowlane. Istnieje od 1932 r. Właściciel Władysław Rozalski ze wsi Borków gm. Zagożdż.

R. H. A XXXIV 261: „L. Zysman, W. Hertz i Ska” w Warszawie, Elektoralna 20. Handel rybami. Wspólnicy: Lewek Zysman, Hersz Nojeh Cukierwar, obaj z Warszawy, Władysław Hertz z Jabłonny Legjonowej, Jankiel Rabiner z Wołomina. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 kwietnia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Weksle, żyra, czeki, indosy, przekazy, umowy, i wszelkie wogóle zobowiązania podpisują pod stemplem firmy wszyscy czterej wspólnicy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pełnomocnictwa do prowadzenia spraw sądowych i administracyjnych spółki, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji i towarów podpisuje jeden ze wspólników. Pomędzy Jankiem Rabinerem a małżonką jego Mareją z domu Inberg, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 24 lipca 1928 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 262: „Aleksander Jędruczko” w Warszawie, Senatorska 26. Drobną sprzedaż kwiatów. Istnieje od 1932 r. Właściciel Aleksander Jędruczko z Warszawy.

R. H. A XXXIV 263: „Chaja Cwerner” w Warszawie, Solna 8. Sprzedaż konfekcji. Istnieje od 1926 r. Właścicielka Chaja Cwerner z Warszawy. Pomędzy Dawidem Cwernerem, a małżonką jego Chają z domu Chajtman, nastąpił układ na

mocy intercyzy z dnia 19 grudnia 1930 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 264: „Jankiel Mąkobocki” w Skierniewicach, Strykowska 10. Skup zboża. Istnieje od 1932 r. Właściciel Jankiel Mąkobocki ze Skierniewic.

R. H. A XXXIV 266: „Ch. Gutgold” w Warszawie, Zamenhofska 38. Sprzedaż lamp naftowych i wyrobów metalowych. Istnieje od 1900 r. Właściciel Chaim Gutgold z Warszawy.

R. H. A XXXIV 267: „Mordka Wajc i S-ka” w Warszawie, Targowa 50. Produkcja szarego mydła i pokostu. Wspólnicy: Mordka-Juda Wajc, Chemja Sandelbaum, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 4 czerwca 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki i pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji i przesyłek, podpisuje jeden ze wspólników.

R. H. A XXXIV 268: „L. Gibersztejn i J. Fiszbajn” w Warszawie, Nalewki 14. Wyrób i sprzedaż ozdób wojskowych i różnej galanterji. Wspólnicy: Lejb Gibersztejn, Jehuda Fiszbajn, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 czerwca 1931 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle i czeki podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję i pokwitowania podpisuje jeden ze wspólników. Pomędzy Lejbą Gibersztejnem, a małżonką jego Dobą Kukielką, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 7 listopada 1931 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 269: „Centrala Mebli Giętych „Icha” Izrael Chaskielewicz” w Warszawie, Moniuszki 4. Sprzedaż mebli i wyrobów drzewnych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Izrael-Izaak Chaskielewicz z Warszawy. Pomędzy właścicielem firmy a małżonką jego Blmą z domu Rapke, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 15 marca 1906 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 270: „Sergiusz Kuprijanow” w Warszawie, Grójecka 42a. Biuro handlowe. Istnieje od 1932 r. Właściciel Sergiusz Kuprijanow z Warszawy.

R. H. A XXXIV 271: „Władysław Narolewski” w Warszawie, Marszałkowska 55. Sprzedaż wędlin, mięsa i tłuszczów. Istnieje od 1932 r. Właściciel Władysław Narolewski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 272: „Gobelín”, właściciel Srul Zonszajn” w Warszawie, Bagno 1. Detaliczna sprzedaż pokryć meblowych i przyborów tapicerskich. Istnieje od 1932 r. Właściciel Srul Zonszajn z Warszawy.

R. H. A XXXIV 273: „Mendel Holcman” w Warszawie, Stojerska 16. Farbiarnia trykotaży i bawelny. Istnieje od 1921 r. Właściciel Mendel Holcman z Warszawy. Pomędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Rebeką vel Reginą z domu Kotler nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 24 listopada 1916 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 274: „Rywka Rozenberg” w Warszawie, Nowiniarska 20. Drobną sprzedaż olejów i smarów. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Rywka Rozenberg z Warszawy. Pomędzy Judą Rozenbergiem, a małżonką jego Rywką z domu Szpekulant, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 16 marca 1932 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 275: „Jan Mielnicki” w Warszawie, Kruca 46. Zawodowy skup masła. Istnieje od 1932 r. Właściciel Jan Mielnicki z Warszawy.

R. H. A XXXIV 276: „Lejzor Poziomek“ w Warszawie, Zabkowska 15. Skup zawodowy koni. Istnieje od 1932 r. Właściciel Lejzor Poziomek z Warszawy.

R. H. A XXXIV 277: „Witold Balcer Biuro Handlowe „Gamma“ w Warszawie, Kredytowa 16. Przedstawicielstwo firm krajowych i zagranicznych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Witold-Długosław Balcer z Warszawy.

R. H. A XXXIV 278: „Anna Hauzer“ w Warszawie, Opaczewska 28. Piwiarnia. Istnieje od 1927 r. Właścicielka Anna Hauzer z Warszawy.

R. H. A XXXIV 279: „Fabryka Noży Wojciech Bieńkowski“ w Warszawie, Pieszka 1. Istnieje od 1927 r. Właściciel Wojciech Bieńkowski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 280: „Lecznica „Unitas“ dr. Groszlik i dr. Rosenblum“ w Warszawie, Marszałkowska 104. Urządzenie i prowadzenie przychodni leczniczej. Wspólnicy: dr. Józef Groszlik, dr. Jakób Rosenblum, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności 1 czerwca 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisują obaj wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIV 281: „Mechaniczna Fabryka Obuwia „Lion“ Sruł Pogorieły“ w Warszawie, Chłodna 43. Istnieje od 1932 r. Właściciel Sruł Pogorieły z Warszawy. Moszkowi-Lejbie Pogorieły udziela samodzielną prokurę.

R. H. A XXXIV 283: „Tea Best Schanghai“ Lejzor Jechiel Awerbuch i S-ka“ w Warszawie, Elektoralna 13. Sprzedaż towarów kolonialnych, a mianowicie herbaty marki „Tea Best Schanghai“ kakao marki „Of Holand Kongo“ i kawy marki „Caffe of Brasil Rio de Janeiro“. Wspólnicy: Gtla Jużelewska, Brucha Goldblat, Lejzor Jechiel Awerbuch, wszyscy z Warszawy. Udzielono samodzielną prokurę Mojżeszowi Grafmanowi i Pinkusowi Goldblatowi, obydwom z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 7 kwietnia 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Wszelkie umowy zawierające zobowiązania, weksle, indosy, czek i pełnomocnictwa podpisuje dwóch wspólników łącznie lub jeden wspólnik łącznie z prokurentem lub prokurent samodzielnie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań oraz pokwitowania z odbioru korespondencji, rachunków, przesyłek i przekazów pieniężnych podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIV 284: „Adam Olar“ w Warszawie, Pańska 8. Sprzedaż wyrobów gumowych i chirurgicznych. Istnieje od 1918 r. Właściciel Abram vel Adam Olar vel O'lear z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Pessą vel Pauliną z domu Paryzerberg nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 20 lutego 1919 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 285: „Władysław Grabowski“ w Warszawie, Namiestnikowska 24. Sprzedaż mięsa z zakupu własnego trzody chlewnej. Istnieje od 1926 r. Właściciel Władysław Grabowski z Warszawy.

R. H. A XXXIV 286: „Szmul Kodeńczyk“ w Warszawie, Pizchodnia 7. Drobną sprzedaż papieru. Istnieje od 1932 r. Właściciel Szmul Kodeńczyk z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Leją z domu Kaufman, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 28 kwietnia 1931 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 287: „I Pręski Zakład Położniczo-Ginekologiczny Dra J. Bursztyna i S. Zamkowego“ w Warszawie, Targowa 71. Wspólnicy: dr. Jakób Bursztyn, dr. Samuel Zamko-

wy, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 10 czerwca 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważnieni są obaj wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIV 288: „Ernest Bomse i S-ka“ w Warszawie, Galeria Luxemburga. Handel wyrobami kosmetyki i perfumerji. Wspólnicy: Aron-Ber Bomse z Warszawy, Jenta-Zysla Bomse, Estera Lande, Fajga Kinbein vel Bund, wszystkie z Wiednia. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 czerwca 1932 r. Do reprezentowania spółki i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważniony jest Aron-Ber Bomse.

R. H. A XXXIV 289: „Zakłady Ceramiczne „Ostoja“ Chaim Bromberg“ w Warszawie, Ogrodowa 26. Eksploatacja cegielni w Kopytowie. Istnieje od 1932 r. Właściciel Moszek-Chaim Bromberg z Warszawy.

R. H. A XXXIV 291: „Dom Jedwabi“, właścicielki Olga Rogów i Esfira Hurwicz“ w Warszawie, Bielańska 15/17. Sprzedaż towarów wełnianych, bawełnianych i jedwabnych na rachunek własny i komisowy. Wspólniczki: Olga Rogów, Esfira Hurwicz, obie z Warszawy. Cechachowi Hurwiczow: z Warszawy udzielono prokurę. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 13 maja 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnione są obie wspólniczki. Firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisuje każda ze wspólniczek, lub prokurent samodzielnie.

R. H. A XXXIV 292: „Laboratorium Elektromiernicze Inżynier Zbigniew Grabiński i S-ka, Spółka Komandytowa“ w Warszawie, Poła 74. Naprawa i sprawdzanie mierników elektrycznych. Wspólnicy: Stefan Biliński, Zbigniew Grabiński, obaj z Warszawy. Spółka komandytowa rozpoczęła czynności dnia 9 czerwca 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są wspólnicy firmowi Stefan Biliński i Zbigniew Grabiński. Weksle, czeki, umowy, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania podpisują obaj wspólnicy firmowi łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru przesyłek, towarów i pieniędzy, podpisuje jeden ze wspólników firmowych. Wspólnikami komandytowymi są: Zygmunt Kazimierz Byczyński i Tadeusz Wirth z wkładem zł. 2.000 każdy.

R. H. A XXXIV 293: „Hirsz Szwajcer“ w Warszawie, Grzybowska 7. Sprzedaż zegarków i przyborów zegarmistrzowskich. Istnieje od 1920 r. Właściciel Hirsz-Judel Szwajcer z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Szejnagitą z domu Frank nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 17 stycznia 1903 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 294: „Lion Józef Sztabyz“ w Warszawie, Marszałkowska 147. Pracownia wyrobów futrzanych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Józef Sztabyz z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy, a małżonką jego Dwojrą z domu Rajngewerc, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 29 lipca 1919 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIV 295: „Symcha Świsłocki“ w Warszawie“ Sto-Jerska 38 m. 24. Pracownia kapeluszy damskich. Istnieje od 1932 r. Właściciel Symcha-Zysman Świsłocki z Warszawy.

B. — SPÓŁKI AKCYJNE I Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WPISY GŁÓWNE

R. H. B XVIII 3421: „Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Elektrowni, Spółka Akcyjna“. Celem spółki jest wykonywanie

czynności, wyszczególnionych w par. 1 Statutu, a w szczególności przejście od firmy: „Bank Stołeczny, Spółka Akcyjna” wykończona i eksploataowana elektrowni w Sandomierzu. Siedziba spółki w Warszawie, pl. Napoleona 3. Kapitał zakładowy 100 000.000 mk. p. podzielony na 10.000 akcji, całkowicie wpłacony. Zarząd: Franciszek Pancer, Władysław Miller, Stanisław Andrzej Gordowski. Zastępcy: Hieronim Kieniewicz, Stefan Miller, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi wszelkie jej interesy. Firma spółki podpisywana będzie pod stemplem spółki przez: a) dwóch członków zarządu, lub b) jednego członka zarządu łącznie z dyrektorem zarządzającym lub z jednym z prokurentów, lub wreszcie d) przez dyrektora zarządzającego, o ile tenże do podpisywania samodzielnego firmy będzie przez zarząd upoważniony. Wszelką korespondencję w imieniu spółki, oraz pokwitowania z odboru pieniędzy, posyłek, towarów i dokumentów podpisuje jeden z członków zarządu, lub dyrektor zarządzający lub jeden z prokurentów. Statut Spółki Akcyjnej zatwierzony przez Ministrow Przemysłu i Handlu oraz Skarbu opublikowany został w Nr. 179 „Monitora Polskiego” z dnia 9 sierpnia 1923 r. Akt organizacyjny zeznany został przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 26 kwietnia 1924 r. za nr. 1326. Wpis powyższy w dniu 22 kwietnia 1926 r. uzupełniony został dopełnieniem: Członek zarządu Franciszek Pancer, oraz zastępca członka zarządu Stefan Miller, ustąpili z zajmowanych stanowisk. Zastępca Hieronima Kieniewicza zmarł. Na członka zarządu wybrany został Bronisław Perl z Warszawy. Na zastępców: Stanisław Lewandowski (nieobecny) i Kazimierz Kraushar (nieobecny). Wpisano na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 30 stycznia 1926 r. Wpis powyższy w dniu 12 marca 1928 r. uzupełniony został dopełnieniem: Zarząd obecnie stanowią: członkowie: Stefan Lipiński, Franciszek Pancer, obaj z Sandomierza i Ludwik Oostbaum z Warszawy. Zastępcy: Stanisław Trzeszczkowski (nieobecny), Witold Izdebski (nieobecny). Wpisano na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 1 marca 1928 r. Wpis powyższy w dniu 15 listopada 1929 r. uzupełniony został dopełnieniem: Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Wspólnej 35. Zarząd obecnie stanowią członkowie: Franciszek Pancer, Stanisław Trzeszczkowski, Janusz Gukler, wszyscy z Warszawy. Zastępcy: Witold Izdebski (nieobecny), Kazimierz Raus (nieobecny). Wpisano na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 12 maja 1929 r. Wpis powyższy w dniu 6 października 1930 r. uzupełniony został dopełnieniem: Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 sierpnia 1930 r. firmie: „Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Elektrowni, Spółka Akcyjna” ogłoszona została upadłość. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Tadeusz Krafft, kuratorem zaś adwokat Józef Dzierżanowski z Warszawy.

Wciągnięto w dn. 5 sierpnia 1924 r.

R. H. B LVI 7987: „Amerykańskie Zjednoczone Towarzystwo Odbudowy, Spółka Powiernicza z ograniczoną odpowiedzialnością”. Po angielsku: „American Joint Reconstruction Foundation, Spółka Powiernicza z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Królewska 16. Celem spółki jest prowadzenie wszelkich operacji powierniczych, w szczególności prowadzenie powierniczego zarządu majątkiem firmy: „American Joint Reconstruction Foundation, Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością”, zarejestrowanej w Londynie. Kapitał zakładowy zł. 5.600 podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Dawid-Jakób Schweitzer i Noel Aronovici, obaj z Berlina oraz dr. Bernard Kahn i Louis (Ludwik) Oungre, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania weksle, żyra wekslowe, czeki, pełnomocnictwa, prokury, umowy prywatne, notarialne, hipoteczne, w tej liczbie nabywanie i cedowanie sum hipotecznych, oraz korespondencję niezawierającą zobowiązań podpisują dwaj którykolwiek zarządcy łącznie. Korespondencję poleconą zwykłą i pieniężną przesyłki pocztowe i pokwitowania z odbioru towarów podpisuje każdy zarządca samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 4 kwietnia 1932 r. za nr. 643 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 7 maja 1932 r.

R. H. B LV 7988: „Bar dla Wszystkich, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Chłodna 26.

Celem spółki jest prowadzenie restauracji. Kapitał zakładowy zł. 24.000 podzielony na 24 udziały, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Stanisława Oliwiecka, Stanisława Proce, Wawrzyniec-Walenty Potrzebiński, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania i akty podpisują pod stemplem firmy wszyscy zarządcy łącznie. Korespondencję, przesyłki pieniężne, dokumenty i towary odbiera i kwituje pod stemplem firmy każdy z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed p. o. notariusza Szlązkiewiczem w Warszawie dnia 29 stycznia 1932 r. za nr. 125 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 7 maja 1932 r.

R. H. B LV 7991: „Restauracja „Adamówka”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Targowa 63. Celem spółki jest prowadzenie zakładu restauracyjnego. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 30 udziałów, z czego zł. 2.000 wpłacono gotówką, a zł. 1.000 wkładem rzeczowym. Zarządca Stanisława Kupiecka z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pliszczynskim w Warszawie dnia 29 lutego 1932 r. za nr. 382 na czas trwania uprawnienia koncesyjnego Chany Mandel.

Wciągnięto w dn. 9 maja 1932 r.

R. H. B LV 7992: „Skład Desek Stolarskich i Budowlanych „Primadrzew”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Wronia 37. Celem spółki jest handel materiałami drzewnymi, stolarskimi i budowlanymi. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Chil Frajdsztern vel Freidsztern, Chaja-Cyrla Zolberg vel Solberg z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na wekslach, czeki, obligi, pełnomocnictwa, prokury, akty i umowy urzędowe i prywatne oraz wszelkie zobowiązania podpisują oboje zarządcy łącznie. Korespondencję, pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy, przesyłek, towarów i przekazów pieniężnych podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 2 maja 1932 r. za nr. 820 na czas do dnia 2 maja 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na dwa miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi pozostałego urzędowo o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 10 maja 1932 r.

R. H. B LV 7993: „Bieńkowski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 83. Celem spółki jest detaliczna sprzedaż wyrobów nożowniczych platerowanych i metalowych. Kapitał zakładowy zł. 4.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie wpłacony gotówką. Zarządcą jest Henryk Bieńkowski z Warszawy. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 2 maja 1932 r. za nr. 1976 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 11 maja 1932 r.

R. H. B LV 7994: „Cukiernia „Pod Staszycem”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Krak.-Przedm. 12. Celem spółki jest prowadzenie cukierni. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 100 udziałów zł. 1.500 wniesiono wkładem rzeczowym, pozostałe zł. 1.500 gotówką. Zarządca Władysława Chrapczyńska z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Baranieckim w Warszawie dnia 29 kwietnia i 6 maja 1932 r. za nr. 1177 i 1218 na czas do dnia 31 grudnia 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy,

o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 11 maja 1932 r.

R. H. B LV 7995: „Towarzystwo Inżynieryjno-Budowlane „Rozbudowa”, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Ujazdowska 18. Celem spółki jest wykonywanie wszelkich robót wchodzących w zakres budownictwa naziemnego i podziemnego, kupno, sprzedaż i parcelacja terenów, wyrób, dostawa i handel materiałami budowlanymi, oraz zawieranie wszelkich innych interesów związanych z wyżej wymienionymi celami. Kapitał zakładowy zł. 250.000 podzielony na 250 akcji: na okaziciela, całkowicie wpłacony. Członek zarządu inż. Kazimierz Tyszka z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem. Statut Spółki Akcyjnej zeznany został przed notariuszem Musiewiczem w Toruniu dnia 12 września 1930 r. za nr. 223. Akt organizacyjny zeznany został przed tymże notariuszem dnia 19 września 1930 r. za nr. 240. Na mocy uchwały walnych zgromadzeń akcjonariuszów zaprotokółowanych przez notariusza Baranieckiego w Warszawie dnia 15 lipca 1931 r. za nr. 919 i 5 października 1931 r. za nr. 1505 zmienione zostały par. 2 i 12 statutu spółki.

Wciągnięto w dn. 11 maja 1932 r.

R. H. B LV 7998: „Przedsiębiorstwo Budowlane Franciszek Popławski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Wspólna 7 m. 22. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa budowlanego. Kapitał zakładowy zł. 4.500 podzielony na 45 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Franciszek Popławski, Henryk Katana, Roman Brudnicki, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, pełnomocnictwa, prokury, weksle, czeki, indosy, oraz wszelkie zobowiązania podpisuje pod stemplem firmy dwóch zarządców łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, towarów i przesyłek podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przez notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 18 lutego 1932 r. za nr. 315 na czas do dnia 15 lutego 1933 r. z prawem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 12 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8000: „Kino-Teatr „Fama”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Poznańska 37. Celem spółki jest dzierżawienie i prowadzenie kinoteatrów. Kapitał zakładowy zł. 6.000 podzielony na 60 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Samuel Szwalbe, Emma-Estera Bregman, Adam Rozenblum, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra wekslowe, czeki, pełnomocnictwa, prokury, umowy prywatne, notarialne i hipoteczne, korespondencję zawierającą zobowiązania i pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisują wszyscy zarządcy łącznie. Pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji nie wyłączając pieniężnej, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Landau w Warszawie dnia 29 kwietnia 1932 r. za nr. 463 na czas do dnia 31 grudnia 1938 r.

Wciągnięto w dn. 13 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8001: „Campus”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Senatorska 26. Celem spółki jest prowadzenie handlu artykułami żywnościowymi i innymi na rachunek własny i komisowy, oraz przyjmowanie przedstawicielstw i agentur. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Kazimierz Paszkowski, Feliks Szwajs, Tadeusz Szwajs, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, żyra, czeki, prokury i pełnomocnictwa

podpisuje Tadeusz Szwajs łącznie z jednym z pozostałych zarządców lub prokurentem. Korespondencję, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców oraz prokurentów samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Anieli Szwajs z Warszawy udzielono samodzielnej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 30 kwietnia 1932 r. za nr. 747 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 14 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8002: „Odlew Krajowy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, pl. Grzybowski 16. Celem spółki jest prowadzenie handlu odlewami i wyrobami żelaznymi. Kapitał zakładowy zł. 2.500 podzielony na 25 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządca Rajzla Pragier z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Ickowi Krygierowi z Warszawy udzielono prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Kosteckim w Warszawie dnia 4 maja 1932 r. za nr. 1181 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 14 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8003: „Żyrardowianka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Żyrardowie. Celem spółki jest detaliczny handel win i wódek. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 100 udziałów, z czego wpłacono zł. 1.700 gotówką i zł. 300 wkładem rzeczowym. Zarządcami są: Dawid Dojan ze wsi Feliksów pow. białski i Klara Sokorewicz z Żyrardowa. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy z prawem samodzielnego podpisywania pod stemplem firmy wszelkich dokumentów i zobowiązań. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 21 marca 1932 r. za nr. 918 i 19 kwietnia 1932 r. za nr. 1224 na pięć lat od daty aktu z warunkiem automatycznego przedłużania spółki na dalsze okresy roczne, o ile żaden ze współników nie wyrazi chęci rozwiązania spółki na trzy miesiące przed upływem terminu.

Wciągnięto w dn. 14 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8006: „Olcha Poleska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Koszykowa 15 m. 7. Celem spółki jest nabywanie, sprzedaż i eksploatacja majątków leśnych i lasów w Polsce. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Sergiusz Kułakowski i Stanisław Bukowiński, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, pełnomocnictwa, akty i dokumenty podpisują obaj zarządcy łącznie pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 15 kwietnia 1932 r. za nr. 1584 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 18 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8007: „Wyrób Papy Dachowej i Przetworów Smółcowych „Be-Te”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Libelta 7. Celem spółki jest wyrób papy dachowej i przetworów smółcowych. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Nuchem Twerski i Moszek Berensztejn, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, indosy, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek i towarów podpisuje Nuchem Twerski samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 22 marca 1932 r. za nr. 1117 na czas do dnia 31 grudnia 1932 r.

Wciągnięto w dn. 18 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8008: „Benzoprodukt“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Nowogrodzka 5. Celem spółki jest prowadzenie handlu produktami naftowymi i techniczno-chemicznymi na rachunek własny i komisyjowy. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 10 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Elzaim vel Franciszek Szatensztajn i Hirsz vel Grzegorz Filipowski, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed p. o. notariusza Łodzińskim w Warszawie dnia 29 kwietnia 1932 r. za nr. 102 na czas do dnia 1 kwietnia 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile żaden ze wspólników nie zgłosi swego wystąpienia na miesiąc przed expiracją tej umowy

Wciągnięto w dn. 18 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8009: „Ryba“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Podwale 5. Celem spółki jest prowadzenie hodowli i handlu ryb. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Mikołaj Kondyrew i Bazyli Panajoti, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, pełnomocnictwa, prokury, akty, notarialne, weksle, czeki, podpisują dwaj zarządcy łącznie lub jeden zarządca łącznie z prokurentem. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru należności, przesyłek, listów przewozowych, przekazów pieniężnych, posyłek i towarów podpisuje jeden zarządca lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Paszkowskim w Warszawie dnia 28 kwietnia 1932 r. za nr. 799 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 18 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8010: „L'ic-Pol“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 149. Celem spółki jest eksport i import oraz kupno i sprzedaż wszelkich towarów. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: dr. Jan Prądzyński, Karol Kruk-Dziekanowski, Maks Wincberg, Gerszon Lebediger-Zajczyk, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, żyra wekslowe, pełnomocnictwa, prokury, umowy prywatne, notarialne, hipoteczne, korespondencję zawierającą zobowiązania, pokwitowania z odbioru pieniędzy i towarów, podpisują Gerszon Lebediger-Zajczyk łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Pokwitowania z odbioru korespondencji zwykłej, polecanej, pieniężnej i przesyłek pocztowych podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Landau w Warszawie dnia 7 maja 1932 r. za nr. 502 na czas do dnia 7 maja 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na sześć miesięcy przed upływem terminu nie nastąpi notarialne wypowiedzenie spółki przez jednego ze wspólników.

Wciągnięto w dn. 18 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8011: „Garbarnia „Oszczędność“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Żyrardowie ul. 1-go Maja 105a. Celem spółki jest wyrób skór z własnych lub powierzonych towarów. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 30 udziałów, z czego wpłacono gotówką zł. 26 48 gr. i zł. 2.973 52 gr. wkładem rzeczowym. Zarządcami są: Mordka Milenbach z Warszawy i Sruł Milenbach z Żyrardowa. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie akty, umowy, zobowiązania, weksle, czeki, żyra i pełnomocnictwa, podpisują obaj zarządcy łącznie lub jeden zarządca i prokurent łącznie. Pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji zwykłej i polecanej i t. p. podpisuje zarządca lub prokurent samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed

notariuszem Bachańskim w Żyrardowie dnia 26 kwietnia 1932 r. za nr. 394 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 19 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8012: „B. R. N.“ Biuro Reklamy Nowoczesnej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Niecała 12. Celem spółki jest prowadzenie biura pośrednictwa w reklamach handlowych i innych. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządca Karol Kruszczyński z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich dokumentach i zobowiązaniach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborskim w Warszawie dnia 22 marca 1932 r. za nr. 935 na czas nieokreślony.

Wciągnięto w dn. 19 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8014: „Zbożowiec“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Łowiczu, Piłsudskiego 61. Celem spółki jest handel zbożem, ziemiopłodami i przetworami zbożowymi. Kapitał zakładowy zł. 20.000 podzielony na 100 udziałów wpłacony, całkowicie gotówką Zarządcami są: Icek Urbach, Szyja Brandt i Majlech Rajchenberg, wszyscy z Łowicza. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Umowy, weksle, żyra, czeki, pełnomocnictwa i wszelkie inne zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru listów, towarów, telegramów, frachtów, przesyłek, podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Świąteckim w Łowiczu dnia 31 marca 1932 r. za nr. 254 na czas do dnia 1 stycznia 1933 r.

Wciągnięto w dn. 20 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8015: „Spółka Wydawnicza „Eskaw“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Kopernika 33 m. 2. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa wydawniczego. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządca Stefan Trębicki z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zembruskim w Warszawie dnia 7 maja 1932 r. za nr. 690 na czas do dnia 31 grudnia 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze wspólników nie zawiadomi pozostałego wspólnika notarialnie o chęci likwidacji spółki.

Wciągnięto w dn. 20 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8016: „Emerwoj“ Zrzeszenie Emerytów Wojskowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, pl. Trzech-Krzyży 8. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa kupna i sprzedaży artykułów technicznych i żywnościowych. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 80 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Władysław Pluciński, Edward Haberng i Henryk Kołakowski, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania weksle, czeki, żyra na wekslach i czekach, umowy, pełnomocnictwa, prokury, akty urzędowe notarialne i hipoteczne podpisują dwaj którykolwiek zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań oraz pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 12 maja 1932 r. za nr. 2123 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 21 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8017: „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Metalotechnika“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 147. Celem spół-

ki jest prowadzenie handlu artykułami technicznymi, metalami i pokrewnymi artykułami, oraz fabrykacja artykułów technicznych. Kapitał zakładowy zł. 15.000 podzielony na 15 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcami są: Rudolf Berał i Henryk Löchel, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne, podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy, przesyłek i towarów, podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 4 maja 1932 r. za nr. 1612 na czas do dnia 30 kwietnia 1937 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych o chęci zlikwidowania spółki.

Wciągnięto w dn. 21 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8018: „Warszawska Wytwórnia Kabli, Spółka Akcyjna”. Po czesku: „Varsavska tovarna na kable, Akciova Spolecnost”. Po francusku: „Cableries de Varsovie Societe Anonyme”. Siedziba spółki w Okęcu pod Warszawą. Celem spółki jest wytwarzanie kabli i innych artykułów elektrotechnicznych, handel tymi artykułami i wykonywanie wszelkich czynności związanych z przemysłem lub handlem elektrotechnicznym. Kapitał zakładowy zł. 5.000.000 podzielony na 5.000 akcji na okaziciela. Na poczet kapitału zakładowego wpłacono zł. 1.250.000. Zarząd stanowią: Karol Baxant Henryk Umiastowski, obaj z Warszawy. Karol Van'ček z Okęcia pod Warszawą. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem podpisuje dwóch członków zarządu łącznie, lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem, lub dwóch prokurentów łącznie. Statut spółki akcyjnej oraz akt organizacyjny zeznane zostały przed notariuszem Paszkowskim w Warszawie dnia 2 maja 1932 r. za nr. 832 i 833.

Wciągnięto w dn. 21 maja 1932 r.

R. H. B LVI 8019: „Korzeniste”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki w Warszawie, Nowogrodzka 6. Celem spółki jest nabywanie i eksploataowanie majątków ziemskich i przedsiębiorstw przemysłowo-rolnych, w szczególności nabywanie i eksploataowanie majątku ziemskiego „Korzeniste” w powiecie łomżyńskim, oraz prowadzenie wszelkich interesów rolno-przemysłowych z powwzszym zadaniem związanych. Kapitał zakładowy spółki zł. 20.000 podzielony na 200 udziałów, całkowicie gotówką wpłacony. Zarządcą jest Roman Lasocki z Dzieźbia pow. łomżyńskiego. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując spółkę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 21 maja 1932 r. za nr. 2062 na czas do dnia 1 kwietnia 1937 r. z prawem automatycznego przedłużania na dalsze okresy pięcioletnie, o ile na 15 miesięcy przed terminem żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych urzędowo o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 24 maja 1932 r.

WPISY DODATKOWE

R. H. B 28 (B XXXIX 5855): „Towarzystwo Akcyjne Budowy Maszyn i Urządzeń Sanitarnych Drzewiecki i Jeziorański, Spółka Akcyjna”. Na członka zarządu wybrany został Czesław Klarner z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 29 kwietnia 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Massalskiego w Warszawie rep. 615.

R. H. B 63 (B XLVI 6664): „Zakłady Ceramiczne „Pustelnik”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Celem spółki jest fabrykacja i sprzedaż dachówek, cegły, drenów i innych wyrobów ceramicznych w fabrykach znajdujących się w Pustelniku, Miłośnie i Zabkach w powiecie warszawskim, a także eksploatacja kolejki wąskotorowej Wawer-Wiązowna na warunkach w dokumencie koncesyjnym określonych. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Weksle,

czeki, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty hipoteczne i notarialne oraz wszelkie inne dokumenty podpisują dwaj członkowie zarządu łącznie. Do podpisu korespondencji w imieniu spółki, a także do odbioru z poczty pieniędzy, przesyłek wartościowych i dokumentów wystarczy podpis jednego członka zarządu. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39 28 poz. 383), opublikowane zostało w Nr. 104 „Monitora Polskiego” z dnia 7 maja 1932 r.

R. H. B 89 (B 8022): „Towarzystwo Akcyjne Wyrobu i Sprzedaży Maszyn i Narzędzi Rolniczych i Przemysłowych, oraz Handlu Produktami Rolnymi „Tadeusz Kowalski i A Trylski, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd jednoosobowy w osobie Ludwika Trylskiego z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów zaprotokołowanej przez notariusza Grymińskiego w Warszawie dnia 30 kwietnia 1932 r. za nr. rep. 951.

R. H. B 11 238 (B XLVIII 6882): „Polskie Towarzystwo Elektryczne, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Włodzimierz Sierżputowski z Warszawy jako jedyny członek zarządu zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Januszowi Drzewieckiemu z Warszawy udzielono prokury. Wpisano na mocy uchwały Rady Nadzorczej z dnia 13 maja 1932 r.

R. H. B III 322: „Polskie Zakłady Marconi, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Celem spółki jest wyrób, nabywanie, zbywanie i wszelki handel na rachunek własny i komisowo wszelkiego rodzaju maszyn, aparatów i urządzeń telegrafu i telefonu bez drutu, oraz wszelkich zastosowań wysokiej częstotliwości, eksploataowanie w Polsce nabytych od firmy „Marconi Wireless Telegraph Co. Londyn” wszystkich dotychczasowych i wszystkich przyszłych jej licencji, praw, patentów, wynalazków, znaków fabrycznych koncesji i t. d., nabywanie, eksploataowanie, zbywanie i wszelki handel na rachunek własny i komisowo wszelkich innych patentów licencji, wynalazków, koncesji, znaków fabrycznych i t. p. z dziedziny radiotelegrafii, radiotelefonii i zastosowań wysokiej częstotliwości. Kapitał zakładowy podzielony został na 22.000 akcji na okaziciela i imiennych. Felician Karśnicki i Graham Bowman Manifold przestali być członkami zarządu. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Weksle, czeki, zwraca na wekslach umowy, zobowiązania, kontrakty, upoważnienia, akty notarialne i hipoteczne podpisuje dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, przesyłek, przekazów, dokumentów i wszelkiego rodzaju korespondencji podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z obowiązującym przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39 28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 72 „Monitora Polskiego” z dnia 29 marca 1932 r. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 29 kwietnia 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Kurmana w Warszawie za nr. rep. 535 skreślony został par. 12, a zmieniony par. 13 statutu spółki.

R. H. B III 378: „Towarzystwo Akcyjne Fabryk Ołówków St. Maiewski, Spółka Akcyjna”. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 30 kwietnia 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Paszkowskiego w Warszawie za nr. rep. 822 uzupełnione zostały par. 9 i 26 statutu spółki.

R. H. B IV 460 (B XLVIII 6956): „Fabryka Wyrobów Metalowych „Pelikan”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Weksle, czeki, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych, podpisuje dwóch członków zarządu, lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Do podpisywania korespondencji w imieniu spółki, do inkasowania należności za towary, do odbierania z poczty pieniędzy, przesyłek i doku-

mentów, do odbierania towarów z kolei i komór dostateczny jest podpis jednego członka zarządu lub prokurenta. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383), opublikowane zostało w Nr. 300 „Monitora Polskiego” z dnia 31 grudnia 1930 r.

R. H. B IV 521 (B XLV 6582): „Zakłady Chemiczne w Winnicy, Spółka Akcyjna” Prezesem zarządu jest Joseph Frossard. Drugim członkiem zarządu upoważnionym do samodzielnego podpisywania firmy jest Georges Thesmar. Prokura Eugenjusa Komeckiego ustala. Alfredowi Hirszowskiemu z Winnicy udzielono prokury z prawem podpisywania umów, weksli, trat, akceptów i zobowiązań łącznie z jednym z członków zarządu oraz z prawem samodzielnego podpisywania korespondencji i pełnomocnictw do prowadzenia spraw spółki.

R. H. B IV 574: „Spółka Pracowników Restauracyjnych „Bar”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Stanisław Arczewski przestał być zarządcą. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pliszczyńskim w Warszawie dnia 28 czerwca 1930 r. za nr. 1100.

R. H. B 652 (B XXVI 4390): „Dom Handlowy Front, Fiszcerow i Szporn, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarządcy obecnie zamieszkują: Waldemar Fiszcerow Żórawia 45, Chaim-Szlama Front, Leszno 24 Rafał Front, Nowolipie 12.

R. H. B V 691: „Towarzystwo Przemysłu Filmowego „Ornak” w Warszawie, Spółka Akcyjna”. Likwidacja spółki została ukończona.

R. H. B VI 846: „Łączność”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Celem spółki jest handel wyrobami stalowo-galanteryjnymi. Zarządcą Motel-Maurycy Czernowicz z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę spółki pod jej stemplem. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 19 marca 1932 r. za nr. 612.

R. H. B VI 889: „Auto-Service”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarządcą Józef Lępkowski z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 12 lutego 1932 r.

R. H. B VI 975: „Surowce i Przetwory, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Kanonji 8 m. 2. Likwidatorem jest Magdalena Ołdakowska z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Romanem w Warszawie dnia 31 sierpnia 1927 r. za nr. 1812, spółka postawiona została w stan likwidacji. Wpis powyższy w dniu 21 czerwca 1932 r. uzupełniony został dopełnieniem: Siedziba Spółki mieści się obecnie przy ul. Chmielnej 32 m. 22. Likwidatorem jest Józef Bleszyński z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 25 maja 1932 r.

R. H. B VII 1194 (B XIX 3604): „Wschodnio-Europejskie Towarzystwo Ekspedycyjne, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd obecnie stanowią: Zygmunt Hamburger, Zygmunt Hirsband, Maurycy Alt wszyscy z Warszawy. Ludwik Hartman z Sosnowca. Aleksander Kawa z Łodzi. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów zeznanej przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 10 kwietnia 1932 r. za nr. 1565.

R. H. B VII 1212 (B LV 7866): „Syndykat Rolniczy Warszawski, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Wszelkie dokumenty podpisują dwaj członkowie Komisji Likwidacyjnej łącznie lub je-

den jej członek wraz z prokurentem z wyjątkiem aktów notarialnych i hipotecznych, które podpisują dwaj członkowie Komisji. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 29 stycznia 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Jelnickiego w Warszawie za nr. rep. 206.

R. H. B XLIII 6277: „Bank Gospodarstwa Krajowego”. Siedziba Banku mieści się obecnie, przy ul. Al. Jerolimskie 1. Tadeusz Wierzbicki przestał być kierownikiem Oddziału w Łucku. Udzielono prokury dla Oddziału w Poznaniu Sylwestrowi Ulmańskiemu. Dla Oddziału w Łodzi — Stefanowi Kuzowi i dla Oddziału w Katowicach Witoldowi Szyzkowskiemu.

R. H. B IX 1749 (B 5899): „Ekonomja, Spółka Akcyjna Gospodarstwa Krajowego”. Siedziba spółki mieści się obecnie, przy ul. Szczęśliwickiej 42 m. 4. Kapitał zakładowy wynosi zł. 300.000 podzielony na 600 akcji na okaziciela. Zarząd stanowią Karol Schuberth ze Skarżyska-Kamiennej. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. O ile zarząd będzie wieloosobowy, weksle, pełnomocnictwa, kontrakty akty notarialne i hipoteczne, żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych i czeki podpisują dwaj członkowie zarządu łącznie Wszelką korespondencję, pokwitowania z odbioru przesyłek i dokumentów podpisuje jeden członek zarządu. Według bilansu otwarcia w złotych na dzień 1 stycznia 1925 r. kapitał zakładowy określony został na zł. 150.000 w bilansie zaś przerachowanym brutto na dzień 1 lipca 1928 r. kapitał zakładowy wykazany został w sumie zł. 300.000. Na walnym zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 25 kwietnia 1932 r. zaprotokołowanym przez notariusza Romana w Warszawie nr. rep. 651, uzgodniony został statut spółki z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383).

R. H. B X 1964: „Fabryka Wyrobów Ceramicznych „Britania”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Wyrobów Ceramicznych „Brytania”, Spółka Akcyjna”. Celem spółki jest produkcja wyrobów porcelanowych, fajansowych i pokrewnych, oraz handel tymi wyrobami. Bernard Holenderski jest prezesem zarządu. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelkie umowy, akty notarialne i hipoteczne, pełnomocnictwa pokwitowania z odbioru pieniędzy, czeki, weksle, indosy wekslowe oraz korespondencję bieżącą podpisują dwaj członkowie zarządu, bądź też jeden członek zarządu łącznie z prokurentem lub też prezes zarządu upoważniony przez zarząd szczególnie pełnomocnictwem do samoistnego działania we wszystkich wypadkach, gdzie jest niezbędne działanie dwóch członków zarządu. Do odbioru dla spółki wszelkiego rodzaju dokumentów, przesyłek i towarów wystarczy podpis jednego członka zarządu lub prokurenta. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Prezes zarządu Bernard Holenderski upoważniony został do samodzielnego działania i podpisywania spółki we wszystkich tych wypadkach w których wymagane jest działanie i łączny podpis dwóch członków zarządu. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. Nr. 39/28 poz. 383), opublikowane zostało w Nr. 85 „Monitora Polskiego” z dnia 13 kwietnia 1932 r.

R. H. B XV 3022 (B XLIV 6359): „Dom Handlowy Endler i Messing, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd obecnie stanowią: Nikodem Wojciechowski w Otrębusach, Edward Jezierski, dr. Klaudjusz Żylski, Edward Szałas, wszyscy trzej z Warszawy. Stanisław Skwarczewski (nieobecny). Dyrektorami zarządzającymi są: Nikodem Wojciechowski, dr. Klaudjusz Żylski i Edward Szałas. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 5 lutego 1930 r.

R. H. B XVII 3329 (B LII 7411): „Stoleczne Towarzystwo Budowlane, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Inż. Eustachy Ostrowski mieszka obecnie przy ul. Frascati 2 m. 7.

R. H. B XVIII 3425: „Cegła Ręczna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma obecnie brzmi: „Grójcekie Zakłady Ceramiczne, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki cegielnia Moczydłów, gm. Kąty, pow. grójcekiego. Zarządcami obecnie są: Szmul-Jankiel Koper Rafał

Glazer, obaj z Warszawy, Mordka-Icek Frajdenrajch z Piasieczna. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra na wekslach, pełnomocnictwa umowy, kontrakty i akty notarialne podpisuje pod stemplem firmy dwóch zarządców łącznie. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 8 czerwca 1925 r. za nr. 2990.

R. H. B XX 3630: „Pierwsza Warszawska Piekarnia Mechaniczna Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Paszkowskim w Warszawie dnia 2 marca 1932 r. za nr. 382, umowa dzierżawy przedsiębiorstwa przedłużona została do dnia 31 grudnia 1932 r.

R. H. B XXXI 4916: „Indian” Henryk Czaplicki, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarządcami są: Henryk Czaplicki i Janina Czaplicka, oboje z Warszawy. Wpisano na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 21 kwietnia 1931 r. za nr. 690 i 691.

R. H. B XXXV 5354: „Warszawska Spółka Teatralna „Morskie Oko”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Maksymilian Friede, kuratorem zaś adwokat Henryk Szulc z Warszawy, który obecnie jest syndykiem tymczasowym. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 listopada 1931 r. ogłoszona została spółce upadłość.

R. H. B XXXV 5364: „Towarzystwo Techniczno-Handlowe „Polan”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarządcą Bolesław Trajster z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 13 kwietnia 1932 r. za nr. 654.

R. H. B XXXVII 5524: „Union-Film”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Marszałkowskiej 113.

R. H. B XXXIX 5831: „Saturnia”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Prokura Stefana Jakubowicza ustała. Zygmuntowi Lityńskiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z zarządców.

R. H. B XL 5887: „Żwirownia W. Ciechanowicz-Lewkowicz i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki przeniesiona została do Kowla, woj. wołyńskiego. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 3 kwietnia 1932 r.

R. H. B XL 5926: „Zakłady Przemysłowe Konstany Kołakowski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Likwidatorem spółki jest dr. Konstanty Kołakowski z Warszawy, który podpisuje firmę spółki pod jej stemplem z dodatkiem „w likwidacji”. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników zeznanej przed p. o. notariusza Wisznickim w Warszawie dnia 7 lipca 1931 r. za nr. 660, spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B XLVII 6723: „Warszawska Spółka Handlu Towarami Aptecznymi, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarządcami obecnie są: Wit Zdankowski, Roman Klimkiewicz obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkiego rodzaju umowy, zobowiązania, prokury, weksle, czeki i plenipotencje, podpisują obaj zarządcy łącznie lub jeden zarządca łącznie z prokurentem. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zembruskim w Warszawie dnia 4 maja 1932 r. za nr. 682.

R. H. B I 3 (B XXIV 4131): „Spółka Akcyjna Fabryk Chemicznych i Huty Szklanej Kijewski, Scholtze i S-ka” w Warszawie. Na walnym zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 25 maja 1932 r. zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: dr. Gustaw Birstein Edmund Trepka, Michał Szereszowski, Marjan Lewandowski, Rafał Szereszowski, Józef Pietruszyński, wszyscy z Warszawy.

R. H. B I 37 (B XLIV 6379): „Warszawskie Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Członek zarządu Marja Niezabytowska wyszła zamąż i obecnie nosi nazwisko Balińska-Jundziłłowa i zamieszkuje w majątku Sienierzyce pow. nowogrodzki.

R. H. B I 66 (B XLIV 6444): „Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu „Wysoka”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd obecnie stanowią: Antoni Eiger, Jakób Eiger, Bernard Holenderski, Jakób Kroll, wszyscy z Warszawy, Jan Wyganowski z majątku Franciszków pow. warszawski. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów zaprotokołowanej przez notariusza Paszkowskiego w Warszawie dnia 25 maja 1932 r. za nr. 957.

R. H. B I 94 (B XXXVIII 5680): „Towarzystwo Kopalń Węgla „Flora”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Na członka zarządu wybrany został inż. Roman Brzeski z Katowic. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 20 maja 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Paszkowskiego w Warszawie za nr. rep. 938.

R. H. B I 97 (B XXXVIII 5692): „Siła i światło, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Inż. Stanisławowi Mielczarskiemu i Leonowi Krzemińskiemu obydwoim z Warszawy udzielono łącznej prokury.

R. H. B III 316: „Spółka Akcyjna Fabryki Wagonów „Wagon” w Warszawie. Siedziba spółki przeniesiona została do Krakowa. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 30 kwietnia 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Paszkowskiego w Warszawie nr. rep. 814 spółka postawiona została w stan likwidacji, siedziba komisji likwidacyjnej przeniesiona została do Krakowa.

R. H. B IV 458 (B XL 5972): „Polski Fiat”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Wszelkie zobowiązania podpisuje dwóch członków zarządu, lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowaną z odbioru pieniędzy, towarów, przesyłek wartościowych podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 10 grudnia 1931 r. zatwierdzonego postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30 kwietnia 1932 r. zmienione zostały par. 8, 9, 10, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21; statutu.

R. H. B IV 527 (B XIX 3545a): „Restauracja przy Hotelu Savoy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Kapitał zakładowy wynosi zł. 64.000 podzielony na 16 udziałów, całkowicie wpłacony. Określenie kapitału zakładowego na sumę zł. 64.000 nastąpiło na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 29 grudnia 1928 r. oraz aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 18 lutego 1929 r. za nr. 1040.

R. H. B IV 592 (B XXXVIII 5723): „Warszawskie Przedsiębiorstwa Margules mieszka obecnie przy ul. Sienkiewicza 3. Wpilibeckiemu z Warszawy udzielono łącznej prokury.

R. H. B VI 832 (B XLI 6076): „Societe Anonyme Belge des Etablissements Industriels Boryszew”. Belgijjska Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe Boryszew”. Zdzisław Grocholski przestał być członkiem Rady Zarządzającej. Członek Rady Stanisław Margules mieszka obecnie, przy ul. Sienkiewicza 3. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 30 marca 1932 r.

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd i Rada Nadzorcza

Cukrownia OPALENICA, S. A. w Opalenicy

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w **piątek 28 października 1932 r., o godz. 11**, odbędzie się w Opalenicy w Kasyńce Urzędniczej, przy Cukrowni Opalenica

WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie;
- 2) Sprawozdanie i przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931/32 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu i podziału zysku;
- 5) Uchwała co do podziału zysku;
- 6) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 7) Zmiana statutu i to §§ 6, 7, 8, 32, 33 i 20, które mają otrzymać następujące brzmienie:

§ 6. — Akcje, z których każda brzmi na **zł 3.000** wystawia się na okaziciela.

§ 7. — Akcjonariusz nie ma obowiązku sadzić buraków;

§ 8. — Sprzedaż i kupno akcji nie podlega żadnemu ograniczeniu;

§ 32. — Do udziału są uprawnieni wszyscy posiadaciele akcji, którzy najmniej 7 dni

§ 33. — Najpóźniej w piątym miesiącu każdego roku obrachunkowego odbywa się Zebranie Walne;

§ 20. — Zmiana w tym kierunku, że do korespondencji i podpisywania oświadczeń nie zawierających zobowiązania Spółki oraz do podpisywania czeków, ma wystarczyć jeden podpis.

- 8) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej;
- 9) Uchwała co do innych ewen. zgłoszonych przedmiotów obrad, podanych na piśmie Zarządowi w terminie, przepisanim ustawami według art. 57. p. 2 prawa akcyjnego;
- 10) Zamknięcie Zebrania;

Do udziału w Walnym Zgromadzeniu są uprawnieni:

- a) wszyscy posiadaciele akcji imiennych,
- b) posiadaciele akcji na okaziciela, którzy najmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem swój udział w niem zgłosili i wylegitymują się w myśl § 32 statutu i § 59 Ust. o Spółkach Akcyjnych z posiadania akcji.

Legitymacja następuje przez złożenie akcji w biurze fabryki samej, lub u polskiego notariusza, lub w Banku Cukrownictwa w Poznaniu, lub Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Cukrownia Opalenica, S. A.

Przewodniczący *D. J. Pennock*

Zarząd: *C. Jacobi, Dr. H. Liciński, St. Niegolewski*

II OGŁOSZENIE

Zwyczajne Walne Zebranie PLON, S. A. w Inowrocławiu

odbędzie się w **poniedziałek dn. 31 października 1932 r., o godz. 15**, w lokalu Spółki w Inowrocławiu, ul. Marsz. Piłsudskiego 21.

Porządek obrad: 1) Przedłożenie bilansu na rok obrachunkowy 1931/32 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 2) Podział zysków; 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, winni — celem wzięcia udziału w głosowaniu — złożyć akcje lub kwity depozytowe banków 7 dni przed Zwyczajnym Walnym Zebraniem w lokalu Spółki w Inowrocławiu.

Inowrocław, dn. 5 października 1932 r.

Zarząd

(—) *Tokarski*

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Zakładów Przemysłowo-Handlowych Z. Szczerbiński, S. A.

podaje do łaskawej wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż w **dn. 29 października 1932 r., o godz. 16**, w lokalu Spółki w Warszawie, przy Placu Małachowskiego 2, odbędzie się

XXX ZWYCZAJNE OGÓLNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1931/32 r. operacyjny;
- 3) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1932/33;
- 4) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów oraz nabywania, sprzedawania i obciążania nieruchomości;
- 5) Wybór Zarządu i określenie wynagrodzenia członków Zarządu;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej oraz określenie ich wynagrodzenia;
- 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Spółki, przy pl. Małachowskiego 2 akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucji o zdepotowaniu akcji.

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy

„POLSKA FORESTA“, S. A.

ogłasza, że uchwałą, zapadłą na Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszów Spółki dn. 25 maja 1932 r. zatwierdzoną postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 7 lipca 1932 r. ogłoszonym w Nr. 184 „Monitora Polskiego” z dn. 12 sierpnia 1932 r. postanowiono **obniżyć kapitał akcyjny** Spółki ze sumy **zł 2.000.000** do sumy **zł 100.000**, a równocześnie **kapitał ten podwyższyć do sumy zł 500.000**.

Stosownie do art. 122 ust. 2 prawa o spółkach akcyjnych.

WZYWA SIĘ WIERZYCIELI

Spółki do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty trzeciego ogłoszenia.

II OGŁOSZENIE

LIKWIDATORZY

Karpackiego Towarzystwa Leśnego, S. A. we Lwowie

zwołują niniejszem

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

które odbędzie się w **dn. 31 października 1932 r., o godz. 17**, w biurach Spółki we Lwowie, przy ul. Kraszewskiego Nr. 7, z następującym porządkiem obrad: 1) Odwołanie dotychczasowych i ustanowienie nowych likwidatorów; 2) Wnioski.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mają prawo umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym powyższego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. W tym celu akcjonariusze powinni zgłosić likwidatorom piśmienne żądanie ze wskazaniem konkretnych wniosków oraz udowodnić posiadanie wymienionej ilości akcji. Żądanie pomieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym powinno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Wyciąg ze statutu:

§ 18. — Akcje dają prawo uczestniczenia we Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej. W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

§ 23. — Akcja daje na Walnym Zgromadzeniu prawo do jednego głosu.

Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Domów, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 28 października r. b., o godz. 6 po poł., odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Nowy Zjazd Nr. 1

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym obrad:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Ustalenie wartości nominalnej akcji na zł 100 zamiast dotychczasowej wartości zł 75 i równoczesne obniżenie kapitału akcyjnego celem pokrycia strat w trybie art. 122 ust. 3 prawa akcyjnego z kwoty zł 600.000 na kwotę zł 300.000, drogą zmiany 8 dotychczasowych akcji po zł 75 nominalnej wartości, na 3 nowe akcje po zł 100 nominalnej wartości każda;
- 3) Podwyższenie kapitału akcyjnego z sumy zł 300.000 na zł 2.000.000, drogą emisji 17.000 sztuk akcji po zł 100 nominalnej wartości każda z wyłączeniem prawa poboru dla dotychczasowych Akcjonariuszów i z udzieleniem Zarządowi upoważnienia dla ustalenia kursu emisyjnego akcji nowej emisji;
- 4) Zmiana statutu spółki w § 3 Dotychczasowe brzmienie § 3: „Kapitał akcyjny wynosi zł 600.000. Podzielony jest na 6.000 sztuk akcji na okaziciela po zł 100 każda akcja”. Projektowane brzmienie § 3 statutu spółki: „Kapitał akcyjny wynosi zł 2.000.000 podzielony jest na 20.000 sztuk akcji na okaziciela po zł 100 każda akcja”;
- 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć akcje, względnie kwity depozytowe instytucji kredytowych na zdeponowane akcje, do biura Zarządu w Warszawie, Nowy Zjazd Nr. 1, do dn. 20 października włącznie. 4 października 1932 r.

III OGŁOSZENIE

Zarząd podpisanej Spółki podaje — stosownie do art. 118 rozp. Prez. Rzp. z dn. 22/III 1928 r., „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/28 — do wiadomości PP. Akcjonariuszy, co następuje:

1) Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 30 kwietnia 1932 r. postanowiono

podwyższyć dotychczasowy kapitał akcyjny

w kwocie zł 1.000.000 o dalszą kwotę zł 3.000.000 przez emisję dalszych 30.000 sztuk pełnowpłaconych, na okaziciela opiewających akcyjną nominalną wartość po zł 100; 2) Prawo poboru całej powyższej ilości akcji przyznaje się dotychczasowym Akcjonariuszom, a to w ten sposób, iż posiadanie każdych 10 sztuk akcji starej emisji o wartości nominalnej po zł 100 upoważnia do nabycia 3 sztuk akcji nowej emisji o wartości nominalnej po zł 100; 3) Akcje nowej emisji partycypują w zysku i stracie spółki, począwszy od dn. 1 stycznia r. b.; 4) Cena emisyjna wynosi po zł 100 za jedną akcję. Wraz z ceną emisyjną należy wpłacić 5%-owe odsetki od tejże ceny, począwszy od dn. 14 stycznia r. b. do dn. wpłaty; 5) Zapisy na nowe akcje mają być składane bądź u podpisanej Spółki w Borystawiu, bądź u firmy „Ozokerit-Handels-Gesellschaft m. b. H. Wien VI. Linke Wienzeile 16, bądź w Nr. V. Escompto en Handelsbank Amsterdam, Keizersgracht 391, a to najdalej do dn. 7 listopada 1932 r. włącznie. Równocześnie z wykonaniem prawa poboru należy w temsamem miejscu wpłacić przypadającą, w myśl punktu 4, cenę emisyjną wraz z 5% odsetkami oraz złożyć akcje starej emisji, uporządkowane wedle liczb bieżących wraz z zestawieniem, uwidaczniającem ilość i liczby porządkowe składanych starych akcji; 6) Z akcjami, które do dn. 7 listopada 1932 r. włącznie nie zostaną rozebrane oraz wfolcone, postąpi się stosownie do przepisu art. 119 rozp. Prez. Rzp. z dn. 22/III 1928 „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39; 7) Zapisujący się na akcje nowej emisji przestaje być zapisem związany, jeżeli w terminie do 31 marca 1933 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania.

„BORYSŁAW”

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Wosku Ziemnego
i Oleju Skalnego w Borystawiu

Towarzystwa Przemysł Tłuszczowy Schicht-Lever

S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 28 października r. b., o godz. 5 po poł., odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu, przy ul. Nowy Zjazd Nr. 1

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym obrad:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Upoważnienie Zarządu do spłacenia długów hipotecznych na warunkach, ustalonych przez Zarząd;
- 3) Zaciągnięcie pożyczki obligacyjnej na sumę zł 8 miljn. i upoważnienie Zarządu do zapisania odpowiedniej kaucji hipotecznej na nieruchomościach Spółki oraz ustalenie warunków emisji obligacji;
- 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, winni złożyć akcje, względnie kwity depozytowe instytucji kredytowych na zdeponowane akcje, do biura Zarządu w Warszawie, Nowy Zjazd Nr. 1, do dn. 20 października włącznie.

Z a r z ä d

II OGŁOSZENIE

Drukarnia Toruńska, S. A.

W T O R U N I U

zwołuje PP. Akcjonariuszów na

WALNE ZGROMADZENIE

na sobotę, dn. 29 października 1932 r., o godz. 16 po poł., w lokalu Spółki Akcyjnej Drukarni Polskiej w Poznaniu, przy ul. św. Marcina 70.

Porządek obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu z czynności Spółki, oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok obrachunkowy 1931/32; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 3) Sprawozdanie rewizyjne; 4) Potwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1931/32 r., udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Wybór 2 członków do Rady Nadzorczej; 6) Przeniesienie pozostałości z zysku z 1930/31 r. w wysokości zł 284.26 do nadzwyczajnego funduszu rezerwowego; 7) Wolne wnioski bez uchwał.

Akcje lub poświadczenia depozytu akcji, biorących udział w Walnym Zgromadzeniu, muszą być złożone na ręce Zarządu Spółki na 7 pełnych dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, wyłączając dzień zgłoszenia i dzień Walnego Zgromadzenia.

Zarząd: (—) Stanisław Bok

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni Szpanów

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 31 października 1932 r., o godz. 5 po poł., w pałacu Janusza ks. Radziwiłła w Warszawie, przy ul. Bielańskiej 14, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku strat i zysków, oraz podział zysków za 1931/32 r., t. j. za czas od 1 kwietnia 1931 r. do 30 czerwca 1932 r.;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Rozpatrzenie budżetu i planu działalności na 1932/33 r.;
- 4) Upoważnienie Zarządu do zaciągania zobowiązań hipotecznych, bankowych i prywatnych, oraz określenie wysokości tychże;
- 5) Wybory członków Zarządu na miejsce ustępujących;
- 6) Określenie funkcji każdego z członków Zarządu;
- 7) Wybory członków Komisji Rewizyjnej;
- 8) Wynagrodzenie członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej;
- 9) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

W razie niezgłoszenia się przewidzianej w statucie dostatecznej ilości Akcjonariuszów powtórne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymże dniu o godz. 6 po poł., w tym samym lokalu i z tymże porządkiem dziennym i będzie ono prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Kolej Lokalna Piła—Jaworzno, S. A.**XXIX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

S. A. „Kolej Lokalna Piła — Jaworzno”, odbędzie się w dn. 29 października 1932 r., o godz. 9 przed poł., w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p. drzwi 453, we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 2) Rozdział zysku; 3) Upoważnienie Rady Nadzorczej do przelania na Zarząd czynności, połączonych z losowaniem akcji; 4) Uchwała co do zmiany okresu sprawozdawczego przez dostosowanie go do roku gospodarczego Polskich Kolei Państwowych.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.

Lwów, dn. 7 października 1932 r.

Zarząd

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Małopolskiego T-wa Cukrowniczego „Przeworsk”, S. A.

zawiadamia, że

XXXVI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZY

odbędzie się w dn. 3 listopada 1932 r., o godz. 1 po poł., w sali posiedzeń Cukrowni w Przeworsku.

Porządek dzienny:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1931/32 r. operacyjny; 2) Powzięcie uchwały o rozdziale zysku; 3) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 4) Wyznaczenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej oraz remuneracji dla Zarządu i gratyfikacji dla pracowników; 5) Zatwierdzenie kooptacji 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce zmarłych w okresie sprawozdawczym (§ 14 statutu); 6) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących w drodze losowania (§ 14 statutu); 7) Uchwała co do innych wniosków, zgłoszonych na piśmie do Centralnego Biura Spółki w Przeworsku w terminie, przepisany ustawą.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Posiadacze akcji na okaziciela, winni złożyć przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w kasie Biura Cukrowni w Przeworsku swe akcje lub kwity, wydane jako dowód złożenia akcji u polskiego notariusza lub też w instytucji kredytowej krajowej. Na kwitach powinny być oznaczone numery akcji oraz umieszczona adnotacja, że akcje złożone są do przechowania aż do ukończenia Walnego Zgromadzenia.

Przeworsk dn. 1 października 1932 r.

Zarząd Spółki Akcyjnej

CUKROWNIA I RAFINERJA LEŚMIERZ

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 4 listopada 1932 r., t. j. w piątek, o godz. 16, odbędzie się w Leśmierzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu, rozpoznanie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931/32 i pokwitowanie władz Spółki; 3) Zatwierdzenie wniosku Rady Nadzorczej i Zarządu w sprawach: a) obniżenia wartości bilansowej płatności w Leśmierzu do zł 100.000 (zamiast dotychczasowej wartości zł 310.245) przez rachunek specjalnej rezerwy, b) spisane kosztów wiercenia studni artezyjskiej w Leśmierzu w sumie zł 53.839,44 również z rachunku specjalnej rezerwy; 4) Zatwierdzenie budżetu na 1932/33 r.; 5) Wybór członka Rady Nadzorczej (na miejsce zmarłego s. p. Bronisława Sopoćki); 6) Wnioski Akcjonariuszów.

T-wo Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych „BRACIA BAUERERTZ”

na zasadzie art. 49 Prawa o Spółkach Akcyjnych (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383), podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 29 października 1932 r., o godz. 10 przed poł., w biurze Zarządu rzeczownej Spółki we wsi Mijaczów, gminy Myszków, powiatu Zawierciańskiego (stacja Myszków drogi żel. Warszawa—Kraków), odbędzie się **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW** wspomnianej Spółki.

Porządek dzienny Zgromadzenia — zgodnie z art. 50 powołanego prawa, oraz §§ 5 i 6 statutu Spółki Akcyjnej „Bracia Bauerertz” — obejmuje następujące sprawy:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności Zarządu za 1931/32 r. obrotowy, bilansu na dz. 30/VI 1932 r. oraz rachunku zysków i strat za powołany rok obrotowy; 2) Powzięcie uchwały odnośnie rachunku zysków i strat za rok obrotowy 1931/32; 3) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 4) Wybór członków Zarządu w miejsce ustępujących oraz wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej na 1932/33 rok obrotowy.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą — stosownie do art. 59 powołanego prawa — przedstawić swoje akcje lub odnośne świadectwa depozytowe, względnie zastawowe w biurze Zarządu Spółki najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do art. 61 Prawa o Spółkach Akcyjnych, powyższe Walne Zgromadzenie ważne będzie bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

I OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Zjednoczonych Zakładów Chemicznych „Zapłodzon”, S. A.

w Warszawie, Grójecka 56

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 7 listopada 1932 r., o godz. 3, w kancelarii notariusza S. Zaborowskiego w Warszawie, Kapucyńska 6—Hipoteka — odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, wybór przewodniczącego; 2) Dostosowanie statutu do przepisów prawa o spółkach akcyjnych i w związku z tem ewentualne zmiany statutu; 3) Wybór członka Zarządu; 4) Wolne wnioski.

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD

T-wa Akc. Cukrowni „Ostrowite”, S. A.

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 22 października 1932 r., o godz. 14, w Biurze Cukrowni „Ostrowite” w pow. rypińskim, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

T-wa Akc. Cukrowni „Ostrowite” z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1931/32 r. wraz ze sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej oraz powzięcie uchwały w przedmiocie rozdziału zysków; 3) Udzielenie absolutorjum Zarządowi Spółki za okres sprawozdawczy 1931/32 r.; 4) Zatwierdzenie budżetu i planu działania na rok operacyjny 1932/33; 5) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów w instytucjach państwowych, kredytowych i bankach; 7) Ustalenie liczby członków Zarządu; 8) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej Towarzystwa; 9) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w obradach Walnego Zgromadzenia, winni — w myśl § 19 statutu — przynajmniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia złożyć w biurze Cukrowni „Ostrowite” w Ostrowitem, lub w biurze Zarządu Cukrowni w Warszawie, Moniuszki 11, akcje swoje, względnie zaświadczenia depozytowe na dowód złożenia akcji u notariusza lub też w odnośnej instytucji kredytowej. W zaświadczeniu należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryki Cukru „CHOCEŃ“

ma zaszczyt zawiadomić, że w dn 9 listopada 1932 r., o godz. 12 w południe, w gmachu Banku Cukrownictwa, S. A. w Poznaniu, Oddział w Warszawie, ul. Karowa Nr. 20, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok operacyjny 1931/32; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu i sprawozdania za rok operacyjny 1931/32, oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi z jego czynności; 5) Podział zysków za rok operacyjny 1931/32; 6) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1932/33; 7) Wybór 2 członków Zarządu w miejsce ustawowo ustępujących; 8) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski.

UWAGA. — Zgodnie z art. 59 prawa o Spółkach Akcyjnych Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 (siedem) dni przed terminem Zebrania złożyć w siedzibie Spółki swe akcje, względnie zaświadczenia z wymienieniem Nr. Nr. akcyj, wydane na dowód złożenia akcyj u notariusza, albo w instytucyj kredytowej.

W myśl art. 54 prawa o Spółkach Akcyjnych Akcjonariusze reprezentujący przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mają prawo żądać umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym, zwołanego w powyższym terminie Walnego Zgromadzenia. W tym celu Akcjonariusze, powinni zgłosić do Zarządu piśmienne żądanie ze wskazaniem konkretnych wniosków, oraz udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcyj.

Żądanie pomieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym powinno być zgłoszone nie później, jak na czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

I OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Warszawskiego T-wa Fabryk Cukru, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 listopada 1932 r., o godz. 3 po poł., w biurze Zarządu w Warszawie, przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 7 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931/32; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków; 4) Pokwitowanie Rady Nadzorczej i Zarządu z czynności za 1931/32 r.; 5) Upoważnienie Zarządu do poczynienia wydatków inwestycyjnych; 6) Ustalenie stałego uposażenia Rady Nadzorczej; 7) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce wychodzących z kadencji.

Prócz tego na porządek dzienny zostaną wprowadzone dodatkowe sprawy, które Akcjonariusze zgłoszą, najpóźniej do dn. 5 listopada 1932 r.

Właściciele akcyj na okaziciela, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, winni najpóźniej do dn. 8 listopada 1932 r. złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub też zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj u notariusza, lub w instytucyj kredytowej krajowej.

W zaświadczeniu winny być wymienione: imię i nazwisko akcjonariusza, jego adres, ilość i numery akcyj, oraz winno być zawarte oświadczenie, iż akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Właściciele akcyj imiennych mają prawo uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, o ile do dn. 8 listopada r. b. zostali zapisani do księgi akcyjnej.

Karty wstępu na Walne Zgromadzenie wydawane będą w biurze Zarządu na 3 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.

„Spółka Akc. Browaru w Częstochowie dawniej K. Szwede“

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 listopada 1932 r., o godz. 18, w Warszawie, przy ul. Senatorskiej Nr. 40, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931/32; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za 1931/32; 4) Wybór trzech członków Zarządu i pięciu członków Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zebraniu, winni najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zebrania, złożyć swe akcje, bądź też odnośne dowody depozytowe lub zastawowe, w biurze Zarządu Spółki, w Częstochowie, przy ul. Ogrodowej Nr. 18 22.

I OGŁOSZENIE

Kolej Żelazna Chabówka—Zakopane, S. A.

Stosownie do postanowień §§ 12 — 20 statutu podpisany Zarząd S. A. „Kolej Żelazna Chabówka — Zakopane“ zwołuje niniejszym

XXVIII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

S. A. „Kolej Żelazna Chabówka — Zakopane“ na dz. 5 listopada 1932 r., o godz. 9 przed poł., w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p. drzwi Nr. 453), we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

- 1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca 1932 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 2) Rozdział zysku; 3) Upoważnienie Rady Nadzorczej do przelania na Zarząd czynności, połączonych z losowaniem akcyj oraz z niszczeniem wylosowanych i zapłaconych akcyj; 4) Uchwała co do zmiany dotychczasowego okresu sprawozdawczego na okres od 1 stycznia do 31 grudnia.

Po myśli postanowień § 21 statutu, każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, w Kasie Skarbowej I we Lwowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 21 października 1932 r., w Zarządzie we Lwowie, ul. Zygmuntowska 1 (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p., drzwi Nr. 453).

Lwów, dn. 10 października 1932 r.

Zarząd

ZARZĄD

Warsz. Tow. Fabryk Wyrób. Metalow. i Emaljiow. „WULKAN“, S. A.

ma zaszczyt zawiadomić, że — wobec nieprzybycia dostatecznej liczby akcjonariuszów — zgromadzenie z dn. 5 b. m. nie mogło rozstrzygnąć p. 4 porządku dziennego: „Potwierdzenie uchwał Walnego Zgromadzenia z dn. 10 X 1931 r. co do uzgodnienia statutu z pr. o. sp. akc.“. Wobec tego

WALNE ZGROMADZENIE

w drugim terminie, ważne bez względu na ilość reprezentowanych akcyj, odbędzie się celem rozpatrzenia powyższej sprawy w dn. 9 listopada r. b. o godz. 11 rano, w kancelarji notariusza R. Jelnickiego w Warszawie, Kapucyńska 6.

Właściciele akcyj imiennych mogą uczestniczyć w Zgromadzeniu, o ile conajmniej na 7 dni przed jego terminem zostali zapisani do ksiąg Spółki, a właściciele akcyj na okaziciela, o ile w tym samym terminie złożą w Zarządzie (Jagiellońska 4.6) akcje lub dowody depozytowe.

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.

RADOMSKA PRZĘDZALNIA LNU, S. A.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 listopada 1932 r., w sobotę o godz. 15, w siedzibie Spółki w Radomiu, przy ul. Marywilskiej Nr. 12, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad: 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Ustalenie nominalnej wartości akcji na zł 100 i uzgodnienie statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych; 3) Powiększenie kapitału zakładowego o sumę zł 350.000 przez: a) przelanie z rezerwy specjalnej sumy zł 150.000 na kapitał zakładowy i wydanie dotychczasowym akcjonariuszom bezpłatnie 1.500 sztuk akcji wartości po zł 100 każda, w stosunku jedna akcja na dziesięć dotychczasowych; b) przez wypuszczenie nowych 2000 sztuk akcji wartości po zł 100 każda po cenie zł 125 za akcję; 4) Zmiana § 5 statutu; d o t y c h c z a s o w e b r z m i e n i e: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 150.000 i jest podzielony na 15.000 akcji nominalnej wartości zł 10 każda”. P r o j e k t o w a n e b r z m i e n i e § 5: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 500.000, podzielonych na 5.000 akcji po zł 100 każda. Akcje opiewają na okaziciela”.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki.

I OGŁOSZENIE

Towarzystwo „Elektryczność”, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 listopada 1932 r., o godz. 1 po poł., w biurze Zarządu w Warszawie, przy ul. Zgoda Nr. 10, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunków zysków i strat za rok operacyjny 1931/32; 3) Pokwitowanie Zarządu z czynności; 4) Wybór 2 członków Zarządu, wychodzących drogą losowania; 5) Oznaczenie uposażenia Zarządu; 6) Oznaczenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej i ich wybór.

Prócz tego na porządek dzienny wejdą dodatkowe sprawy, które Akcjonariusze zgłoszą najpóźniej do dn. 2 listopada r. b.

Właściciele akcji, życzący sobie uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 9 listopada r. b. złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje, lub też zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej. W zaświadczeniu winny być wymienione: imię i nazwisko akcjonariusza, jego adres, ilość i numery akcji, oraz winno być zawarte oświadczenie, iż akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Karty wstępu wydawane będą w Biurze Zarządu na 3 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

I OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Fabryki Wyrobów Jedwabnych Klinge i Schulz, S. A.

zawiadamia, że w dn. 14 listopada 1932 r., o godz. 11 przed poł., odbędzie się w lokalu Spółki, przy ul. Piotrkowskiej 106

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego; 2) Uchylenie § 19 statutu, który brzmi: „Akcje są niezbywalne w ciągu dziesięciu lat od daty wciągnięcia Spółki do rejestru handlowego (§ 33 prawa o spółkach akcyjnych); 3) Ustalenie czynności i wynagrodzenia członków Zarządu; 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje albo kwity depozytowe lub zastawowe banków i instytucji kredytowych w siedzibie Zarządu Spółki przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania, czyli najpóźniej do dn. 7 listopada r. b.

Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe, S. A., Oddział w Warszawie

W myśl artykułu 58 Prawa o Spółkach Akcyjnych, ogłasza się, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego, S. A. — Polish British Steamship Company Limited — w Gdyni, które odbyło się w dn. 4 października 1932 r., w Gdyni, w gmachu Żegluga Polskiej, S. A. uchwaliło: 1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia w osobie P. Dr. Felksa Hilchena, Dyrektora Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu; 2) Upoważnić Zarząd Spółki do sprzedaży statku „Łódź” oraz do załatwienia związanej z tem sprawy wierzytelności hipotecznej; 3) Zmianę paragrafu 10 i paragrafu 21 Statutu Spółki; 4) Wybór nowego członka Rady Nadzorczej w osobie P. Marjana Węgrzynowskiego; 5) Wysokość wynagrodzenia Rady Nadzorczej.

Zarząd: F. Kollat, C. H. Jeffrey

ZARZĄD

Polsko-Szwajcarskiego Przemysłu Leśnego, S. A.

na podstawie art. 58 Prawa o Spółkach Akcyjnych (Rozp. Prez. Rzeczp. z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383), podaje do wiadomości, że w dn. 24 września 1932 r., odbyło się w Stanisławowie w kancelarii dr. Bernarda Ziffera, przed zastępcą notariusza dr. Stanisława Szymonowicza, Jerzym Kohniewiczem, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki, na którym byli obecni akcjonariusze, reprezentujący pełny kapitał akcyjny Spółki w wysokości zł 2.000.000, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia; 2) Sprawozdanie z dokonania podwyższenia kapitału akcyjnego Spółki; 3) Sprawozdanie z przeprowadzonych zmian statutu; 4) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za pierwszy rok operacyjny 1931/32; 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 6) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania; 7) Uchwała co do pokrycia strat; 8) Absolutorjum dla Zarządu; 9) Rezygnacja dotychczasowego Zarządu; 10) Oznaczenie ilości członków nowego Zarządu i wybór; 11) Oznaczenie ilości członków Rady i wybór; 12) Oznaczenie wynagrodzenia dla ustępującego Zarządu; 13) Oznaczenie wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej; 14) Wnioski Akcjonariuszów.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, sprawy objęte punktami 1, 2, 3, 4 i 5 — po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu — przyjęło jednogłośnie do zatwierdzającej wiadomości.

Ad 6, 7 i 8 — sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za pierwszy rok operacyjny, obejmujący okres od dn. 1/I 1931 do dn. 31/III 1932 r., bilans Spółki oraz rachunek zysków i strat na dz. 31/III 1932 r. sprawdzone uprzednio przez Polską Spółkę Powierniczą, S. A., oraz przez Komisję Rewizyjną — zostały zatwierdzone, przyczem Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów postanowiło straty pierwszego roku w wysokości zł 88.254-07 przenieść na rok następny i udzieliło absolutorjum Zarządowi za jego czynności w roku sprawozdawczym;

Ad 9. Wobec przeprowadzonych zmian statutu, Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów przyjęło do wiadomości rezygnację członków dotychczasowego Zarządu, wyrażając im podziękowanie za ich czynności;

Ad 10. Ilość członków Zarządu ograniczono do 2 osób, wybierając w tajnym głosowaniu wszystkimi głosami PP. dr. Karola Schreckera oraz dr. Zygmunta Czechowicza;

Ad 11. Ilość członków Rady oznaczono na 5 osób, wybierając w tajnym głosowaniu wszystkimi głosami PP. Mieczysława Beilla, Wacława Chowańca, Józefa bar. Dangla, Jaques Kellera i Paul Lachenala;

Ad 12. Ustępującym członkom Zarządu przyznano jednorazowe wynagrodzenie za czynności w 1931/32 r. w wysokości po zł 3.000 każdemu;

Ad 13. Członkom Komisji Rewizyjnej przyznano za czynności w 1931/32 r. wynagrodzenie w wysokości po zł 500 każdemu;

Ad 14. Wobec niezgłoszenia wniosków przez Akcjonariuszów — przewodniczący Walnego Zgromadzenia, P. Józef bar. Dangel, posiedzenie zamknął.

„Kolej Elektryczna Warszawa—Młociny—Modlin“, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 3 listopada r. b., o godz. 11, odbędzie się w Warszawie, w lokalu S. A. „Sifa i Światło“, Marszałkowska 94

X ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1931 r., uchwała co do sposobu pokrycia strat, wykazanych na dz. 31 grudnia 1931 r. w wysokości zł 307.863.13, przez dopłaty akcjonariuszów w stosunku zł 100 na każdą akcję nominalnej wartości zł 100 pod rygorem unieważnienia akcji, w razie nieuiszczenia dopłat w uchwalonym terminie, udzielenie absolutorjum Zarządowi; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza wydatków eksploatacyjnych i inwestycyjnych na 1932 r.; 4) Wybór członków Rady Nadzorczej wzamian ustępujących, oraz wybór Komisji Rewizyjnej; 5) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady i Komisji Rewizyjnej; 6) Wnioski członków.

W myśl art. 57 prawa o spółkach akcyjnych, Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy do powyższego porządku dziennego, które wymienione zostaną wówczas w ogłoszeniu następnem.

Akcje na okaziciela dają prawo do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w dn. 27 października r. b., w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr. 94 i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucjach kredytowych.

Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcji, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do § 12 Statutu Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

II OGŁOSZENIE**ZARZĄD****Cukrowni i Rafinerji „ZBIERSK“, S. A.**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 października 1932 r., o godz. 5 po poł., odbędzie się w Warszawie, w Biurze Zarządu, przy ul. Mokotowskiej Nr. 25

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdań i bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931/32 i udzielenie Zarządowi absolutorjum; 5) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach i bankach, z prawem udzielania zabezpieczeń hipotecznych i innych, oraz zatwierdzenie już dokonanych w roku bieżącym umów i udzielonych zabezpieczeń; 6) Wybór jednego członka Zarządu; 7) Wybór Rady Nadzorczej; 8) Wnioski Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Mokotowska Nr. 25, akcje, względnie zaświadczenia właściwych instytucji o zdeponowaniu akcji

II OGŁOSZENIE

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 15 kwietnia 1932 r. firma

ARTIGRAPH — Zakłady Przemysłowe dla WYROBU Reklam Artystycznych i Opakowań z Papieru i Blacuy, S. A. w Krakowie, ul. Prądnicka 6, obniża kapitał zakładowy ze zł 1.750.000 na zł 700.000.

W myśl art. 122 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 39, poz. 383), wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia swoich pretensyj najdalej do dn. 17 grudnia 1932 r. Wierzycieli, którzy się nie zgłoszili, uważa się za zgadzających się na obniżenie kapitału akcyjnego Spółki.

II OGŁOSZENIE**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW****Związku Przedsiębiorców Gorzełń Rolniczych, S. A.****WE LWOWIE**

odbędzie się w dn. 31 października 1932 r., o godz. 17, w lokalu Spółki we Lwowie, przy ul. 3 Maja Nr. 16, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z Walnego Zgromadzenia z dn. 30 października 1931 r.;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu za 1931/32 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Udzielenie absolutorjum Zarządowi za czas od 1/VII 1931 do 30/VI 1932 r.;
- 5) Rozdział zysków;
- 6) Wylosowanie 1/3 części członków Rady Nadzorczej i wybór nowych członków;
- 7) Zmiana § 8 statutu, który otrzyma brzmienie: „Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbywa się corocznie w ciągu 4 miesięcy po upływie roku obrachunkowego, t. j. w czasie od 1/VII do 31/X każdego roku“;
- 8) Wolne wnioski Akcjonariuszów, które zostaną zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni — w myśl § 13 statutu — przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem zawiadomić o tem Spółkę.

Lwów, dn. 30 września 1932 r.

Prezes Rady Nadzorczej
Włodzimierz Cieński

II OGŁOSZENIE**Kolej Lokalna Delatyn—Kołomyja—Stefanówka, S. A.****XXXI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

S. A. „Kolej Lokalna Delatyn — Kołomyja — Stefanówka“ odbędzie się w dn. 28 października 1932 r., o godz. 9 przed poł., w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej kolei państwowych, IV p., drzwi Nr. 453) we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 2) Sprawa wyboru jednego członka Rady Nadzorczej; 3) Zmiana § 3 p. a) statutu przez zastąpienie słów „do Stefanówki“ słowami: „do granicy Państwa pod Jasienowem Polnym, a następnie od granicy państwowej do stacji Stefanesti na terytorjum Królestwa Rumunii“, oraz § 6 ust. 2 statutu o tyle, że losowania akcji dokonywać ma nie Rada Nadzorcza, lecz Zarząd w obecności Komisarza Rządowego i notariusza, a nadto § 48 statutu w związku z wprowadzeniem w Przedsiębiorstwie Polskich Kolei Państwowych okresu budżetowego od 1 stycznia do 31 grudnia; 4) Sprawa zatwierdzenia umowy, dotyczącej uregulowania prawa własności i stosunków eksploatacji odcinka kolei lokalnej od granicy Państwa do stacji Stefanesti na terytorjum Królestwa Rumunii, zawartej przez Delegatów Zarządu z zastępcami Państwa rumuńskiego oraz kolei rumuńskich.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.

Lwów, dn. 7 października 1932 r.

Z a r z ą d

III OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Spółki

„Polsko - Szwajcarska Spółka Drzewna“, S. A. w Warszawie

niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że na mocy decyzji Walnego Zebrania Akcjonariuszów, zaprotokulowanej w akcie z dn. 17 maja 1932 r. przed Julianem Siennickim, notariuszem w Warszawie, za Nr. Rep. 1737, Spółka „Polsko-Szwajcarska Spółka Drzewna“, S. A. w Warszawie

POSTAWIONA ZOSTAŁA W STAN LIKWIDACJI

Stosownie do art. 129 Prawa o spółkach akcyjnych Komisja Likwidacyjna wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu roku od daty niniejszego ogłoszenia.

I OGŁOSZENIE

Wobec niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów

Spółki Akcyjnej „POLESIE“, Spółka Akcyjna dla Przemysłu i Handlu Leśnego oraz Przemysłu Górniczego

wyznaczonego na dz. 8 października 1932 r., z powodu braku przepisane go quorum, Zarząd Spółki Akcyjnej zawiadamia Akcjonariuszów, że termin powtórnego

ZWYCZAJNEGO WALNEGO ZGROMADZENIA

prawomocnego już bez względu na ilość obecnych Akcjonariuszów, wyznaczony został na dz. 2 listopada 1932 r., o godz. 18, w siedzibie Spółki, przy ul. Senkiewicza 2, w Warszawie, z tym samym porządkiem dziennym, a mianowicie:

1) Zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930/31 i udzielenie Zarządowi absolutorium; 2) Wybory władz Spółki; 3) Zmiana statutu i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych. Statut Spółki Akcyjnej, zatwierdzony postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 29 listopada 1926 r., a ogłoszony w „Monitorze Polskim“ z dn. 1 grudnia 1926 r. Nr. 276, otrzymać ma brzmienie następujące: „Statut Spółki Akcyjnej pod firmą: „Polesie“ Przemysłowo-Handlowa Spółka Akcyjna“.

§ 1. — Istniejąca dotąd na zasadzie Statutu, zatwierdzonego w dn. 29 listopada 1926 r. przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu Spółka Akcyjna pod firmą „Polesie“, Spółka Akcyjna dla Przemysłu i Handlu Leśnego oraz Przemysłu Górniczego, istnieć będzie nadal na zasadach poniższego statutu pod zmienioną firmą „Polesie“, Przemysłowo-Handlowa Spółka Akcyjna“.

§ 2. — Celem Spółki jest popieranie rozwoju wszelkiego rodzaju przemysłu i handlu na własny i komisyjny rachunek a w szczególności przemysłu i handlu leśnego, rolnego i górniczego. Operacje swe Spółka wykonuje z zachowaniem wszelkich obowiązujących przepisów, w wypadkach prawem przewidzianych po otrzymaniu odnośnej koncesji.

§ 3. — Siedzibą Spółki jest miasto stołeczne Warszawa.

§ 4. — Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 200.000 i podzielony jest na 2.000 sztuk akcji po zł 100 każda, w odcinkach pojedynczych i zbiorowych.

§ 5. — Wszystkie akcje są na okaziciela i korzystają z jednakowych uprawnień.

§ 6. — Władzami Spółki są: a) Walne Zgromadzenie akcjonariuszów, b) Zarząd, c) Komisja Rewizyjna.

§ 7. — Zarząd Spółki składa się z 3 lub więcej członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów. Ustępujący członkowie mogą być wybrani ponownie.

§ 8. — Wszelkie zobowiązania pieniężne, umowy, pełnomocnictwa, wymagają dla ważności swej wobec Spółki 2 podpisów członków Zarządu, bądź jednego członka Zarządu łącznie z prokurentem. Wszelką korespondencję, niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek i dokumentów, podpisuje jeden członek Zarządu, bądź prokurent, bądź osoba, szczególnie przez Zarząd upoważniona.

§ 9. — Rok operacyjny Spółki trwa od 1 października do 30 września włącznie.

§ 10. — Ilekroć Statut niniejszy nie zawiera szczególnych postanowień Spółka podlega przepisom obowiązującego prawa o Spółkach Akcyjnych.

4) Sprawa pokrycia strat Spółki i w tym celu obniżenia i podwyższenia kapitału zakładowego Spółki względnie sprawa ewentualnej likwidacji Spółki; 5) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 24 statutu — nie później niż na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożyć Zarządowi Spółki swe akcje lub świadectwa depozytowe

II OGŁOSZENIE

Zarząd Żywieckiej Fabryki Papieru „SOLALI“, S. A.

podaje do wiadomości, że

32 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

odbędzie się w środę dn. 26 października 1932 r., o godz. 15.15, w lokalu Spółki w Zabłociu ad Żywiec, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły; 2) Powzięcie uchwały o rozdziale zysku; 3) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 4) Wybór członków Zarządu; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 7) Sprawa wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

Wybór Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej zostanie uskuteczony w drodze głosowania oddzielnymi grupami.

Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w tem zgromadzeniu, obowiązani są — w myśl § 13 statutu — złożyć w Zarządzie Spółki swoje akcje lub zaświadczenia, w myśl § 59 Prawa o Spółkach akcyjnych z dn. 22 III 1928 r.

Belgijska Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe Boryszew
Zarząd w Brukseli, 368. Avenue Louise

Rada Zarządzająca zaprasza posiadaczy akcji okazicielskich i założycielskich na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w dn. 12 listopada 1932 r., o godz. 3 po pol., w Zarządzie Spółki, Bruksela, 368, Avenue Louise, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej; 2) Bilans i rachunek strat i zysków na 30/VI 1932 r.; 3) Udzielenie pokwitowania Radzie Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej; 4) Budżet na 1932/33 rok oper.; 5) Wybory.

Akcjonariusze, którzy chcą brać udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zastosować się do art. 35, 36 i 37 statutu. Akcje kapitałowe i założycielskie można składać: 1) w Tow. Finance & Industrie Bruksela Bld. du Régent 23; 2) w biurze Spółki, Warszawa, ul. Mińska Nr. 25.

Zarząd Sp. Akc. Cukrowni i Rafinerji „Milejów“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że, wobec niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki w pierwszym terminie dn. 11/X r. b.

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW SPÓŁKI odbędzie się w drugim terminie dn. 8 XI r. b., o godz. 16, w sali Klubu Obywatelskiego w Lublinie, Krak.-Przem. 43 i stosownie do § 30 statutu uważane będzie za prawomocne, uchwały zaś jego za ostateczne bez względu na liczbę reprezentowanych akcji.

Porządek dzienny pozostaje ten sam, jaki był ogłoszony w zawiadomieniach o pierwszym terminie Zgromadzenia.

Polsko - Szwajcarski Przemysł Leśny, S. A.

Bilans na dz. 31 III 1932 r.

Aktywa. — Kasa zł 28.359 62; Nieruchomości zł 9.485.962 79; Ruchomości zł 696.065 10; Dłużnicy zł 668.691 37; Koszty organizacyjne zł 157.540 18; Strata za 1931/32 r. zł 88.254 07; Razem aktywa zł 11.124.873 13.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 2.000.000 00; Wierzyciele hipoteczni zł 7.565.000 00; Wierzyciele inni zł 1.559.873 13; Razem pasywa zł 11.124.873 13.

Rachunek zysków i strat na dz. 31 III 1932 r.

WINIEN. — Pobory zł 168.835 96; Koszty handlowe zł 304.496 46; Ogólne koszty lasowe zł 30.643 07; Podatki i należności zł 56.932 92; Procenty zł 128.380 01; Strata za I kw. 1931 r. zł 52.722 99; Razem „Winiem“ zł 742.011 41.

MA. — Sprzedaż drzewa zł 564.498 37; Inne wpływy zł 89.258 97; Strata za 1931/32 r. zł 88.254 07; Razem „Ma“ zł 742.611 41.

Niniejszy bilans i rachunek zysków i strat zgodny jest z księgami i dowodami rzeczowymi Spółki.

Polska Spółka Powiernicza, S. A.

Wielogłowski, Machnick

Komisja Rewizyjna: A. Schoop, E. Steften, Dr. B. Ziffe

Polsko-Francuski Przemysł Jedwabny C. J. BONNET

W WARSZAWIE

Bilans roczny

za czas od dn. 1 czerwca 1931 r. do dn. 31 maja 1932 r.

STAN CZYNNY

Place i budynki zł 295.963'62; Maszyny zł 218.820'06; Ruchomości zł 13.744'65; Towary i materiały na składzie: a) surowiec zł 180.163'23, b) towary krajowe zł 435.353'09, c) towary zagraniczne zł 104.292'48, razem zł 719.808'80; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 407.475'75, b) banki zł 15.028'64, razem zł 422.504'36; Kasa zł 25.395'97; Portfel wekslowy zł 71.729'62; Różne rachunki zł 174.318'64; Strata zł 359.574'96; **Ogółem zł 2.301.860'71.**

STAN BIERNY

Kapitał zakładowy zł 1.200.000'00; Dostawcy zł 367.653'42; Odbiorcy (saldo kredyt.) zł 1.069'16; Różne r-ki zł 733.138'13; **Ogółem zł 2.301.860'71.**

Straty i zyski

za czas od dn. 1 czerwca 1931 r. do dn. 31 maja 1932 r.

STAN CZYNNY

Strata za 1930/31 r. zł 170.115'11; Koszty handl. zł 218 451 53, procenty zł 88.825'36, prowizja zł 53.055'81, amortyzacja zł 51.769'53, różnice kursowe zł 11.152'49, odpisy na dłużnikach i regulacje z tytułu weksli protestowanych zł 33.507'48, razem zł 456.762'20; **Ogółem zł 626.877'31.**

STAN BIERNY

Zysk na towarach zł 267.302'35; Strata na 1931/32 r. zł 359.574'96; **Ogółem zł 626.877'31.**

CUKROWNIA KOŚCIAŃSKA, S. A.

Bilans na dz. 31 maja 1932 r.

STAN CZYNNY.—Grunty zł 93.755'40; Budynki i budowle zł 3.166.236'00; Maszyny i aparaty zł 7.483.123'00; Tabor i urządz. kolejowe zł 143.132'17; Domy i place zł 356.359'20; Szopa dla pługów parowych zł 3.400'00; Pługi parowe zł 61.356'20; Inwentarz ruchomy zł 151.464'56; Inwentarz żywy zł 10.729'00; Kasa zł 20.001'21; Papiery wart. i udziały zł 1.428.307'00; Remanenty zł 3.238.238'67; Banki zł 588.341'14; Dłużnicy 1932 r. zł 538.402'87; Sumy przechodnie zł 50.078'96; **Razem zł 18.037.453'29.**

Depozyty Zarządu zł 60.000'00; Depozyty Rady Nadzorczej zł 105.000'00; Różni za udz. gwar. zł 2.042.300'00; **Razem zł 2.207.300'00.**

STAN CZYNNY.—Kapitał zakł. (akcyjny) zł 3.000.000'00; Kapitał zapas. (rez.) zł 759.754'54; Fundusz amortyzacyjny zł 5.497.110'20; Fundusz robotniczy im. Dra. Alfr. Chłapowskiego zł 3.124'55; Rewersy pługów parowych zł 37.536'00; Zobowiązania długotermin. zł 680.019'05; Kredyty zagraniczne zł 1.207.848'72; Akcepty zł 2.436.280'36; Akcyza zł 116.770'50; Banki zł 2.125.862'68; Wierzyciele zł 195.411'77; Plantatorzy zł 1.109.718'08; Sumy przechodnie zł 147.747'73; Różnica na kursie obc. wal. zł 338.512'56; Dywidenda niepodniesiona zł 33.060'00; Zysk zł 348.696'55; **Razem zł 18.037.453'29.**

Zarząd za depoz. zł 60.000'00; Rada Nadz. za depoz. zł 105.000'00; Udzielone gwarancje zł 2.042.300'00'00; **Razem zł 2.207.300'00.**

Rachunek zysków i strat za 1931/32 r.

STRATY.—Koszty ogólne zł 662.422'13; Różnica na kursie papierów wart. i strata na udziałach zł 9.855'25; Podatki zł 546.587'44; Socjalne świadczenia zł 116.944'63; Amortyzacja zł 912.688'00; Zysk zł 348.696'55; **Razem zł 2.597.194'00.**

ZYSKI.—Pozostałość zysku z ub. roku zł 18.590'50; Z fabrykacji zł 1.717.656'43; Różnica na kursie obcych walut zł 716.194'83; Wpływy ogólne zł 144.752'24; **Razem zł 2.597.194'00.**

„PIONIER”

SPÓŁKA AKCYJNA DLA POSZUKIWANIA
I WYDOBYWANIA MATERJAŁÓW BITU-
MICZNYCH

Bilans z dn. 30 kwietnia 1932 r.

STAN CZYNNY.—Kasa i banki zł 4.766.256'39; Weksle w portfelu zł 2.386.700'00; Zapas ropy zł 10.098'65; Akcje i udziały w innych Spółkach zł 538 038'00; Licencje zł 4.000'00; Dłużnicy zł 6.807.062'88; Urządzenia kopalń zł 1.859.402'01; Prawa naftowe zł 105.357'46; Ruchomości zł 35.125'43; Zapasy materiałów zł 429.664'35; Strata za rok adm. 1931/32 zł 874.572'78; za lata ubiegłe zł 311.229'71; Razem zł 1.185.802'49; **Ogółem zł 18.127.507'66.**

STAN BIERNY.—Kapitał akcyjny zł 15.000.000'00; Fundusz geologiczny zł 2.147.673'43; Fundusz amortyzacyjny zł 379.883'54; Wierzyciele zł 592.288'50; Sumy przechodnie zł 7.662'19; **Ogółem zł 18.127.507'66.**

Rachunek strat i zysków

za czas od 1 maja 1931 r. do 30 kwietnia 1932 r.

ROZCHODY.—Koszty ruchu zł 714.964'27; Koszty ogólne zł 132.989'12; Amortyzacja zł 278.483'18; **Ogółem zł 1.126.436'57.**

PRZYCHODY.—Dochody z kopalni zł 12.084'03; Odsetki zł 236.556'66; Inne dochody zł 3.223'10; Strata za rok adm. 1931/32 zł 874.572'78; **Ogółem zł 1.126.436'57.**



1 h. 50' do KRAKOWA
2 h. 10' „ GDAŃSKA
1 h. 50' „ KRAKOWA
2 h. „ KATOWIC
2 h. 10' „ GDAŃSKA,
GDYNI lub POZNANIA
2 h. 15' do L W O W A
4 h. 50' „ CZERNIOWIEC
5 h. 05' „ B R N A
6 h. 25' „ W I E D N I A
7 h. 50 „ BUKARESZTU

a kilkanaście godzin do SOFJI lub SALONIK trwa
podróż z WARSZAWY samolotami P. L. L. „L O T”

Ruch codzienny.

Informacje i bilety: Tel 547-60, 808-50
i biura podróży.

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWĘJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNA. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NA, LOTNICZA, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNA. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŹA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI P. K. O.

CENTRALA: WARSZAWA, JASNA 9
ADRES TELEGRAFICZNY: POKO

ODDZIAŁY: KATOWICE, KRAKÓW,
POZNAŃ, WILNO, ŁÓDŹ

C Z Y N N O Ś C I B A N K O W E :

INKASO WEKSLI I INNYCH DOKUMENTÓW WIERZYTELNOŚCIOWYCH:

P. K. O. PRZYJMUJE DO INKASA WEKSLA I INNE DOKUMENTY (FRACHTY I T. P.) PŁATNE WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU. WALUTA ZAINKASOWANA DOPISYWANA JEST NATYCHMIAST NA KONTO WIERZYTELA.

PRZECHOWYWANIE PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (DEPOZYTY):

ZŁOŻONE DO DEPOZYTU WALORY SĄ NIE TYLKO PRZECHOWYWANE, LECZ I ADMINISTROWANE, TO ZNACZY, ŻE P. K. O. BEZ DAJSZYCH ZLECENI, SAMA DOKONUJE REALIZACJI ZAPADŁYCH KUPONÓW I WYLOSOWANYCH PAPIERÓW, ORAZ PRZEPROWADZA KONWERSJE I NOWE EMISJE (CENTRALA W WARSZAWIE).

Z L E C E N I A G I E L D O W E :

ZLECENIA GIELDOWE KUPNA I SPRZEDAŻY WYKONUJE P. K. O. NA WARUNKACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH ŚCIŚLE WEDŁUG KART UMOWY (SZLUSÓW GIELDOWYCH). P. K. O. SKUPIJE RÓWNIEŻ KUPONY WALORÓW PAŃSTWOWYCH ORAZ REALIZUJE WYLOSOWANE OBLIGACJE PAŃSTWOWE. .. (CENTRALA W WARSZAWIE). ..

OBRÓT PIENIĘŻNY Z ZAGRANICĄ:

P. K. O. NA ZLECENIE UCZESTNIKÓW OBROTU CZEKOWEGO LUB OSZCZĘDNOŚCIOWEGO PRZEKAZUJE ZAGRANICĘ DOWOLNE KWOTY BĄDŹ TO CZEKAMI NA BANKI ZAGRANICZNE DO WSZYSTKICH ZNACZNIEJSZYCH PAŃSTW, BĄDŹ TO CZEKAMI PRZEKAZOWYMI NA URZĘDY CZEKOWO-POCZTOWE, JAK RÓWNIEŻ ZAPOMOCA PRZELEWÓW NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWO-POCZTOWE DO AUSTRJI, BELGJI, DANJI, FRANCJI, CZECHOSŁOWACJI, HOLANDJI, JUGOSŁAWJI, ŁOTWY, NIEMIEC, SZWECJI, SZWAJCARJI.

PRZEKAZYWANE Z ZAGRANICY PIENIĄDZE DO POLSKI DOPISYWANE SĄ NA KONTA P. K. O. W POLSCE LUB PRZEKAZYWANE DO WSKAZANYCH MIEJSC ZAMIESZKANIA ADRESATÓW W KRAJU.

UDZIELANIE POŻYCZEK (LOMBARD):

UCZESTNICY OBROTU CZEKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCIOWEGO MOGĄ OTRZYMYWAĆ POŻYCZKI LOMBARDOWE NA ZASTAW PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH ORAZ AKCYJ BANKU POLSKIEGO NA DOGODNYCH WARUNKACH.

WSZYSTKIE FORMALNOŚCI MOGĄ BYĆ ZAŁATWIANE RÓWNIEŻ W DRODZE KORESPONDENCJI.

SAFESY (CENTRALA I ODDZIAŁ W KRAKOWIE)

P. K. O. wynajmuje Kasetki (safesy) różnych wymiarów na bardzo dogodnych warunkach